



Rzecz KROTOSZYŃSKA

Masz ciekawy temat?

Wiesz o czymś, o czym my nie wiemy?

DAJ ZNAĆ!!!

Sienkiewicza 2a
tel. 62 725 33 54
sekretariat@rzeczkrotoszyńska.pl

Red. wydania: S. Pośpiech

www.rzeczkrotoszyńska.pl

Nr 2 (872)

• Krotoszyn • Kobylin • Koźmin Wlkp. • Rozdrażew • Sulmierzyce • Zduny • Cieszków •

10 stycznia 2012 r. Rok XXII

ISSN 1231-7691

Indeks 374997

Cena 2.50 zł (5% VAT)

BRAŁA KREDYTY NA KOLEŻANKI

Elżbieta K. ukradła dwóm koleżankom z pracy dowody osobiste. Podszywając się pod znajome osoby, zaciągnęła w bankach na ich nazwiska pożyczki na ponad 40 tysięcy złotych. Została skazana na 2 lata więzienia w zawiesz-



Ukradła dowody i poszła do kilku banków, gdzie udzielono jej pożyczek na nazwiska koleżanek

73 tysiące złotych na WOŚP!

73 tys. 434 zł zebrali mieszkańcy powiatu krotoszyńskiego podczas finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Najwięcej, bo 30 tys. zł, wrzucili do puszek krotoszyńskie. 13 tys. 600 zł zebrał sztab w Koźminie, a 12 tys. 238 zł organizatorzy „Orkiestry Owsiaka” w Zdunach. Po około 5 tys. zł przekazały sztaby w Sulmierzycach i Rozdrażewie.

s. 13



W sprawie protestu pieczętkowego nasi lekarze są podzieleni. Mówią, że znaleźli się w szachu.

s. 8

Krotoszyn Naprawiali nowe rondo

Awaria przy dopiero co oddanym do użytku rondzie przy ul. Zdunowskiej i Staszica. Z powodu nieszczelnej kratki kanalizacyjnej pod asfalt dostała się woda i naruszyła nawierzchnię asfaltową.

3

Koźmin Walczą o szpital

– Jesteśmy zdecydowani działać do końca – mówi Jolanta Cyunczyk ze społecznego komitetu obrony szpitala w Koźminie Wlkp., który chce referendum. Uważa bowiem, że szpital jest dobrem wspólnym całej społeczności ziemi krotoszyńskiej.

5

W Sulmierzycach grają jazz tradycyjny. Liderem zespołu jest klarncista, Mariusz Kaźmierczak.

s. 15



Zduny Tiry zniszczyły drogę

Droga we wsi Ruda w kierunku Jutrosina jest niszczone przez ciężkie samochody. A dodatkowo przy drodze nie ma rowów przez co robi się błoto. Ciężkie auta rozjeżdżyły również pobocze.

6

Sulmierzyce Dom kultury bez szefa

Dom kultury od 1 stycznia nie ma dyrektora. Mimo to działa normalnie. Burmistrz powołał na zastępstwo szefa SDK Marlenę Pawlik. Miasto rozpisало konkurs na stanowisko dyrektora ośrodka.

7

REKLAMA

KACZMAREK

auto-części | stacja kontroli pojazdów

wymiana rozrządów
kontrola ładowania
realizacja

SKF

serwis klimatyzacji

SPRZEDAŻ MONTAŻ

TEUMIKI, KATALIZATORY HAKI HOŁOWNICZE

CZYNNY: PON. - PT. 8⁰⁰-18⁰⁰ ZDUNY, UL. ŁACNOWA 48, TEL. 062 721 50 63, 0602 831 703

Po publikacji artykułu *Oddała znalezione 5 tysięcy euro do redakcji napłynęła fala komentarzy. Mnóstwo opinii zamieszczono także na forum internetowym Rzeczy.*

Apel do Czytelników

Chcemy pokazywać ludzi bezinteresownie uczciwych

Sprawa znalezienia i zwrotu dużej sumy pieniędzy poruszyła wyobraźnię naszych Czytelników. Odebraliśmy wiele telefonów z wypowiedziami mieszkańców. Jedni gratulowali zdunowiance uczciwości, a inni wyrażali zdziwienie, że nie zabrała pieniędzy dla siebie. Niektórzy rozmarzyli się, co mogliby zrobić z ponad 22 tysiącami złotych.

Najwięcej komentarzy nadesłali internauci. Jeden z nich napisał: *Order się należy, bo mało takich uczciwych ludzi stapa po tym padole lez....* Z kolei inny, o pseudonimie Euro, napisał: *Bardzo duży wyczyn. A dla każdego innego człowieka pewnie duży dyle-*

mat i pytanie: *oddać czy nie oddać? Gratuluję decyzji!* To opinie pochwalające postawę pani Marty.

Nie brakowało jednak odmiennych opinii. *Jak bym wiedział, że pieniądze zgubił jakiś majętny jegomość, to w życiu bym nie oddał!* – napisała ekonom. Zdarzyły się również zdania krytykujące zdunowiankę. Na przykład *Mieszkanka* napisała: *Jaki order? Tej kobiecie? Zwyczajnie stchórzyła.... Oddała pieniądze do budki i po kłopotcie, w domu pewnie dowiedziała się, że gdyby oddała pieniądze na policję, dostałaby 10% znaleźnego!*

Dzisiejsze media zasypują nas informacjami o zdarzeniach o charakterze negatywnym. W prasie, radiu i telewizji dominują tragedie, wypadki, pożary, zabójstwa, afery, oszustwa. Ale przecież nasze życie ma wiele pozytywnych stron, o których na ogół pisze i mówi się mniej. Ogłaszamy więc akcję promowania ludzi, którzy bezinteresownie pomagają innym. Zamierzamy opisywać tych, którzy kierują się sercem, a nie wyrachowaniem, mają poczucie uczciwości, wyciągają pomocną dłoń do drugiego człowieka. Uważamy, że warto przybliżyć takie osoby. Wierzymy, że w naszych środowiskach lokalnych jest dużo ludzi uczynnych, dobro-



Marta Lamek ze Zdun, która postanowiła oddać znalezione 5.000 euro

duszych i uczciwych, jak pani Marta ze Zdun. Aby ich poznać, prosimy Was o zgłoszenia. Wystarczy się rozzejrzeć dookoła. Wielokrotnie za sprawą Was, drodzy Czytelnicy przekonywaliśmy się, że umiecie dostrzeżać cennych ludzi. To szczególnie istotne w dzisiejszych czasach, gdy każdy ma swoje problemy, warto zwrócić uwagę na tych, którzy chcą pomagać innym.

Sebastian Pośpiech

Komentarze z www.rzecz.krotoszynska.pl

Też bym tak zrobiła. Niestety, wielu NIE!

Baja

Po co oddała, jak dostała tylko 200 zł za uczciwość.

pfyk

Pełen szacunek, ja bym chyba nie oddała. Podziwiam, kasę zgubił pewnie Stefan.

pełen podziwu

Tacy uczciwi ludzie to już rzadkość. I nie ma znaczenia, kto zgubił te pieniądze. Ja ostatnio zostałem trzy razy okradziony i już wątpię w to, że są jeszcze jacyś uczciwi ludzie.

Sa

Znaleźć taką kasę, nasuwa się pytanie, zachować czy oddać i (trafiąc na zachłannego) zostać posądzonym o przywłaszczenie jakiejś części kasy?

ciekawaska

Jestem ciekawy, czy cinkciarz dał jej 10 proc. znaleźnego?

xyz

Za 200 zł, jakie dostała, to ja bym nie oddała. Ja więcej dostałem za znalezione kartę do bankomatu.

Alek

Dla tej pani brawa – a skarbowka już wie o tych pieniądzach? To musi być niezbyt biedny facet – tyle w kieszeni nosić?

Czytelnik

Jeśli ten Stefan nie płaci za postój na parkingu, to podajcie markę auta i kolor albo też numery tablic, sam go nagram i zgłoszę, gdzie trzeba! Nie lubię frajerstwa!

św. Piotr

Jakbym wiedział, że pieniądze zgubił jakiś majętny jegomość, to w życiu bym nie oddał!

ekonom

No już totalnie głupio zrobiła, że oddała ludziom z parkingu, a nie policji. Czy jest pewna, że ten, który zgubił tę sumę, zarobił uczciwie?

mieszkaniec

Gościu, oddała ci 23 tysiące, a ty dałeś marne 200zł... No powinien urząd skarbowy spytać tego pana, co on robi na rynku... a poza tym jakim prawem nie płaci za postój od rana do wieczora.

Szukamy dobrych ludzi

Ktoś pomaga Ci całkowicie bezinteresownie? Robi zakupy starszce? Wozi ją do lekarza? Wspomaga kogoś w potrzebie? Oddał zgubę? Wbrew innym jest do końca uczciwy? Jeśli znasz tego typu osoby, daj znać. Czekamy na telefony (62 725 33 54), listy (*Rzecz Krotoszyńska*, ul. Sienkiewicza 2a, 63-700 Krotoszyn) i maile (sekretariat@rzecz.krotoszynska.pl).

REKLAMA

Zaproszenie dla uczniów gimnazjów i szkół średnich
Ruszają szkolne „Kluby Fortuny”



Chcesz wiedzieć więcej o finansach?
Interesujesz się ekonomią?
Marzysz o własnej firmie?

Jeśli jesteś uczniem w wieku 13 – 18 lat skorzystaj z zaproszenia. Właśnie rozpoczęła się rekrutacja do szkolnych „Klubów Fortuny”. Masz teraz szansę razem z nami stworzyć swój własny klub w szkole, w drużynie harcerskiej, w parafii, w klubie sportowym, w bibliotece.

Rozwijaj własne pasje i ucz się, jak na nich zarabiać.
Wygrывaj cenne nagrody!

Jeszcze w tym tygodniu wyślij do nas e-mail na adres: klub@fortunaradzi.pl

Na pewno się wkrótce odezwiemy!

Szczegóły całego projektu na stronie www.fortunaradzi.pl

Projekt Stowarzyszenia Gazet Lokalnych dofinansowany przez Narodowy Bank Polski

NBP

Narodowy Bank Polski

JESTEŚ ZADŁUŻONY?
POSIADASZ DOCHÓD 800 ZŁ?
SPRAWDŹ OFERTĘ
POŻYCZKI BEZ BIK!

ZADZWOŃ
600 129 443

Pod naszym patronatem

Bartosz świętował 20-lecie

Zabawa z okazji 20-lecia krotoszyńskiego baru Bartosz w Krotoszynie okazała się bardzo udana. Takie opinie po imprezie wyraził goście. Zadowolonia nie kryje również właściciel lokalu.

28 grudnia w zabawie w barze Bartosz przy ul. Klemczaka uczestniczyły 72 osoby, w tym jedna para, która wygrała bilet wstępu w konkursie *Rzecz Krotoszyńska*. Lokal wypchany był do ostatniego miejsca. Jubileusz rozpoczęto od wzniesienia toastu. Następnie goście zjedli kolację i ruszyli do tańca. – Nikt nie siedział. Wszyscy bawili się przy muzyce zespołu „Magnat” z Zalesia Wielkiego – cieszy się Jacek Zieliński, właściciel lokalu.

Przed godz. 23.00 na salę wjechał urodzinowy tort. W imieniu właścicieli dawnym i obecnym pracownikom baru złożono podziękowania. – Najdłużej pracują z nami Justyna Wojciechowska i Małgosia Wiatrak. Dziękowaliśmy również dawnej pracownicy – Genowefie Pawelce – wspomina J. Zieliński.



Jazda na rowerku wywołała u gości dużo śmiechu



Na początku wzniesiono toast

Wszystkie wymienione osoby otrzymały upominki.

Wdzięczność okazano także stałym bywalcom, którzy od wielu lat przychodzą do przyjaznego baru. Oni jednak na swoje upominki (koszulki, kufle, smycze) musieli zapracować. Przeprowadzono konkurs sprawnościowy. Panowie z orkiestry użyczyli rowerów i kaski. Konkurencja polegała na przejechaniu kilku metrów po parkiecie. Ośmiu odważnych mężczyzn radziło sobie w różnym stopniu. – Niektórzy zaliczyli małe upadki. Najważniejsze jednak, że było przy tym dużo śmiechu – opowiada Zieliński.

Goście bawili się doskonale. Zabawa trwała do godz. 5.00 rano. (popl)

Awaria na rondzie

Powiatowy Zarząd Dróg w ramach prac remontowych, prowadzonych na ul. Staszica w Krotoszynie, przygotował na skrzyżowaniu ulic Łukasiewicza, Zdunowskiej i Staszica teren pod rondo. Ponieważ jednak Zdunowska jest drogą krajową, dalszy etap inwestycji, czyli budowa ronda, należy do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Instytucja oświadczyła jednak, że nie dysponuje wystarczającymi pieniędzmi. Ponieważ powiat również nie mógł wyłożyć potrzebnej sumy, w 2011 r. powstał na skrzyżowaniu jedynie zarys ronda. – Postawiliśmy zna-

ki, wykonaliśmy krawężnik i namalowaliśmy pasy, po których odbywać się będzie ruch okrężny – tłumaczy wicestarosta Krzysztof Kaczmarek.

Krotoszynianie korzystali z prowizorycznego ronda zaledwie kilka tygodni. Tuż przed Bożym Narodzeniem wyłączono je częściowo z ruchu, co zmusiło kie-



Trzeba było usunąć część nawierzchni

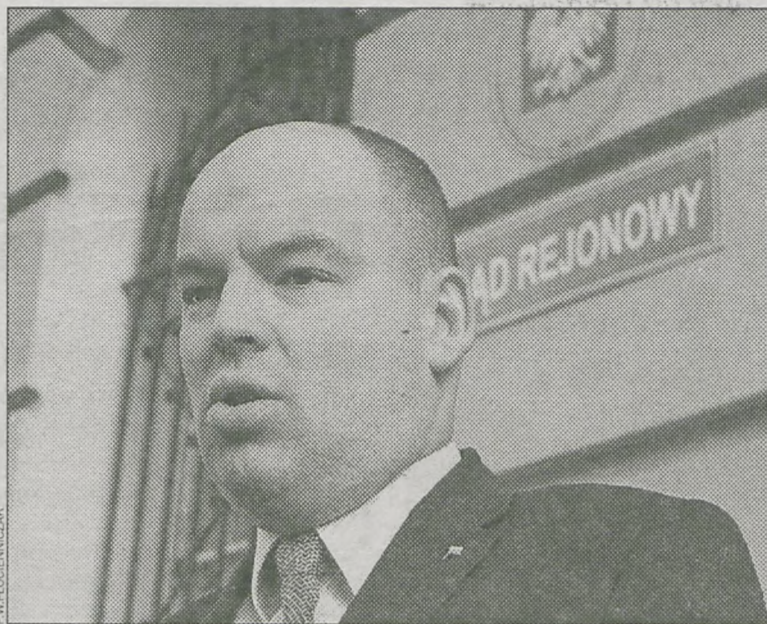
rowców do wahadłowej jazdy Zdunowską. Jak tłumaczy dyrektor PZD Krzysztof Jelinowski, za awarię na rondzie odpowiada nieszczelna kratka kanalizacyjna: – Woda przeciekała pod nawierzchnię asfaltową, założyliśmy

więc nową kratkę, która została podłączona do nowej kanalizacji na ul. Zdunowskiej. Na zamkniętym odcinku położyliśmy nową nawierzchnię asfaltową. Rondo z powrotem oddano do użytku na kilka dni przed 1 stycznia.

Nie wiadomo, kiedy GDDKiA dokończy jego budowę. Nie nastąpi to na pewno w pierwszej połowie 2012 r. – To według mnie dobry wybór. Generalna dyrekcja powinna dopiero jesienią rozpocząć prace – komentuje dyrektor PZD. Jak tłumaczy, w pierwszej połowie 2012 r. na kolejnej części ulicy Zdunowskiej (aż do Urzędu Miejskiego)

będzie budowana kanalizacja sanitarno-deszczowa. A to spowoduje, że część ulicy będzie nieprzejezdna. W okresie trwania prac samochody kierujące się ze Zdun w stronę Ostrowa Wlkp. będą zmuszone korzystać z objazdu ul. Staszica, Słowiańska i Ostrowską. Ruch samochodowy w stronę Zdun zostanie poprowadzony Rawicką, Magazynową, Staszica i Zdunowską. – Jeżeli w tym okresie GDDKiA rozpoczęłyby prace nad rondem, Krotoszyn byłby zupełnie zakorkowany – mówi K. Jelinowski. (aga)

W okresie trwania prac samochody kierujące się ze Zdun w stronę Ostrowa Wlkp. będą zmuszone korzystać z objazdu ul. Staszica, Słowiańska i Ostrowską. Ruch samochodowy w stronę Zdun zostanie poprowadzony Rawicką, Magazynową, Staszica i Zdunowską. – Jeżeli w tym okresie GDDKiA rozpoczęłyby prace nad rondem, Krotoszyn byłby zupełnie zakorkowany – mówi K. Jelinowski. (aga)



Posel Jan Dziedziczk przedstawiał swoje argumenty przed siedzibą sądu

Posłowie bronią sądu

Jan Dziedziczk, poseł PiS, oraz krotoszyński parlamentarzysta z PO Maciej Orzechowski interweniują u ministra sprawiedliwości. Uważają, że likwidacja Sądu Rejonowego w Krotoszynie jest błędem.

Zamieszanie wynika z propozycji Ministerstwa Sprawiedliwości, które przygotowuje projekt likwidacji 120 polskich sądów rejonowych. Wedle wstępnej koncepcji krotoszyński miałby być wydziałem zamiejscowym jarocińskiego. Po proteście samorządowców głos zabrali posłowie. Jan Dziedziczk z PiS spotkał się z dziennikarzami przed wejściem do gmachu sądu przy ul. Sienkiewicza. – Normalni ludzie potrzebują łatwego dostępu do wymiaru sprawiedliwości, bo gangsterzy ze złotymi łańcuchami i tak do sądu dojadą, choćby był 100 kilometrów stąd – powiedział podczas niecodziennej konferencji. Podkreślił, że dojazd do Jarocina byłby dla osób starszych i niepełnosprawnych dużym wyzwaniem. – Starsza osoba, zamiast walczyć o swoje prawa, zrezygnuje. Po-

sel Dziedziczk zaznaczył, że nie rozumie, jak można rozważać likwidację sądu tylko z tego powodu, że ma mniej sędziów. – Ale rozpatruje więcej spraw. Logicznie myśląc: za to powinna być nagroda – stwierdził. Po tych słowach przekazał dziennikarzom tekst swojego pisma do resortu sprawiedliwości. W podsumowaniu tego dokumentu napisał, że likwidacja sądu w Krotoszynie odbiła by się negatywnie na poczuciu bezpieczeństwa mieszkańców.

Pieczę nad sprawą utrzymania sądu w Krotoszynie sprawuje także nasz jedynak w Sejmie – poseł PO Maciej Orzechowski. On również złożył na ręce ministra sprawiedliwości odpowiednie zapytanie. Gdy otrzyma odpowiedź, przybliżymy jej treść na łamach Rzeczy. (popi)

Wygraj paliwo!

W naszym konkursie można wygrać darmowe tankowanie paliwa za 50 zł na stacji Moya w Krotoszynie. Każda osoba, która odbierze z redakcji Rzeczy naszą nową naklejkę i przy-

klei ją na tylnej szybie swojego samochodu, będzie miała szansę na wygraną. Szczęśliwego właściciela tego auta zapraszamy w najbliższy piątek po odbiór kuponu. (red.)



Porównaj ceny paliw

Ceny paliw z 9 stycznia na wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich

	PK 95	PK 98	ON	LPG
Jarocin, Poznańska 26a	5,47 zł	5,59 zł	5,49 zł	-
Krotoszyn, ul. Tartaczna	5,45 zł	5,54 zł	5,55 zł	-
Krotoszyn, ul. Magazynowa	5,54 zł	5,69 zł	5,65 zł	2,87 zł
Krotoszyn, ul. Koźmińska 60	5,59 zł	5,89 zł	5,69 zł	2,95 zł
Krotoszyn, ul. Chwałiszewska	5,45 zł	-	5,55 zł	2,86 zł
Milicz, pl. ks. Waresiaka	5,45 zł	5,65 zł	5,57 zł	2,89 zł
Ostrów, ul. Raszowska 70	5,59 zł	5,79 zł	5,57 zł	2,89 zł

W CZYM RZECZ ?

Rzecz w uporze. Wielu koźminian nie chce pogodzić się z zamknięciem tzw. małego szpitala. Oddział dla ludzi starszych, chorych przewlekle, został zlikwidowany. Stało się to na mocy uchwały Rady Powiatu, akceptującej nowy statut Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Krotoszynie. 30 grudnia tylko jeden głos zaważył na tej bardzo ważnej decyzji. Dziewięciu radnych było za argumentami ekonomicznymi dyrektora Pawła Jakubka, który forsował niezgłoszenie oddziału koźmińskiego do kontraktu na 2012 r. z NFZ. Ośmiu rajców zagłosowało tak, jak chcieli mieszkańcy Grodu nad Orlą. Tylko i aż jeden głos przewagi. W każdym razie demokracja wzięła górę.

Do dziś grupa zapalczywych koźminian z Jolantą Cyunczyk i Jackiem Zawodnym na czele uważa, że sprawa jest do wygrania. Jeżeli wątpiliby

w swoją misję, nie angażowałiby w nią tylu sił, czasu i ludzi. Jeszcze w poniedziałek spotkali się ze starostą Leszkiem Kulką, dyrektorem szpitala powiatowego oraz posłem Maciejem Orzechowskim. Jakie były wyniki tych rozmów, poinformujemy za tydzień.

Podstawowym celem ludzi ze społecznego komitetu obrony szpitala jest referendum. Zbrali już ok. 7 tysięcy podpisów dorosłych mieszkańców powiatu. Są zdeterminowani, bo uważają, że oddział w mieście im się należy. Nie przekonuje ich, że trzeba do niego dokładać, a utrzymywanie kosztochłonnego szpitaliku przez kolejny rok może zaważyć na być albo nie być całego SPZOZ. Ta instytucja ma bowiem dwa szpitale w Krotoszynie (na ul. Bolewskiego i na Mickiewicza) oraz stację dializ, pogotowie ratunkowe i szereg poradni. Inwestuje od lat w nowoczesny sprzęt w tych placówkach, rozbudo-

wuje obiekt na ul. Mickiewicza (o SOR p i s z e m y w dzisiejszym wydaniu na str. 11). Protestujący mieszkańcy zdają się tego nie dostrzegać. Ich interesuje własne podwórko. Chcą mieć oddział na miejscu, bo tak się przez lata przyzwyczaili.

Nasuwa mi się refleksja, że członkowie społecznego komitetu obrony szpitala w Koźminie powinni w przyszłości wykorzystać swoją energię na innym polu. Walczyć o powrót szpitala. Czy teraz mogą złożyć ruch, fundację, stowarzyszenie? A stąd tylko jeden krok do stworzenia komitetu wyborczego, który może powalczyć o głosy mieszkańców w następnych wyborach samorządowych. Sebastian Pośpiech



Telegraf



Krotoszyn. Muzeum Regionalne z powodu remontu magazynu zabytków i sal ekspozycyjnych będzie nieczynne do odwołania. Zamknięte dla zwiedzających są stałe ekspozycje muzealne. Nadal jednak można korzystać ze zbiorów biblioteki muzealnej. STOP.

Koźmin. 11 stycznia o godz. 14.00 w siedzibie urzędu (sala sesyjna) odbędzie się szkolenie dla przedsiębiorców dotyczące m.in.: opłat za korzystanie ze środowiska, wielkości emisji gazów cieplarnianych i obowiązków spoczywających na przedsiębiorcach w zakresie ewidencjonowania i wykonywania sprawozdawczości. Organizatorem jest wydział ochrony środowiska, rolnictwa i leśnictwa Starostwa Powiatowego w Krotoszynie. STOP.

Koźmin. Biuro Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego zaprasza rolników z terenu miasta i gminy do udziału w szkoleniu dotyczącym stosowania środków ochrony roślin. Właściciele gospodarstw mogą zapisywać się w biurze WODR, przy ul. Strzeleckiej 2 (nr tel. 62 721 05 29). STOP.

Koźmin. 27 stycznia (piątek) z przyczyn technicznych (zmiana oprogramowania) kasa Urzędu Miasta i Gminy będzie czynna tylko do godz. 13:00. STOP.

Kobylin. Klub Honorowych Dawców w Kobylinie zaprasza na spotkanie wszystkich krwiodawców, którzy chcieliby być w klubie. Zebranie odbędzie się przy Urzędzie Miejskim w Kobylinie dnia 13 stycznia (piątek) o godz. 19:00 w sali Klubu Seniora przy ul. Rynek Marszałka J. Piłsudskiego 16. STOP.

Kiedy progi zwalniające na Parcelkach?



Na ulicy Ściegiennego powstanie próg zwalniający

W grudniu, podczas spotkania zorganizowanego przez Radę Osiedla nr 4 w Krotoszynie, ustalono, że na Parcelkach powstaną progi zwalniające. Chodzi o bezpieczeństwo, zwłaszcza dzieci.

Przypomnijmy: wskutek prac przy modernizacji ulicy Osadniczej kierowcy zmuszeni są korzystać z objazdów, które w większości prowadzą przez ulicę Urbanowiczowską na osiedlu Parcelki. Nie zawsze zachowują dozwoloną w tym miejscu prędkość 40 km/h, wobec czego w pobliskim rejonie ulic Samulskiego i Półwiejskiej często dochodzi do kolizji. – *W listopadzie było ostro. Dwa razy pod rząd doszło do wypadku. Najpierw jakiś facet wymusił pierwszeństwo i wjechał autem w plot, a na drugi dzień inny dachował* – mówi pan Arkadiusz,

mieszkaniec osiedla.

O tych zdarzeniach informowaliśmy już na łamach *Rzeczy*. Zapowiedzieliśmy wtedy, że dojdzie do spotkania z radą osiedlową, którego domagali się mieszkańcy, głównie ze względu na bezpieczeństwo dzieci chodzących tamtędy do szkoły.

Jak się okazuje, spotkanie zorganizowano jeszcze w ubiegłym roku. – *Temat progów został poruszony. W tym roku ma powstać próg na ulicy Ściegiennego, ale będziemy się starali o kolejne* – informuje szef rady, Stanisław Szpoper. **Marcin Sztyndrowski**

Policjanci mają nowe legitymacje

Od 1 stycznia policjantów obowiązują nowe legitymacje, które mają więcej zabezpieczeń przed podrobieniem.

Nowe legitymacje przypominają te używane dotychczas, ale są lepiej zabezpieczone, m.in. hologramem, zmienną optycznie farbą czy wypukłym drukiem.

To już druga edycja policyjnych dokumentów w formie karty wykonanej z wielowarstwowego poliwęglanu w formacie zbliżonym do kart płatniczych czy dowodów osobistych. Mają beżowo-niebieskie tło z widocznymi, powtarzającymi się napisami *Policja*.

Obok zdjęcia funkcjonariusza są: godło państwowe, nazwa miejsca pełnienia służby oraz gwiazda policyjna. Pod zdjęciem umieszczono numer identyfikacyjny policjanta, imię i nazwisko oraz stopień. Na rewersie znajdują się natomiast: duży złoty napis *Policja*, mniejszy wizerunek twarzy policjanta i numer legitymacji, zaś beżowo-niebieskie tło jest tylko po prawej stronie.

Nowe policyjne dokumenty będą ważne przez trzy lata. – *Wszyscy nasi policjanci posiadają już nowe legitymacje* – mówi rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Krotoszynie, Włod-



Nowa legitymacji policjanta ma więcej zabezpieczeń przed podrobieniem

dzimierz Szal – *Niestety, ze względów bezpieczeństwa i w związku z wytycznymi komendy wojewódzkiej, nie możemy pokazać na łamach gazety żadnej legitymacji używanej przez naszych funkcjonariuszy.*

Nowe legitymacje mają przede wszystkim zapobiec przed ewentualnym podrobieniem ich przez osoby trzecie. Są również trwalsze i tak szybko mają się nie niszczyć jak te, których używali policjanci do tej pory.

Prezentujemy więc wzór legitymacji, który zaprezentowała Komenda Główna Policji.

Marcin Sztyndrowski

Oszukała koleżanki na 40 tysięcy!

Mieszkanca Lipowca (gm. Koźmin Wlkp.) – Elżbieta K., ukradła dwóm koleżankom z pracy dowody osobiste, po czym zaciągnęła na ich nazwiska pożyczki bankowe na ponad 40 tysięcy złotych. Została skazana na 2 lata więzienia w zawieszeniu.

Obie poszkodowane pracowały z Elżbietą K. w jednej z krotoszyńskich firm. O tym, że padła ofiarą przestępstwa, Teresa W. z Biadek dowiedziała się jako pierwsza, gdyż dwa miesiące po oszustwie zadzwonił do niej bank, domagając się spłaty kredytu. – *Byłam w szoku, powiedziałam, że nigdy nie brałam żadnego kredytu. Wtedy pracownica banku zarzuciła mi, że zgubiłam dowód osobisty. Odpowiedziałam, że mam go przy sobie* – relacjonuje Teresa W. – *Zaczęła straszyć, że będą mi rosnać odsetki i że muszę natychmiast spłacać kredyt. Mieszkanca Biadek niezwłocznie udała się na policję. Nie uzyskała pomocy, ponieważ funkcjonariusze domagali się od niej umowy z bankiem. – Nie miałam umowy, bo przecież jej nie zawierałam. A bank za kopię chciał 50 zł – wspomina. Wtedy postanowiła działać sama.*

Domyśliła się, że oszustką może być koleżanka z pracy, Elżbieta K.: – *Tak mówiły pracownice, które z nią miały styczność. Ta kobieta nągminnie okrada wszystkich. W Lipowcu nikt nie chce mieć z nią nic wspólnego. Swoje podejrzenia przekazała policji i prokuraturze. Jakiś czas później oszustka przyznała się do winy.*

Sledztwo wykazało, że 29 września 2010 r. Elżbieta K. ukradła dowód osobisty Teresy W. Następnego dnia udała się do banku *AIG* w Jarocinie, gdzie zaciągnęła kredyt w wysokości 10 tys. zł. Tego samego dnia i w tym samym mieście, w *SKOK* *Stępczyka* wzięła 8 tys. zł pożyczki. Przy wyłudzeniach posłużyła się nie tylko skradzionym dowodem, ale i zaświadczeniem o zarobkach Teresy W. – *Wprowadziła w błąd panie z kadry. Powiedziała im, że jestem zatrudniona i prosiłam, by odebrała za mnie zaświadczenie – wspomina mieszkanka Biadek. – I dlatego z banku do mnie zadzwonili – wiedzieli, gdzie pracuję.*

Udawala koleżankę, by oszukać

W podobny sposób Elżbieta K. oszukała Hannę W. z Krotoszyna. Udawala dobrą koleżankę, by ukraść dowód osobisty. – *W tym czasie miałam przerwę w pracy z powodów zdrowotnych. Nie mogła mi wykraść dowodu z szafki, jak to zrobiła Teresie. Zaczęła mnie więc nagabywać. Odwiedzała, przynosiła podarunki, zapraszała do siebie. W końcu pojechałam do niej na kawę – tłumaczy Hanna W., która nie jest w stanie określić, kiedy doszło do oszustwa. – Zabrała mi dowód, a potem zwróciła tak, że nie zauważyłam zaginięcia. Wszystko działało się tuż przed oszustwem na szkodę Teresy W. Z ustaleń prokuratury wynika, że 8 sierpnia 2010 r. Elżbieta K. udała się do banku w Jarocinie, gdzie posługując się skradzionym*

dowodem Hanny W., zaciągnęła kredyt na 20 tys. Tego samego dnia próbowała wyłudzić jeszcze 16 tys. i ponad 7 tys. w innych bankach, które jednak odmówiły.

Ponieważ poszkodowana w tym okresie nie pracowała, oszustka sfałszowała zaświadczenie o jej zarobkach. – *Napisała, że pracuję u jej męża w gospodarstwie rolnym. Podała, że zarabiam tam ponad 2 tys. 350 zł. To była fikcja i bank nie mógł mnie znaleźć poprzez moje miejsce pracy – mówi Hanna W. Oszustwo wyszło na jaw dopiero w czerwcu (dziesięć miesięcy po zaciągnięciu kredytu), kiedy Hanna W. udała się do swojego banku, by otrzymać informację o możliwych pożyczkach. Tam dowiedziała się, że nie ma zdolności kredytowej, ponieważ na jej koncie widnieje... zadłużenie. Podejrzenie od razu padło na Elżbietę K.: – *Takie świństwo mogła mi zrobić tylko ona. Oszukała Teresę,**

idź z tym na policję, ja wszystko spłacę – napisała m.in. w liście do niej. Jak się później okazało, Elżbieta K. użyła tej samej historii, by wyłudzić z zakładu pracy prawie 2 tys. zł na leczenie córki. Jak ustalił sąd, by uwiarygodnić swoją historię, podrobiła kartę leczenia szpitalnego oraz dowody wpłaty na konto prywatnej poznańskiej kliniki. – *Widziałam tę dziewczynkę w sierpniu. Według tego, co opowiadała matka, dziecko było kilka dni po poważnej operacji serca, tymczasem biegło po podwórku, w pełni sprawne – wspomina Hanna W.*

Gorycz pozostała

Elżbieta K. została skazana na dwa lata więzienia w zawieszeniu na pięć lat. Zobowiązano ją również do spłaty wszystkich zadłużeń. Ma na to cztery lata. W przypadku sprawy Teresy W. wyrok sądu został uprawomocniony, natomiast Hanna W.



Oszustka wyłudziła kredyty z kilku banków, m.in. z „Euro Banku”

więc mogła i mnie. Nie wiedziałam jednak, w którym banku zaciągnęła pożyczkę i jak dużą. Hanna rozpoczęła wędrówkę po krotoszyńskich bankach, trafiła również do placówek jarocińskich. – W „Euro Banku” dowiedziałam się, że mam prawie 27 tysięcy zadłużenia. Myślałam, że zawału dostanę!

Kłamała, że na leczenie

Żadna z poszkodowanych kobiet nie spotkała się z Elżbietą K. po oszustwie. Za to przestępczyni skontaktowała się z Teresą W. Przepraszała i usprawiedliwiała się potrzebą pomocy córce wymagającej operacji kardiologicznej. *Moja ukochana córeczka w lipcu zachorowała i ciągle brakowało, aby zapłacić za leczenie. Zrobiłam źle, ale chciałam ratować moje chore dziecko (...)* Błagam, nie

nadal czeka na ostateczne rozwiązanie. Jak informuje sędzia Dorota Wojtkowiak – Mielicka, oba (identyczne) wyroki się pokryją, ponieważ oszustka dokonała przestępstw w podobnym okresie czasu. – *Oskarżona otrzymała jednak nakaz kuratora, a jeżeli nie będzie spłacać w terminie zobowiązania pieniężnego, zostanie wysłana do zakładu karnego – dodaje.*

Poszkodowane uważają, że oszustka zasługuje na surowszą karę. Mają również żal do banków. – *Pracownice banku tłumaczyły się, że wszystkie jesteśmy do siebie ludzko podobne. Ale przecież ona jest dwa razy większa ode mnie – mówi jedna z poszkodowanych, a druga dodaje: – Jedyne, co mamy podobne, to fryzury.*

Agnieszka Marciniak

Walczą o mały szpital

Z dniem 31 grudnia oddział opieki średnioterminowej w Koźminie został zamknięty. Społeczny komitet jego obrony zapowiada jednak dalszą walkę.

Ponad tydzień temu na sesji radni powiatowi pozytywnie zaopiniowali nowy statut SPZOZ na 2012 rok, w którym funkcjonowanie tzw. małego szpitala w Koźminie nie zostało uwzględnione. Za przyjęciem nowego statutu zagłosowało 9 radnych, za jego odrzuceniem – 8. Kilka dni po posiedzeniu oddział został zamknięty.

Społeczny komitet obrony małego szpitala nie zamierza się jednak poddać. Jak mówi jego przewodnicząca – Jolanta Cyunczyk, w tej chwili koźminianie skupiają się na zabiegach o pomoc z zewnątrz: – *Uzgodniłiśmy, że podejmiemy wszystkie możliwe kroki, które doprowadzą do utrzymania szpitala. Wyraziliśmy chęć rozmów z każdym, kto zechce wesprzeć naszą sprawę.*

Komitet otrzymał już poparcie R u -

chu Palikota, burmistrza Koźmina Macieja Bratborskiego oraz dwóch posłów: Macieja Banaszaka i Krzysztofa Kłosowskiego. – *Ponadto 26 listopada wysłaliśmy do Narodowego Funduszu Zdrowia pismo z informacją, że stowarzyszyliśmy Społeczny Komitet Obrony Małego Szpitala w Koźminie Wlkp. i będziemy dążyć do rozpisania referendum* – dodaje J. Cyunczyk.

W zeszłym tygodniu członkowie komitetu spotkali się z kolejnymi posłami. W środę w Koźminie rozmawiali z poseł PO Małgorzatą Adamczak, która zobowiązała się przeprowadzić rozmowy z władzami powiatowymi. Dzień później koźminianie odwiedzili posła Macieja Orzechowskiego. – *Na razie tylko dyskutujemy i rozważamy pewne opcje* – komentuje Jacek Zawodny z komitetu. Dodaje, że kolejne działania w sprawie pla-

cówki jej obrońcy mają zamiar podjąć po 20 stycznia. – *Powiedzieliśmy sobie, że poczekamy kilkanaście dni i zobaczymy, jak sprawa się rozwinie. Następnie wyślemy do starostwa wniosek o zwolnienie referendum.*

Do tej pory komitet przekazał powiatowi jedynie informację o zamiarze zorganizowania referendum. Tym razem na ręce starosty Leszka Kulki trafił wniosek wraz z podpisami 7 tysięcy mieszkańców powiatu krotoszyńskiego. – *Jesteśmy zdecydowani działać do końca* – podkreśla J. Cyunczyk. – *Szpital jest dobrem wspólnym całej społeczności ziemi krotoszyńskiej.* (aga)



Koźminianka Jolanta Cyunczyk jest inicjatorką walki o działalność małego szpitala

Sukces licealisty

Koledzy mówią: on to ma łeb!

Wiedza jest niewątpliwie jednym z najcenniejszych darów. To od nas zależy, jak ją wykorzystamy. Zdobycie wykształcenia nie przychodzi łatwo, wymaga poświęceń, pracowitości, sumienności, zaangażowania. Trud często bywa też nagradzany.

Koźminianin, Adam Kubiak, został laureatem stypendium Prezesa Rady Ministrów. Jest to jedna z form nagradzania uzdolnionych uczniów szkół średnich, którzy otrzymali promocję z wyróżnieniem, uzyskując przy tym najwyższą w danej szkole średnią ocen, lub wykazują się szczególnymi uzdolnieniami w jakiejś dziedzinie wiedzy.

Chodzi do liceum ogólnokształcącego, do klasy o profilu biologiczno-chemicznym. Ale równie dobrze idzie mu matematyka. – *Matma jest potrzebna, ponieważ to ona uczy nas logicznie myśleć. Rozwija nasz umysł i możliwości. Zgadza się, niektórym może sprawiać trudności, bo w niektórych zadaniach nie można zastosować typowych schematów i trzeba wykazać się dedukcją* – mówi Adam. W wolnym czasie lubi czytać kryminały i powieści sensacyjne. Interesuje go siatkówka i oglądanie meczów w telewizji. Jego największym marzeniem jest wyjazd na spotkanie reprezentacji polskich siatkarzy. Miejmy nadzieję, że wkrótce będzie mógł je spełnić.

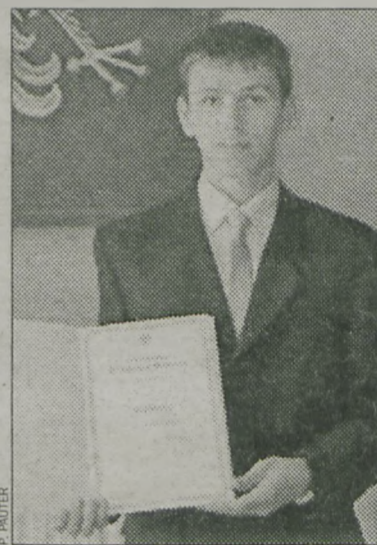
– *Pod koniec roku szkolnego poinformowano mnie, że zostałem zgłoszony do stypendium. O jego przyznaniu do-*

wiedziałem się we wrześniu od pani dyr. Barbary Opielewicz, a drugiego dnia wiadomość była już w gazecie – wspomina Adam. Sama gala rozdania odbyła się 28 listopada ubiegłego roku w Poznaniu. Na uroczystość tę udał się z nauczycielką Mariolą Aleksandrzak. – *Gala była bardzo dobrze zorganizowana. Wyczytywano nazwiska 16 osób i one wychodziły na scenę, gdzie wręczano im dyplomy. Na początku, wśród wielu osób, czułem się zagubiony, ale z czasem to przeszło. Oczywiście bardzo się cieszyłem, niecodziennie dostaje się przecież takie wyróżnienie* – opowiada.

To prawda, miło jest, gdy ktoś doceni nasze starania i wysiłki. Nauka to przecież ciężka praca.

Adam uważa, że uczyć się trzeba i tak, ale dostawać za to przy okazji pieniądze to coś znacznie więcej. To bardzo dobra motywacja, bo pieniądze zawsze się przydadzą. – *Planuję je przeznaczyć na nowego netbook'a. Myślałem o zakupie kilku książek z biologii i chemii, które przydałyby się w nauce.*

Na pytanie o jakieś konkretne plany na przyszłość Adam nie chciał odpowiadać. – *Na pewno wybieram się na studia, myślałem nad czymś związanym*



Stypendialne pieniądze planuje wydać na notebook'a

z chemią. Rozpatruję jeszcze drugi kierunek, ale na razie nie chciałbym nic ujawniać, dopóki nie uznam tego za pewnik.

Jesteśmy zdania, że Adam jak najbardziej zasłużył na stypendium. Jego koledzy z klasy, kiedy nie potrafili rozwiązać jakiegoś zadania, czy nie rozumieją teorii, zawsze udają się do niego. Adam zawsze chętnie wytłumaczy i pomoże, bo jak mówią: *on to ma łeb.*

Dominika Kaczmarek,
Kinga Mędykowska
(LO Koźmin)

Segregacja odpadów działa bez zarzutu



Podczas spotkania sołtysi wyrazili zadowolenie z nowego systemu

W miniony czwartek w koźmińskim magistracie odbyło się spotkanie sołtysów z władzami miasta. Jednym z głównych tematów posiedzenia był wprowadzony w życie nowy system segregacji odpadów komunalnych.

Na początku stycznia z terenu gminy zostały usunięte pojemniki na tworzywa sztuczne. W zamiar każdy mieszkaniec otrzymał cztery worki: na szkło białe, plastiki, makulaturę oraz odzież. Podczas spotkania sołtysi relacjonowali, że we

wszystkich wsiach w gminie mieszkańcy zostali wyposażeni już w worki na śmieci. – *Na chwilę obecną nowy system działa bez zarzutu. Zobaczymy, jak będzie dalej* – komentowali zebrani.

Usługa została wprowadzona w życie z powodu nieefektywności dotychczasowego systemu segregacji śmieci. Odbiór śmieci odbywa się co miesiąc. Wtedy też mieszkańcy gminy otrzymują kolejne, puste worki. Podobnie jak dotychczas usługa ta jest darmowa. (aga)



Dzieci czekały na ten zestaw ponad rok

Autochodzik dla przedszkolaków

Kolejna po Roszkach (gm. Krotoszyn) miejscowość powiatu krotoszyńskiego otrzymała zestaw do nauki znaków drogowych dla dzieci.

W miniony czwartek podopieczni przedszkola *Parkowe Skrzaty* w Koźminie Wlkp. otrzymały tzw. autochodzik. Jest to zestaw edukacyjny składający się z aut, znaków drogowych, elementów odbłaskowych oraz sygnalizatorów. Dzięki niemu przedszkolaki będą mogły łączyć zabawę z nauką prawidłowych, a zarazem bezpiecznych zachowań w ruchu drogowym. Został ufundowany przez Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Kaliszu, a kosztował ponad 4 tys. zł. – *Cały czas uczymy prawidłowego uczestnictwa w ruchu drogowym* – podkreślił podczas spotkania dyrektor WORD, Stanisław Piotrowski. – *Szczególny nacisk kła-*

dziemy na dzieci. Jak poinformował, kaliski ośrodek sam typuje placówki oświatowe, które otrzymują autochodziki. W tym jednak przypadku o przyznanie zestawu edukacyjnego wnioskuje dyrektor przedszkola, Lidia Kwaśniak. – *Mniej więcej rok temu wysłała pismo z tą prośbą* – informuje wicedyrektor Maria Dąbrowska. – *Uświetniliśmy odbiór „autochodzika” występami. Dzieci wykonały przygotowane piosenki i tańce. Potem niektóre od razu zaczęły się bawić nowymi gadżetami. Dla nich jest to coś nowego. Ani nie miały tego w domu, ani dotąd nie miały w przedszkolu.*

(aga)

Ponad pół wieku razem

29 grudnia burmistrz Bernard Jasiński odznaczył siedem par małżeńskich z gminy Kobylin za długoletnie pożycie. Gratulacjom nie było końca.

Podczas uroczystego spotkania z jubilatami burmistrz udekorował medalami *Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie*, przyznanymi przez Prezydenta RP osoby, którzy w związku małżeńskim są od ponad półwiecza.

Medale otrzymali: Janina i Stanisław Bolewicy, Genowefa i Bolesław Kończewiczowie, Janina i Edmund Maleccy, Aniela i Jan Patryasowie, Sidonia i Stanisław Sikorowie, Joanna i Józef Soltysiakowie oraz Halina i Marian Wojtkowiakowie. Dostojnym jubilatami wszyscy zyczliwi wielu wspólnych chwil



Wszystkie pary otrzymały gratulacje

w zdrowiu, szczęściu, wzajemnej życzliwości i miłości dzieci, wnuków, prawnuków i innych bliskich

osób. Dołączamy się do tych życzeń.

(szyn)

Krwiodawcy założyli klub w Kobylinie

Przy kobylińskim magistracie powołano Klub Honorowych Dawców Krwi. Szlachetna inicjatywa wypłynęła od mieszkańców, którzy licznie oddają krew.

Główną przyczyną powołania klubu był fakt, że wielu mieszkańców gminy Kobylin oddaje honoro-

wo krew, ale nie ma swej organizacji. Obecni na spotkaniu założycielskim wybrali zarząd. Prezesem została Marzena Szwarczyńska-Nowak.

Już 13 stycznia (piątek) o godz. 19.00 w sali Klubu Seniora na Ryнку Marszałka J. Piłsudskiego 16 od-

będzie się otwarte klubowe zebranie. Może na nie przyjść każdy, kto oddaje honorowo krew i jest zainteresowany przynależnością do klubu. – *Zależy nam, żeby przyszło jak najwięcej osób. Pamiętajmy, że krew ratuje życie* – mówi pani prezes.

(szyn)

Franciszkańskie rytmy

Pod koniec grudnia w klasztorze w Kobylinie z koncertem kołęd wystąpił zespół franciszkanów. Grupa *Biedaczyna* zaprezentowała ciekawe aranżacje kołęd i kilka swoich utworów muzycznych.

Zespół *Biedaczyna* oficjalnie reaktywował działalność na początku roku 2010 r. Kapela miała kilka lat przestoju (poprzednia ekipa działała od 2003 do 2006). Bracia bazują zarówno na istniejących już utworach, ale tworzą też własne *kawalki*. Mają już za sobą kilka amatorskich koncertów, przede

wszystkich przy franciszkańskich placówkach w Kobylinie czy Miejskiej Górze. W skład zespołu wchodzi bracia: Syneon – gitara akustyczna i wokal, Łazarz – wokal, Mirosław – wokal, Izajasz – gitara elektryczna, Hieronim – gitara basowa oraz Elizeusz – konga.

Członkowie kapeli zakonników przez jakiś czas mieszkali w kobylińskim klasztorze. Zostali zatem przyjęci przez mieszkańców miasta i gminy bardzo dobrze. Kobylinianie wspólnie z dobrymi znajomymi mogli sobie pospiewać.

(szyn)



Zespół franciszkanów zagrał kołеды oraz swoje utwory

Sławomir Pałasz. Tel. 697 714 541

CIESZKÓW

Sebastian Pośpiech. Tel. 607 344 423

ZDUNY

Dwie wioski wyróżnione

Pakosławsko i Dziadkowo otrzymały wyróżnienia w drugiej edycji konkursu na najaktywniejsze sołectwo Doliny Baryczy. Brało w nim udział 30 wiosek z 8 gmin leżących na tym terenie.

Przez cały ubiegły rok na wsiach prowadzono działania integrujące lokalne środowisko. Powstał też specjalny portal internetowy (www.aktywni.barycz.pl), na którym każda z wiosek miała konto. Zamieszczała tam na bieżąco informacje o przedsięwzięciach zorganizowanych na swoim terenie. Z gminy Cieszków w konkursie startowały: Dziadkowo, Góry, Pakosławsko, Ujazd.

Konkurs realizowany był z unijnych pieniędzy dostępnych w ra-

mach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 – 2013, a koordynowany przez stowarzyszenie *Partnerstwo dla Doliny Baryczy*.

Dziadkowo wyróżnione zostało za organizację imprez aktywizujących mieszkańców sołectwa oraz za wdrożenie wzorcowego, wynikającego z oddolnej inicjatywy systemu segregacji odpadów, uwzględniającego potrzeby ochrony środowiska, integrację mieszkańców i zbieranie funduszy na rzecz wsi.

Pakosławsko natomiast zdobyło uznanie jurorów za umiejętność zaprezentowania działalności na rzecz społeczności lokalnej oraz atrakcyjny sposób zamieszczania informacji na stronie internetowej.

Obie miejscowości otrzymują nagrody rzeczowe o wartości 500 zł. Ich przedstawiciele sami będą mogli wskazać, jakie przedmioty chcą kupić. Ważne, by służyły mieszkańcom. Może to więc być na przykład wyposażenie świetlicy.

Konkurs wygrało sołectwo Potasznia, drugie miejsce zajęła Ruda Milicka z gminy Milicz. Trzecie miejsce przypadło w udziale Chojnikowi z gminy Sośnie.

(mal)

Nie ma przejazdu w Rudzie



Ciężarówka przedzierająca się przez grząską drogę to codzienny widok

Mieszkańcy wsi Ruda skarżą się na rozjeżdżoną przez ciężkie samochody drogę gminną w kierunku Jutrosina, praktycznie nieprzejezdna dla samochodów osobowych.

Droga we wsi Ruda w kierunku Jutrosina i Bielaw jest od ponad roku niszczone przez ciężkie samochody prywatnych firm, które w okolicy kopią stawy na zlecenie.

Przy drodze brak rowów, woda nie ma gdzie spływać, co skutkuje błotem. Ponadto ciężkie auta, użytkujące trasę bardzo intensywnie, zupełnie rozjeżdżyły pobocze. Zdaniem mieszkańców, wystarczy wysypać jezdnię tłuczniem, aby jej stan się polepszył.

W pobliżu drogi działa gospodarstwo agroturystyczne. Jego właściciel bez ogródek stwierdza, że poniósł straty z powodu kłopotów z przejezdnością, ponieważ wielu klientów odwołało rezerwacje w obawie, że nie uda im się dotrzeć na imprezy.

Mieszkańcy Rudy wskazują, iż to auta firmy *Gembiak i Mikstacki* z Krotoszyna niszczą drogę. Ich zdaniem to właśnie ona powinna utwardzić nawierzchnię. Dyrektor spółki, Wiesław

Gembiak, twierdzi, że rzeczywiście w ubiegłym roku przedsiębiorstwo prowadziło w tamtej okolicy wykop stawu i często używało wspomnianej drogi, ale obecnie korzysta z niej sporadycznie. – *Zlecę wyrównanie drogi maszyną, jak będziemy w okolicy, ale nie ma możliwości, żeby ją utwardzić* – mówi Gembiak. Chodzi oczywiście o koszty.

Władze gminy deklarują, że wkrótce problem zostanie rozwiązany. Gmina ustaliła, że pierwszy staw kopano na zlecenie osoby mieszkającej w gminie Krotoszyn, kolejny, robiony obecnie, na zlecenie mieszkańca gminy Jutrosin. – *Cheśmy zorganizować spotkanie firm prowadzących wykopy oraz zleceniodawców, by doprowadzić do naprawienia drogi* – mówi zastępca burmistrza Zdun, Dariusz Obal. Wstępne rozmowy z firmą z Krotoszyna i jednym ze zleceniodawców zostały już przeprowadzone.

Kolejnym pomysłem władz jest ustawienie znaków zakazu poruszania się samochodów ciężarowych powyżej 10 t. – *Znaki już zostały zamówione, zamontujemy je w najbliższym tygodniu* – mówi D. Obal. Wyjaśnia jednocześnie, że miejsca, w których staną, trzeba mądrze wyznaczyć, aby nie pogorszyć sytuacji, np. ograniczając dojazd do pól np. traktorom z dwoma załadowanymi przyczepami albo ciężkich aut do nadleśnictwa.

(pol)



Jedną ze wspólnych inicjatyw było sprzątanie wioski

Marcin Szyndrowski. Tel. 782 722 685

SULMIERZYCE

Marcin Szyndrowski. Tel. 782 722 685

KROTOSZYN

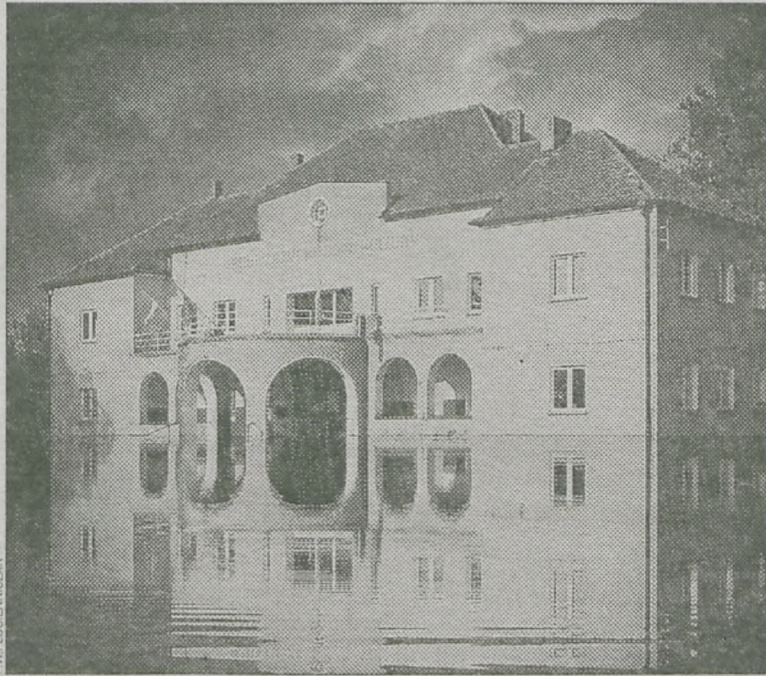
Szukają dyrektora domu kultury

Po odwołaniu ze stanowiska Agnieszki Kołodziejczyk-Ozgi miasto rozpięło konkurs na stanowisko dyrektora Sulmierzycyckiego Domu Kultury. Potrwa on do 20 stycznia. Do tego momentu ma również zapisać decyzja w sprawie budynku SDK, który po przeprowadzonej kontroli technicznej oczekuje na zalecenia nadzoru budowlanego.

Przypomnijmy: po kontroli technicznej okazało się, że obiekt jest w stanie opłakany. Do wymiany nadaje się praktycznie wszystko. Sala widowiskowa, podobnie jak przybudówka, ma zostać wyłączona z działalności do momentu wykonania prac określonych w protokole pokontrolnym. Chodzi głównie o instalację elektryczną i słabe stropy. – Nie wiem, czy nie trzeba będzie zamknąć domu kultury – powiedział burmistrz na jednej z sesji. – Może się zresztą okazać, że łatwiej i taniej będzie wybudować nowy dom niż inwestować w stary.

Protokół pokontrolny został przekazany powiatowemu nadzorowi budowlanemu, który nie określił jeszcze swego stanowiska w tej sprawie.

Krótko po tym ze stanowiska odwołana została dyrektor placówki



Ośrodek jest w fatalnym stanie, ale nadal może być użytkowany

Agnieszka Kołodziejczyk-Ozga. Swoją funkcję ostatecznie przestała pełnić na końcu 2011 r.

Zarzucono jej, że nieodpowiednio opisywała faktury i nie potrafiła zadbać o oszczędzanie energii elektrycznej. Pod koniec zeszłego roku burmistrz odrzucił jej wniosek o finansowe wsparcie SDK.

Aktualnie dom kultury funkcjonuje normalnie. Obowiązki dyrektorskie

wykonuje referentka Marlena Pawlik. W ośrodku nadal odbywają się zajęcia chóru Cecylia, orkiestry dętej, kółka – modelarskiego i plastycznego. Działa również zespół wokalny. – Rozpisaliśmy konkurs na nowego dyrektora. Jeśli zaś chodzi o budynek, to czekamy cały czas na decyzję nadzoru budowlanego – powiedział Rzeczy burmistrz Kaszkowiak.

(szyn)

Wszystkiemu winny beton

Wyremontowana ulica Magazynowa w Krotoszynie stała się zimą kierowców, którzy narzekają na zalegające na niej odpady betonowe.

Choć ulica została wyremontowana, wciąż zalegają na niej odpady betonowe, który podczas deszczu zamieniają się w błoto.

Przyczyny są dwie. Pierwsza to przyjeżdżające do betoniarni samochody, z których wycieka betonowa masa. Drugą są wyjeżdżające z bocznej drogi gruntowej auta, zanieczyszczające jezdnię błotem.

O sprawie bardzo dobrze wie burmistrz Krotoszyna, niejednokrotnie informowany o problemie. Poza man-

datami i petycjami do zarządcy drogi nie udało się jednak zrobić. – Dostawcy betonu kilkakrotnie karani byli mandatami. Występowaliśmy też do Powiatowego Zarządu Dróg o utrzymanie Magazynowej w czystości. Ten jednak na wszystko ma czas. Mandaty nakładane na dostawców też nie zawsze pomagają – powiedział Julian Joki.

Zdaniem kierowców, którym przyszło jeździć po feralnej drodze, jedynym rozwiązaniem jest zdecydowane zwrócenie się do właściciela firmy o to, by pracownicy jeżdżący ciężarówkami byli ostrożniejsi. Pojazdy są zapewne przeładowane i dlatego beton z nich spada na drogę.

(szyn)



Cieżarówka na drodze gruntowej jedzie do betoniarni

Sebastian Pośpiech. Tel. 607 344 423

POGORZELA

Chronią środowisko i bogacą szkołę

Od kilkunastu lat Związek Gmin Zlewni Górnej Baryczy organizuje konkurs pod hasłem **Zbieramy zużyte baterie**, który adresowany jest do dzieci i młodzieży w wieku szkolnym i przedszkolnym.

Przedsięwzięcie – traktowane jako ważny element edukacji ekologicznej młodego pokolenia – cieszy się dużym zainteresowaniem ze strony uczniów filialnej szkoły podstawowej w Bułakowie (gm. Pogorzela), którzy wystartowali w konkursie już po raz 7. i zajęli pierwsze miejsce w kategorii małych szkół oraz trzecią pozycję wśród oddziałów przedszkolnych.

Uczniowie klas I i II po całorocznym zbieraniu uzyskali rekordowy wynik w postaci 652 baterii w przeliczeniu na jedno dziecko. Dzięki zwycięstwu otrzymali nagrodę pieniężną w wysokości 1.750 zł, co umożliwiło małą modernizację bazy technicznej i dydaktycznej szkoły (m.in. kupiono 2 monitory komputerowe, głośniki, klawiaturę i odtwarzacz DVD). Natomiast oddział przedszkolny, który zajął trzecie miejsce, nagrodzony został zabawkami i gramami edukacyjnymi o łącznej wartości 850 zł. Najlepszym zbieraczom, czyli Nicolii Drukarczyk, Mateuszowi Drukarczykowi, Weronice Gruchociak, Leszkowi Mazurowi i Oliwii Parzys, specjalne nagrody

wręczył burmistrz Pogorzeli, Piotr Curyk.

Dzieci z bułakowskiej filii nie po raz pierwszy odniosły sukces w konkursie organizowanym przez Związek Gmin Zlewni Górnej Baryczy. Uczestniczyły w ekologicznych zmaganiach już siedmiokrotnie i łącznie zebrały aż 41.438 zużytych baterii, wielokrotnie zajmując w tej pożytecznej rywalizacji czołowe miejsca. Ich zwycięstwa pozwoliły szkole zakupić m.in. komputer, laptop, aparat cyfrowy czy sprzęt sportowy.

Jednak najważniejsze są korzyści ekologiczne i edukacyjne. Nie wolno zapominać, że zużyte baterie zawierają metale ciężkie (m.in. ołów, kadm, rtęć) i z tego powodu zaliczane są do odpadów szczególnie niebezpiecznych dla środowiska. W związku z tym nie wolno ich wrzucać do kosza i mieszać z innymi śmieciami. By utrwalić wśród społeczeństwa ważny dla ochrony środowiska nawyk przekazywania zużytych baterii do specjalnych punktów, należy działania edukacyjne rozpoczynać wśród najmłodszych.

Alfred Siama

Sebastian Pośpiech. Tel. 607 344 423

ROZDRAŻEW

Budżet ambitny i realny, ale z zagrożeniami

Prawie 15 milionów złotych dochodów i 15 mln 684 tys. zł wydatków zakłada budżet gminy Rozdrażew na 2012 rok, uchwalony przez Radę Gminy 29 grudnia. Inwestycje pochłoną 3 mln 935 tys. zł. Radni byli jednogłośnie za takim planem finansowym samorządu.

Zdaniem wójta Mariusza Dymarskiego, budżet jest ambitny, ale i realny, choć mający pewne zagrożenia. Owe zagrożenia to skutki wprowadzenia podwyżki składki rentowej. Ten dodatkowy wydatek, zafundowany wszystkim pracodawcom przez rząd, mają w Rozdrażewie pokryć dochody z tytułu zwiększonych podatków lokalnych. Drugie zagrożenie wynika z obawy, że gmina nie dostanie zapla-

nowanej kwoty udziału w podatku od osób fizycznych, jakie państwo ma przelać na jej konto. Jak wójt wyjaśniał na sesji, ten wskaźnik budżetu gminy konstruowany był w oparciu o dane Ministerstwa Finansów, które zakładały przyszłoroczny wzrost PKB o 4,5 punktu procentowego, gdy tymczasem wartość ta została zmniejszona o 2 pkt. – *Mniejszy wzrost gospodarczy w kraju może się przyczynić do tego, że nie uzyskamy zakładanych dochodów* – podsumował M. Dymarski.

Deficyt, czyli różnica między dochodami a wydatkami wynosząca 745 tys. zł, zostanie pokryty z pożyczek i kredytów. Na inwestycje gmina przeznaczy 3 mln 935 tys. zł. Największe zadanie to budowa kanalizacji w Nowej Wsi i Budach za 2 mln 619 tys. zł. 321 tys. zł ma kosztować przebudowa rozdrażewskich ulic: Parkowej, Witosy, Mickiewicza i czę-

ści Sikorskiego. Po ponad 200 tys. zł gmina zamierza wydać na remonty świetlic w Grębowie i Nowej Wsi, gdzie będą montowane nowe instalacje grzewcze. Przebudowa drogi w Maciejewie pochłonie 160 tys. zł. Wykonanie dwóch zadań, tzn. budowy kanalizacji sanitarnej na ul. Sportowej w Rozdrażewie za 93 tys. zł i termorenowacji budynku przedszkola za 60 tys. zł, będzie zależało od bieżącej sytuacji. Przykładowo: kanalizacja może nie powstać w tym roku, jeśli Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska nie przyzna Rozdrażewowi pożyczki. Ocieplenie przedszkola ma zostać sfinansowane przez gminę. Wójt Dymarski uważa, że jeśli nie znajdą nieprzewidziane okoliczności, jak np. nagły atak zimy, to pieniędzy na inwestycję powinno wystarczyć.

Budżet został jednogłośnie zaakceptowany przez radnych. (popi)

Bez pompy zebrali 5 tys. zł

W gminie Rozdrażew podczas niedzielnej imprezy Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy postawiono na zbiórki pieniędzy. Wolontariusze z rozdrażewskiego

Zespołu Szkół Publicznych wspólnie z wolontariuszami z Zespołu Szkół Publicznych z Nowej Wsi już od godzin porannych zachęcali mieszkańców do włączenia się w akcję. Uda-

ło im się zebrać 5 tys. 3 zł. – *W tym roku osiągnęliśmy o 500 zł lepszy wynik niż w ubiegłym* – powiedział dyrektor ZSP w Rozdrażewie, Krzysztof Broda. (szyn)

Lekarze w szachu

Po zmianach w refundacji leków, obowiązujących od 1 stycznia br., lekarzom pracuje się gorzej. Są zdegrustowani kolejnymi już zmianami, które ich zdaniem są niepoważne, a z powodu których cierpią zarówno oni, jak i pacjenci.



Część krotoszyńskich lekarzy przystąpiła do tzw. protestu pieczętkowego, inni wypisują recepty według nowych zasad

Po wprowadzeniu zmian lekarze, którzy chcą wystawiać recepty na leki refundowane, muszą mieć podpisane z NFZ umowy na leki objęte refundacją. Umożliwiają one pociągnięcie lekarzy do odpowiedzialności za nieprawidłowe przepisanie specyfików refundowanych.

Plakać z pacjentem

Lekarze wiedzą o zmianach, ale ich zdaniem zrobiono je na szybko, a niektóre zapisy są niezrozumiałe. – Już od grudnia śledziliśmy internetowe strony i zapoznawaliśmy się z listami leków, które mają być refundowane. Jakież było nasze zaskoczenie, kiedy jeszcze 31 grudnia przepisy znówelizowano. Mielśmy naprawdę mało czasu na zapoznanie się z listą – mówi Stanisław Sadlik, internista z Krotoszyna – To niepoważne, bo praca nad ustawą trwała od marca ubiegłego roku. Możemy tylko plakać z pacjentem.

Fundusz nie jest winny

Winą za taki stan rzeczy większość lekarzy z powiatu obwinia NFZ, który – jak twierdzą – co roku coś zmienia. – Do odpowiedzialności pociągany jest zawsze lekarz. Fundusz nigdy. Szkoda, że ten mechanizm nie działa w dwie strony – kontynuuje S. Sadlik – Moim zdaniem, lekarz powinien tylko napisać na receptce, czy dany lek jest płatny, czy bezpłatny, i tyle. Natomiast apteki lub fundusz powinny ustalić, ile lek powinien kosztować.

Kary finansowe

Lekarz będzie zobowiązany do zwrotu

kosztów refundacji, jeżeli recepta nie będzie udokumentowana względami medycznymi lub gdy zostanie wypisana w miejscu niewymienionym w umowie. Grozi mu także rozwiązanie umowy z NFZ. A to uniemożliwia przepisywanie leków refundowanych. – Ja do tej pory nie znam wszystkich cen. Muszę w razie niewiedzy dzwonić po aptekach, a jak się pomylę, to chodzić tam, żeby poprawić receptę. Tak nie powinno być – mówi Jerzy Bąkowski, lekarz z Krotoszyna.

Medycy protestują przeciwko zmianom. Pieczętki Refundacja do decyzji NFZ pojawiły się również w przychodniach zdrowia w Krotoszynie. Środowisko lekarskie jest jednak podzielone co do ich stosowania. – Ja osobiście takiej praktyki nie stosuję. Szukam ceny leku i wpisuję taką, jaka być powinna. Moi znajomi lekarze robią podobnie – mówi Jerzy Bąkowski. Są jednak i tacy lekarze, którzy tzw. protest pieczętkowy prowadzą. – Ja stawiam takie pieczętki. Celem tzw. „protestu pieczętkowego” jest spowodowanie zmian w ustawie refundacyjnej, a przede wszystkim zaprzestania karania lekarzy za wystawione recepty osobom nieuprawnionym. Chodzi też o zdjęcie z lekarzy biurokratycznego obowiązku sprawdzania uprawnień do korzystania z refundacji – powiedziała Jolanta Aleksandrak, lekarz z przychodni Alfa w Krotoszynie, dodając, że lekarze nie mają dostępu do wykazu osób ubezpieczonych.

Twierdzą, że znaleźli się w szachu. Czy to także mat, pokaże najbliższy czas.

Marcin Szyndrowski

Do pracy nie wyjechali

51-letni mieszkaniec Krotoszyna odpowie przed sądem za oszukiwanie ludzi, którym obiecywał załatwienie pracy w Holandii.

Prokuratura Rejonowa w Kaliszu zakończyła już śledztwo w tej sprawie. Oprócz krotoszyńszczyzny oskarżony jest jeszcze 37-letni mieszkaniec powiatu ostrowskiego. Działali głównie na terenie Kalisza.

– Mężczyźni wspólnie prowadzili działalność gospodarczą związaną z pośrednictwem pracy – wyjaśnia Janusz Walczak z Prokuratury Okręgo-

wej w Ostrowie Wlkp. Oferowali m.in. za pomocą ogłoszeń na jednym z lokalnych portali internetowych pracę sezonową w Holandii, a na poczet rzekomego zatrudnienia przyjmowali od chętnych po 400 do 700 złotych. – Nie mieli jednak możliwości wywiązania się z zaciągniętych zobowiązań – zaznacza zastępca prokuratora okręgowego. W zarzutach wskazano, że w ten sposób oszukali 117 osób, w większości mieszkańców powiatu kaliskiego i ostrowskiego.

(popi)

Tegoroczna zima dość łagodna dla zdrowia naszych pociech

Jak donoszą regionalne media, gabinety wielkopolskich pediatrów przeżywają oblężenie. Wszystko przez niecodzienne jak na zimę temperatury, sprzyjające infekcjom. W naszym powiecie panuje na razie spokój i o epidemii nie ma mowy.

Zachorowaniom sprzyjają wahania temperatur, bo organizm jest do nich nieprzystosowany. Jedną z najbardziej zagrożonych chorobami grup są dzieci, głównie te najmłodsze i w wieku przedszkolnym. W takich skupiskach, jak przedszkola, choroba przenosi się drogą kropelkową najłatwiej. – Nie puściłam dzisiaj dziecka do zerówki, bo jest lekko przeziębione i wolę, żeby zostało w domu. Po co mam narażać inne dzieci – mówi krotoszyńszczyżanka pani Anna, która poinformowała nauczycielkę, że syna nie będzie przez trzy dni. Lekarz stwierdził lekkie przeziębienie, ale z obawy o zdrowie dziecka matka woli pozostawić je w domu.

Czy w naszym powiecie zachorowania wśród dzieci są równie liczne, jak w innych częściach Wielkopolski? – Epidemii raczej nie ma. Nie docierają do nas żadne niepokojące sygnały o wzroście zachorowań wśród dzieci. Klasy w większości są pełne – mówi wicedyrektor Szkoły Podstawowej nr 7 w Krotoszynie, Anna Kaźmierczak. Sprawdziliśmy. Na korytarzach faktycznie spory ruch.

W podobnym tonie wypowiada się dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej, Paweł Jakubek: – Nic mi nie wiadomo na temat większej liczby zachorowań w naszym powiecie. Dane nie odbiegają od zeszłorocznych. Oczywiście, zachorowania są i będą, ale o żadnej epidemii nie ma mowy.



Dzieci chorują teraz głównie na przeziębienia

Lekarze pediatrzy pracują jak zwykle. Martwią ich zmiany związane z refundacją niektórych leków. Zachorowania występują, ale nie w stopniu mogącym wprowadzać chaos. – Liczba pacjentów u nas w ośrodku jest średnia. Jak zawsze w zimowych miesiącach, przeważają dzieci. Nie

można jednak mówić o epidemii. W większości przypadków to głównie przeziębienia, rzadko grypa czy powikłania dotyczące dróg oddechowych – uspokaja Jerzy Bąkowski, pediatra z jednej z prywatnych przychodni w stolicy naszego powiatu.

Marcin Szyndrowski

REKLAMA

koncert

małżeństwo z rozsądku

21 stycznia 2012 r., godz. 19.00, bilety: 15 PLN
miejsce: sala kina Przedwiośnie w Krotoszynie

wreczenie nagród laureatom 20 ogólnopolskiego turnieju poetyckiego
„Autoportret Jesienny” - Krotoszyn 2011

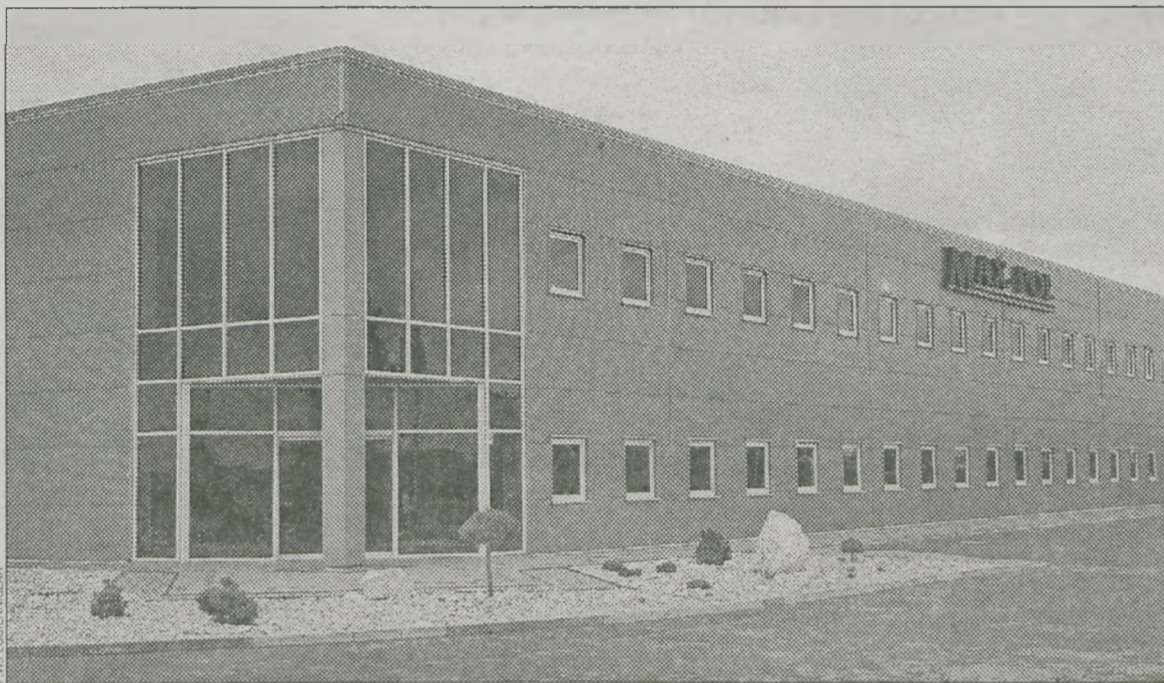
Max-Pol do Krotoszyna przeniesie się już niebawem

Od roku rozdrażewskie przedsiębiorstwo **Max-Pol** dysponuje nowym zakładem przy ul. Koźmińskiej w Krotoszynie. Zatrudnienia jednak nie zwiększy, ponieważ nowa hala jest w pełni zautomatyzowana.

Max-Pol działa na rynku już 27. rok. Znany jest z produkcji zniczy dla nabywców z kraju i zagranicy. O jego sukcesie świadczą m.in.: ok. 200 wzorów produktów, ok. 240 pracowników oraz ponad 100 osób niepełnosprawnych zatrudnionych w ramach pracy chronionej. **Max-Pol** zatrudnia inwalidów już od 15 lat.

W każdym sezonie firma przyjmuje dodatkowo od 20 do 40 osób. Spośród pracowników sezonowych pozostawia zawsze kilka wyróżniających się osób na stałe, tym sposobem powiększając kadre.

Otwarcie nowej hali zaplanowane było na grudzień ubiegłego roku. Niestety, z powodów ekonomicznych, na które złożyły się m.in. długa poprzednia zima oraz powodzie w południo-



Rozdrażewski zakład zostanie przeniesiony na ul. Koźmińską na przełomie stycznia i lutego

wej części Polski, gdzie **Max-Pol** ma w większości swoje rynki zbytu, decyzję odłożono w czasie. – *Przeniesienie firmy nastąpi pod koniec stycznia lub na początku lutego br. Chciałbym podkreślić, że będzie to planowane prze-*

niesienie firmy, a nie otwarcie nowej części produkcji, co oznacza, iż zatrudnienie nie ulegnie znaczącemu wzrostowi – mówi Andrzej Czajka, właściciel.

Główna siedziba istniejącego od

1985 r. przedsiębiorstwa mieści się w Rozdrażewie. Firma oferuje bogaty asortyment zniczy oraz wkładów parafinowych. Jako jedna z pierwszych zastosowała technologię wyprasek parafinowych. **Marcin Szyndrowski**

PRACA CZĘDKA

Oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej miejscowości, w której mieści się zakład lub zlecana jest praca. Dane otrzymaliśmy 9 stycznia. Szczegółowe informacje pod nr tel. 62 725 44 56, 725 36 84.

- pracownik fizyczny, Zalesie Wielkie
- pracownik budowlany, Krotoszyn, Rozdrażew
- lakiernik, Wróżewy
- stolarz, Dąbrowa
- palacz – kontroler urządzeń CO, Krotoszyn
- elektryk – elektryk, Koźmin
- kierownik budowy, Krotoszyn
- asystent kierownika budowy, Krotoszyn
- monter instalacji teletechnicznych, Krotoszyn
- specjalista techniczny ds. reklamy, Krotoszyn
- grafik – specjalista do obsługi maszyn VV, Krotoszyn
- sprzedawca w branży IT, Krotoszyn
- serwisant sieci bezprzewodowej, Krotoszyn
- informatyk – serwisant, Krotoszyn
- sprzedawca w sklepie ogrodniczym, Kobylin
- informatyk, Krotoszyn
- kucharz, Krotoszyn
- samodzielna księgową, Krotoszyn
- specjalista ds. płac i kadr, Krotoszyn
- kontroler jakości – magazynier, Krotoszyn
- kierownik produkcji, Krotoszyn
- opiekun osób starszych, Koźmin
- kierowca kat. C/E, Krotoszyn, Kobylin
- inżynier mechanik, Krotoszyn
- opiekun zwierząt, Krotoszyn
- przedstawiciel handlowy, Krotoszyn, Duszna Górka
- handlowiec, Krotoszyn
- pracownik małej gastronomii, Krotoszyn
- specjalista ds. kadr, Krotoszyn
- pomocnik murarza, Krotoszyn
- kelner, Krotoszyn
- pracownik robót wykończeniowych, Kobylin
- handlowiec branża IT, Krotoszyn
- elektryk, Krotoszyn
- kasjer – sprzedawca, Krotoszyn
- kierownik marketu w galerii handlowej, Krotoszyn
- cukiernik, Ostrowąsy
- pracownik administracyjny, Krotoszyn
- dyrektor HR – personalny, Grąbkowo

Gratulacje dla lokalnych przedsiębiorców

Podczas noworocznego spotkania w krotoszyńskim ratuszu kilkunastu lokalnych przedsiębiorców odebrało listy gratulacyjne. Burmistrz Julian Jokś chciał w ten sposób pokazać, że zauważa firmy, które odnoszą sukces.

W uroczystości wzięło udział ponad 100 właścicieli firm, szefów placówek i instytucji publicznych, radnych powiatowych i gminnych. Wyjątkowo licznie stawili się parlamentarzyści. Przybyli senator Andżelika Moździanowska oraz posłowie Jan Dziedziczak (PiS), Andrzej Dera (Solidarna Polska), Józef Racki i Piotr Walkowski (PSL). W imieniu krotoszyńskiego posła Macieja Orzechowskiego podziękowania i życzenia złożył wszystkim jego asystent Miłosz Zwierzyk. W imieniu obecnych na spotkaniu parlamentarzystów wystąpiła senator Moździanowska. Po niej głos zabrał Piotr Walkowski, poseł i prezes Wielkopolskiej Izby Rolniczej, podkreślając, jak ważnym ogniwem gospodarki jest rolnictwo.

Włodarz Krotoszyna podsumował zeszły rok. Przypomniał o najważniejszych inwestycjach i sukcesach, ale i zasygnalizował problemy samorządu i prywatnych przedsiębiorstw. Wspomniał, że gmina wyda

w tym roku na inwestycje 36 mln zł, czyli ok. 30 proc. całego budżetu. Stwierdził, że tylko w latach 2010 – 2012 gminne wydatki majątkowe wyniosą ok. 84 mln zł. To możliwe dzięki pozyskaniu kilkudziesięciu milionów z Unii Europejskiej i funduszy państwowych. – *Złagodziły one skutki kryzysu i zapewniły pracę wielu krotoszyńskim firmom, które w 90 proc. przypadków wygrywały przetargi – podkreślił Julian Jokś.*

Na spotkaniu uhonorowano dyplomami kilkunastu przedsiębiorców, którzy są skuteczni, ciągle się doskonalą, pozyskują pieniądze z zewnątrz na rozwój oraz zdobywają liczne certyfikaty jakości i zarządzania. Były to m.in. *Mahle, Jotkel, Gembliak-Mikstacki, Gabi-Plast* czy cukiernia pp. Łyskawów. Natomiast właściciel koźmińskiej firmy *Mech-Rol-Plast* Józef Majchrzak, członek Cechu Rzemiosł Różnych w Krotoszynie, odebrał szczególne wyróżnienie. Przedstawiciel Izby Rzemieślniczej z Kalisza – Henryk Klu-



Szef „Gabi-Plastu” Grzegorz Kośmider i prezes „Mahle” Andreas Kosicki

ska, wręczył mu Szablę Kilińskiego, przyznawaną rzemieślnikom za zasługi dla rozwoju przemysłu.

Po uroczystości oficjalnej przyszedł czas na ucztę duchową. A taką był niewątpliwie koncert chóru z Zespołu Szkół nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi, prowadzonego przez Mariusza Kaźmierczaka. Chórzy-

stom towarzyszyła orkiestra złożona z sympatyków tej szkoły. Słuchacze byli zachwyceni pięknymi wykonaniami utworów świątecznych, niosących radość i nadzieję.

Na koniec wszyscy uczestnicy spotkania wzniesli noworoczny toast.

Sebastian Pośpiech

Sprawdź ceny skupu żywca wieprzowego z 9 stycznia (ceny netto)

	waga żywa	bita ciepła (kl. E)		waga żywa	bita ciepła (kl. E)
DUDA Polski Koncem Mięсны SA, Grąbkowo	–	6,30 zł	Zakłady Mięсны SALUS, Golinka (pow. rawicki)	4,70 zł	6,25 zł
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin Wlkp.	4,90 zł	6,30 zł	S.C. Patalas, Grębów	5,00 zł	–
Rzeźnia MRÓZ SA, Borzęciczki	–	6,30 zł	Zakłady Mięсны BIERNACKI, Golina	4,60 zł	6,20 zł

O Objawieniu Pańskim w brewiarzu

Modlitwa brewiarzowa to dar Kościoła dla tych, którzy chcą być na bieżąco z tym, co dzieje się w liturgii. Tu każde święto i uroczystość mają swoje oddzielne, odmawiane tylko w danym dniu, części, np. czytania z Pisma świętego.

W ten sposób chociażby uświadomiamy sobie, że dziś obchodzimy właśnie dane święto, a przy okazji poznajemy Biblię. Zresztą każdy, kto odmawia brewiarz, mógłby pewnie sam powiedzieć, co jemu osobiście daje ten sposób modlitwy.

W innym miejscu czytamy. Mędrcy widząc gwiazdę, mówili do siebie: „To jest znak wielkiego Króla, idźmy, szukajmy Go i złożmy Mu w darze złoto, kadzidło i mirrę”.

W innym miejscu czytamy. Mędrcy widząc gwiazdę, mówili do siebie: „To jest znak wielkiego Króla, idźmy, szukajmy Go i złożmy Mu w darze złoto, kadzidło i mirrę”.

następująco:

Pan powiedział do mnie: „To zbyt mało, iż jesteś Mi Sługą dla podźwignięcia pokoleń Jakuba i sprowadzenia ocalałych z Izraela. Ustanowią cię światłością dla pogan, aby moje zbawienie dotarło aż do krańców ziemi”. (Iz 49,6)

Można wnioskować, że uroczystość ta podkreśla posłanie Jezusa i Jego uczniów wszędzie tam, gdzie jeszcze nie wierzą w Jedyne Boga. Mędrcy, utożsamiani z ludami, które nie znają Chrystusa, przychodzą do Niego, by Mu oddać chwałę. Dla Niego nie jest ważne, że ktoś był kiedyś daleko od Niego i Kościoła, ważne jest co zrobimy, gdy ujrzemy gwiazdę w naszym życiu. Czy pójdziemy za nią, żeby spotkać Jezusa? Mędrcy wyruszyli w drogę i dotarli do celu, więc i nam się uda.

Łaska wybrania

Jeszcze jedno czytanie:

Bóg nas wybawił i wezwał świętym powołaniem nie na podstawie naszych czynów, lecz stosownie do postanowienia swej łaski, która nam daną została w Chrystusie Jezusie przed wiecznymi czasami (...) (2Tm 1,9-10)

To że możemy przyjąć Chrystusa, że możemy przystępować do Komunii świętej i to, że Bóg się o nas troszczy, nie jest za coś, bo przecież nie zawsze jesteśmy w stanie Bogu coś ofiarować.

Bóg po prostu postanowił przed wiekami, że pośle Jezusa, którego życie będzie źródłem łask dla ludzi. W ten sposób cokolwiek otrzymujemy od Ojca, ma swoje źródło w jego Synu.

Anna Szulc

Rozważania

Ewangelia na Drugą Niedzielę Zwykłą

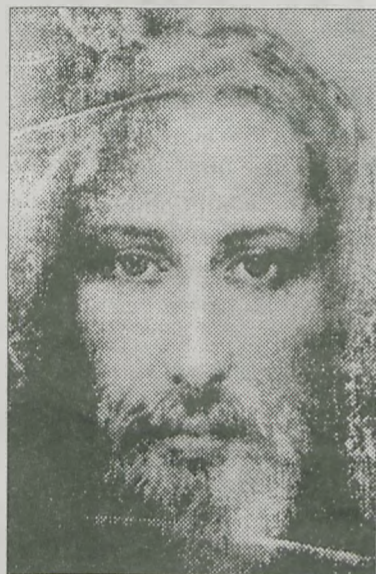
(...) Jezus zaś odwróciwszy się i ujrawszy, że oni idą za Nim, rzekł do nich: „Czego szukacie?” Oni powiedzieli do niego: „Rabbi! – To znaczy: Nauczycielu – gdzie mieszkasz?” Odpowiedział im: „Chodźcie, a zobaczycie.” Poszli więc i zobaczyli, gdzie mieszka, i tego dnia pozostali u Niego. J 1,35-42

Przypatrmy się z jednej strony Jezusowi – jak On się zachowuje. Po pierwsze sam fakt, że opisane są Jego gesty, wskazuje, że musiały one na innych robić wrażenie. Pewnie nie były to ruchy kogoś, kto czeka, aż zostanie zauważony, a wręcz przeciwnie, to inni Go poszukiwali. Z opisu sytuacji wynika, że to Jezus pierwszy zwrócił się w stronę podążających za Nim osób i zauważył ich. W tym momencie mogli sobie spojrzeć w twarz – czy wzrok Jezusa był w pewien sposób szczególny? Chyba tak.

Z drugiej strony mamy uczniów, Jana Chrzciciela, Andrzeja i prawdopodobnie Jana, późniejszego Ewangelistę. Na pytanie Jezusa o cel ich poszukiwań, zaczynają odpowiedź od słowa *Rabbi*.

Słyszeli o mądrości Jezusa. Chęć z Nim spędzić trochę czasu, chęć Go poznać. Jezus zaprasza ich do siebie, mają pójść za Nim. Nie mówi, że mają przyjść za godzinę pod wskazany adres. Jeśli pójdą za Nim teraz, zobaczą. Oni podejmują wyzwanie i idą.

Nie ma mowy o tym, jakie wrażenie zrobiło na nich miejsce pobytu Jezusa, nie wiemy też, jak długo mieli zamiar tam być. Na pewno pierwszy raz spotkali się z człowiekiem takim jak Jezus Chrystus.



Człowiekiem, który jest bardzo blisko Boga i który chce ludzi prowadzić do Niego.

Spotkanie z Jezusem było dla nich czymś zaskakującym. Z fragmentu – nie zacytowanego tutaj – wiemy, że tych dwóch podąża za Jezusem, bo Jan Chrzciciel, gdy zobaczył Go, powiedział do stojących obok: – *Oto Baranek Boży*.

Zapewne zwrotu tego użył, myśląc o mającym nadejść mężu Bożym, który będzie chrzczył Duchem Świętym. Oni usłyszawszy słowa: *Baranek Boży*, wiedzieli, o kogo chodzi.

Jan przysposobił swoich uczniów na podążanie za Jezusem. Potrzeba było takiego wstępnego przygotowania serca przez chrzest nawrócenia i wyznanie grzechów, aby móc wsłuchiwać się w słowa Jezusa.

Anna Szulc

Wspomnienia i święta

- | | |
|-------|---|
| 10.01 | Wspomnienie św. Grzegorza z Nyssy, biskupa i doktora Kościoła |
| 13.01 | Wspomnienie św. Hilarego z Poitiers, biskupa i doktora Kościoła |
| 15.01 | Druga Niedziela Zwykła |



Wierni obrzadku gregoriańskiego w Objawienie Pańskie uczestniczą w obrzędzie poświęcenia wody na pamiątkę chrztu Jezusa Chrystusa. Ceremonia odbywa się na rzece, jeziorze lub w morzu. Po odczytaniu fragmentu ewangelii i modlitwach patriarcha rzuca do wody krzyż. Potem za krzyżem skaczą do zimnej wody śmiałkowie. Ten, który pierwszy dotrze do krzyża, otrzymuje go na pamiątkę

Objawienie wielkiego Króla

Objawienie Pańskie ma w brewiarzu rangę uroczystości, co oznacza, że dzień wcześniej wieczorem modlitwa, zwana nieszporem, odmawiana jest już z tej uroczystości. Skupmy się jednak na tym, jakie określenia możemy tu znaleźć.

Oto gwiazda lśniaca jak płomień, która ukazuje Boga, Króla wszystkich

Te fragmenty pokazują różne aspekty tego wydarzenia, a mianowicie niezwykłość gwiazdy, która prowadziła mędrców, królewską godność narodzonego dziecięcia czy postanowienie mędrców, żeby wyruszyć w drogę.

Światłość dla pogan

Jedno z czytań na ten dzień brzmi

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 grudnia 2011 r. zmarła opatrzona sakramentami świętymi nasza ukochana mama, teściowa, babcia, prababcia, siostra, szwagierka, kuzynka i ciocia

ś†p.

Regina Marek

przeżywszy lat 78

W smutku pogrążona
rodzina

Zachęcamy Państwa do gratisowej publikacji wspomnień o naszych śp. Najbliższych.

Jesteśmy w stanie pomóc w ich napisaniu.

Prosimy o kontakt z redakcją.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 grudnia 2011 r. zmarł opatrzony sakramentami świętymi mój ukochany mąż, nasz ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier, kuzyn i wujek

ś†p.

Kazimierz Witek

przeżywszy lat 76

W smutku pogrążona
rodzina

Nekrologi dla osób prywatnych

– 50%
upustu

Odeszli do Pana...

ś†p.

Wojciech Łuczak, 55

ś†p.

Regina Marek, 78

ś†p.

Małgorzata Kusza, 33

ś†p.

Kazimierz Witek, 76

REKLAMA

Centrum Pogrzebowe
Monika Piotrowska
Krotoszyn, ul. Staszica 15b
tel. 62 725 28 12, 515 555 420, 501 078 075

- duży wybór trumien (od 590 zł).
- wicicc, wiązanki i kwiaty z dowozem,
- krcmacjc, urny.

Sala ostatniego pożegnania
Komora chłodnicza 35 zł/doba

PLATNOŚCI Z ODROZCZONYM TERMINEM

Nowy oddział ratunkowy

30 grudnia rozpoczął w Krotoszynie działalność rozbudowany Szpitalny Oddział Ratunkowy. Inwestycja kosztowała ponad 9 mln zł, z czego ponad 5 mln pokryła dotacja unijna. Budowa trwała ponad rok.

Pozostałe koszty pokryło starostwo powiatowe (ponad 3 mln) oraz SPZOZ (około 300 tys.). Rozbudowa krotoszyńskiego SOR trwała ponad rok. Nowo wybudowany oddział rozpoczął swoją działalność 30 grudnia, dokładnie o godzinie 15.30. Jak informuje dyrektor SPZOZ Paweł Jakubek, w czasie trwania robót oddział nie przerwał działalności: – Pracowaliśmy bez przerwy. Nawet podczas przenoszenia się do nowego budynku SOR nadal funkcjonował. Prowadząca SOR Małgorzata Sikorska dodaje, że udało się to osiągnąć dzięki dużemu zaangażowaniu pracowników szpitala. – Mieliliśmy tylko dwa dni na przeniesienie się do nowego miejsca – mówi.

Wygoda i jakość

Do tej pory SOR był połączony z izbą przyjęć krotoszyńskiego szpitala, a w takim wypadku trudno mówić o wysokim komfortie. Utrudnienia dotyczyły zarówno pacjentów, jak i pracowników. Kłopot był również z transportem pacjentów z karettek. Ratownicy medyczni musieli wnieść ich na noszach przez niewielkie wejście. Przedtem trzeba też było pokonać przestrzeń na świeżym powietrzu.

Rozbudowany SOR dysponuje wiatą podjazdową dla karettek. – Tu podjazd jest bezpośredni. Ratownicy nie muszą dźwigać, bo tylko spuszcza nosze na nogi i przewożą pacjenta na oddział – podkreśla M. Sikorska. – A poza tym chorym nie kapie na głowę deszcz czy śnieg. Prosto z karetki pacjenci trafiają do tzw. obszaru segregacji, gdzie podejmowane są decyzje, do której sali trzeba ich

przewieźć. – Każda sala jest dostosowana do innego pacjenta i każda ma swoje przeznaczenie. A to jest bardzo ważne – komentuje kierownik SOR. – Z obszaru segregacji pacjent przekazywany jest do odpowiedniej sali albo pacjent przechodzi na inny oddział szpitalny.

mogą przebywać również w cztero-stanowiskowej sali obserwacyjnej. – Znajdują się tu pacjenci, których objawy wymagają dłuższej obserwacji lekarzy. Ta sala wyposażona jest w cztery stanowiska – mówi P. Jakubek. Kolejnym pomieszczeniem, jakim dysponuje nowy SOR, jest sala

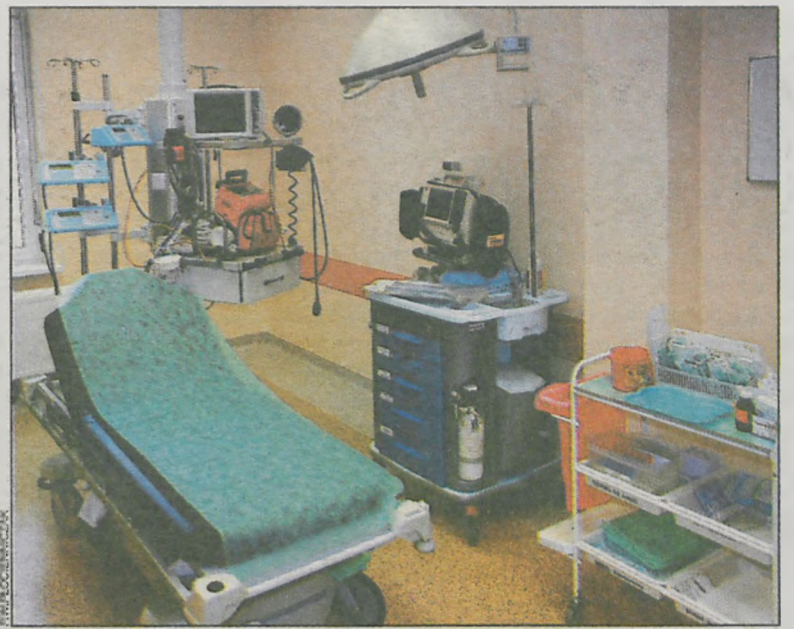


SOR przyjmuje około 40 pacjentów na dobę

Nowoczesny sprzęt

Jednym z najważniejszych pomieszczeń jest sala terapii natychmiastowej. – Została wyposażona we wszystko, czego wymaga współczesna medycyna – tłumaczy dyrektor SPZOZ. – Z góry podawane są gazy anestetyczne, dzięki czemu żadne osprzętowanie nie przeszkadza w udzielaniu pomocy pacjentowi. SOR dysponuje również w pełni wyposażoną salą chirurgiczną. Chorzy

dekontaminacyjna dla osób z poparzeniami lub ofiar skażeń. – Pacjent jest przenoszony do tej sali prosto z podjazdu. Mamy dzięki temu natychmiastową możliwość schłodzenia poparzonego lub oczyszczenia skażonego ciała. Jest tam też oddzielna toaleta oraz szluz sanitarna dla personelu, która zapobiega przedostaniu się bakterii oraz wirusów na pozostały obszar szpitala. Oprócz tego SOR dysponuje pomieszczeniem admini-



Każde stanowisko wyposażono w specjalistyczny sprzęt

stracyjnym oraz salą konsultacyjną. Cały zajmuje powierzchnię około 900 metrów kwadratowych.

Pacjent zyskuje najwięcej

– Tu karetkami przyjeżdżają pacjenci z bezpośrednim zagrożeniem życia. Odbywa się tu też wstępna diagnostyka. Naszym zadaniem jest określenie, czy chory wymaga dalszej diagnostyki i leczenia, czy też po kilku godzinach można go wypisać ze szpitala – tłumaczy M. Sikorska. Jej zdaniem krotoszyński SOR jest teraz najlepszym tego typu oddziałem w okolicy: – Pracowałam na różnych oddziałach ratunkowych, m.in. w Ostrowie Wlkp. i Kaliszu. Pod względem osprzętowania daleko im do nas. Podnieśliśmy poprzeczkę naprawdę wysoko. W tej chwili SOR spełnia wszelkie wymogi Unii Europejskiej. Remont pozwolił nie tylko poprawić jakość usług medycznych, ale także utrzymać funkcjonowanie,

bowiem w przypadku niespełnienia wymogów Narodowy Fundusz Zdrowia nie podpisywał kontraktów na ten rok. W ten sposób w samym województwie wielkopolskim zamknięto pięć oddziałów ratunkowych: w Kole, Kepnie, Wrześni oraz szpitalach poznańskich – wojewódzkim i wojskowym.



Pacjenci mogą liczyć na wyższą jakość usług medycznych

Wyremontowany SOR ma poprawiać komfort pracy personelu oraz lekarzy, jednak głównie ma służyć pacjentom. – Chory zyskuje przede wszystkim bezpieczeństwo, ponieważ pomoc medyczna udzielana jest szybciej oraz o wiele sprawniej – komentuje M. Sikorska. – Pacjenci, których przyjmowaliśmy 31 grudnia, byli w szoku. Wielu mówiło, że ten oddział jest najcenniejszą rzeczą, jaką posiada Krotoszyn – wspomina Małgorzata Sikorska jeden z pierwszych dni funkcjonowania nowego SOR.

Agnieszka Marciniał

Sulmierzyce

Świetlica zamknięta na dobre?

1 stycznia zamknięto do odwołania działającą w Sulmierzyckim Domu Kultury świetlicę środowiskową.

O zamknięciu świetlicy poinformowała gazetę anonimowo mama jednego z chłopców uczęszczających po szkole na zajęcia do sali w SDK. Nie kryła rozgoryczenia. – Wszystko robi się kosztem dzieci. Zamknęli jedyne miejsce, gdzie moje dziecko mogło przebywać, bo akurat tak pracuję, że musi godzinę gdzieś spędzić, zanim je odbiorę. Nikt nie potrafi mi odpowiedzieć, dlaczego świetlica została zamknięta i czy w ogóle będzie otwarta. To naprawdę nie w porządku, że robi się coś z dnia na dzień, nie informując o tym zainteresowanych osób – mówiła rozmówczyni.

Postanowiliśmy to sprawdzić. Drzwi główne SDK przywitały nas kartką z napisem: Świetlica środowi-

skowa nieczynna od 1 stycznia do odwołania.

Skontaktowaliśmy się zatem z burmistrzem Sulmierzyc, Piotrem Kaszkowiakiem, żeby podał nam przyczynę zamknięcia świetlicy. Okazało się, że o decyzji został dopiero poinformowany i do czasu rozmowy z dyrektorem krotoszyńskiego Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie nie jest w stanie zbyt wiele wyjaśnić: – O zamknięciu zdecydował dyrektor PCPR w Krotoszynie. Z tego, co wiem, PCPR nie będzie już mogło współfinansować świetlicy ze względu na zmiany ustawowe. Jakie będą jej dalsze losy, na razie nie wiem.

Andrzej Piotrowski, dyrektor PCPR, mówi zaś: – To fakt, że pojawiły się zmiany w ustawie mówiącej o finansowaniu tego typu działalności. Zadania w tej materii przerzucone zostały na gminy, to one powinny je realizo-

wać, również finansowo. To główne powody zamknięcia świetlicy.

Świetlica działała od 1 listopada 2006 r. Podczas pobytu w tej placówce uczniowie odrabiali zadania domowe i brali udział w konkursach plastycznych. Do świetlicy uczęszczać mogły wszystkie dzieci. Szczególny nacisk kładziono na pomoc tym, które miały problemy w nauce lub pochodziły z rodzin ubogich bądź narażonych na patologiczne zachowania dorosłych (alkoholizm, agresja). Działalność świetlicy koordynowało PCPR. Placówka współpracowała z sulmierzyckim Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej oraz magistratem. Codziennie korzystało z niej ok. 20 młodych osób.

Jakie będą losy świetlicy, pokaże najbliższy czas. Niepewne są także losy SDK, który czeka na decyzję powiatowego nadzoru budowlanego.

Marcin Szyndrowski

Kurs szybkiego czytania

W lutym w krotoszyńskiej placówce edukacyjnej Leader School rozpoczyna się kurs szybkiego czytania.

Czytanie w tempie 200 słów na minutę utrudnia dogłębne zrozumienie treści. Umysł działa bowiem kilkakrotnie szybciej (800 – 1200 słów na minutę). Gdy czytamy wolno, mózg ma czas na myślenie niezwiązane z tekstem. Kolejnym czynnikiem utrudniającym zrozumienie tekstu jest gubienie się w treści. Przy powolnym czytaniu koniec zdania nie kojarzy się z jego początkiem. Więcej czasu poświęcamy na identyfikację słów niż na ich znaczenie. Dlatego osoby czytające szybciej rozumieją i zapamiętują o 30 do 40 procent więcej.

Przypomnijmy: są dwa rodzaje pamięci, czyli krótkoterminowa i długoterminowa. W uproszczeniu ta pierwsza pozwala się orientować w tekście czytany na bieżąco, a długotermino-

wa umożliwia rozumienie i zapamiętywanie materiału.

Z rozumieniem tekstu ściśle wiąże się zasób słów i pojęć. Każde bowiem słowo jest etykietą jakiegoś pojęcia, a ono uogólnieniem powiązanych ze sobą danych. Bez percepcji nie jest możliwe myślenie w trakcie czytania, trudno o interpretację, ocenę, zrozumienie i włączenie do posiadanej wiedzy.

Na zrozumienie tekstu wpływ ma także nastawienie psychiczne czytającego oraz poziom myślenia abstrakcyjnego, pozwalającego rozszyfrowywać zamieszczone w tekście informacje. Wszystkie wspomniane umiejętności można rozwijać, poprawiając efektywność czytania.

Co zrobić, żeby było lepiej? Warto przejść kurs szybkiego czytania. Cały składa się 32 godzin zajęć i daje niezbędne umiejętności.

Taki kurs rozpoczyna się już w lutym 2012 r. w Leader School. Potrwa niecałe trzy miesiące. (red.)

Przy wspólnym ludowym stole

W stołówce Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. J. Marcińca w Koźminie wczesnym popołudniem, w dniu Trzech Króli, odbyło się świąteczno-noworoczne spotkanie powiatowej organizacji Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Udział w nim wzięli parlamentarzyści stronnictwa: Andrzej Grzyb – eurodeputowany i przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego PSL, posełowie okręgu kaliskiego Józef Racki i Piotr Walkowski oraz senator Andżelika Możdżanowska. Spotkanie

przewodził przewodniczący Rady Powiatu, Stanisław Szczotka.

Przedstawiciele samorządów, organizacji rolniczych oraz wielu instytucji okołorolniczych pozytywnie ocenili ubiegłoroczne dokonania stronnictwa, ale wielu mówców podkreślało, że rok 2012 będzie trudny i może stać się sprawdzianem żywotności całej organizacji.

Jak przystało na spotkanie w stołówce, zakończono je wspólnym obiadem.

(pwp)



W spotkaniu wzięli udział członkowie PSL z całego powiatu oraz parlamentarzyści z naszego okręgu

Obiecujące słowa młodej prawicy



Lukasz Cichy, Marcin Maciejewski, Piotr Czajka i Jakub Baryła

Niedawno odbyło się spotkanie Krotoszyńskiego Klubu Zwolenników Kongresu Nowej Prawicy.

Zebrań otworzył Tomasz Reim, były kandydat tej partii do parlamentu. Podsumował on poprzednią kampanię wyborczą. W trakcie dyskusji poruszono tematy przymusu ubezpieczenia emerytalnego, wolnego rynku i wolności osobistej. Mówiono także o długu publicznym, problemach związanych z edukacją oraz o Unii Europejskiej.

– Jeżeli małżeństwo odkładałoby po 600 zł miesięcznie, przy stopie zwrotu 6% w skali roku, to uzyskalby ok. 1 022 000 zł. Jeżeli dalej, po 40 latach, przeszedłby na emeryturę, to dysponowałby ok. 60 000 zł zysku rocznie, co daje nam ok. 5 000 zł miesięcznie – przekonywał podczas spotkania Tomasz Reim. Podkreślił również, że ka-

pitał nie przepada i można przekazać go na kolejne pokolenia, co oznaczałoby, że trzecie pokolenie nie musiałoby wcale pracować.

Podsumowano również minioną kampanię parlamentarną. Mówiono o tym, że powiat krotoszyński był najaktywniejszy w swoim okręgu. Na zebraniu podjęto decyzję o comiesięcznych spotkaniach, a w czasach kampanii wyborczych – cotygodniowych. – Naszym najbliższym celem są wybory samorządowe. Zastanawiamy się, jak możemy pomóc ludziom na gruncie lokalnym. Chcemy, by przestano marnować pieniądze podatników. Chcemy również, by obniżono podatki lokalne, m.in. od nieruchomości – powiedział po zebraniu Lukasz Cichy, koordynator powiatowy KNP w Krotoszynie.

Wiesław Piotrowski



Pomysł wprowadzenia bardziej szczegółowego budżetu zgłosił radny Miłosz Zwierzyk (z prawej)

Radni domagają się budżetu zadaniowego

Według krotoszyńskich radnych miejskich wprowadzenie budżetu zadaniowego umożliwi analizowanie wydatków. Skarbnik gminy uważa, że pomoże w koniecznym oszczędzaniu. Burmistrz jest bardziej sceptyczny.

Aby znaleźć w ciągu kilku następnych lat oszczędności rzędu 7 milionów złotych, gmina wcieliła w życie w 2011 roku program naprawczy. Zaowocował on zmniejszeniem wydatków bieżących o 2,2 mln zł. Największe oszczędności, na ponad 900 tys. zł, poczyniono w oświacie. Ponad 450 tys. obcięto kulturze, prawie 420 tys. zaoszczędzono na transporcie, 340 tys. na administracji publicznej i ponad 280 tys. na sporcie. O 150 tys. zmniejszono wydatki na bezpieczeństwo i ochronę przeciwpożarową.

Radni nie byli jednak zadowoleni z zestawienia zaprezentowanego im przez skarbnika Grzegorza Galickiego. Jak twierdzili, podane sumy nie wyjaśniają, na czym zaoszczędzono. – Otrzymujemy tylko liczby – powiedział Miłosz Zwierzyk. – A gdzie wprowadzono te oszczędności, co konkretnie ucięto? Poparł go Sławomir Augustyniak: – Borykamy się teraz z oświatą. Na każdym spotkaniu jesteśmy stawiani pod murem i ludzie żądają od nas konkretnych faktów. Chcą wiedzieć, gdzie urząd oszczędza. Twierdzą, że miasto chce naprawić budżet tylko na ich szkołach. Skarbnik stwierdził jednak, że nie jest w stanie podać dokładnych danych. Radni doszli więc do wniosku, iż najlepszym wyjściem z sytuacji byłoby wprowadzenie budżetu zadaniowego.

Potrzeba więcej szczegółów

Jak tłumaczy skarbnik, budżet zadaniowy miałby dotyczyć wydatków bieżących, gdzie obecnie nie wszystkie kwoty opatrzone są dokładnym

opisem zadań. Inaczej wygląda to w przypadku wydatków inwestycyjnych, gdzie każda suma przypisana zostaje określonemu zadaniu. – Gdy pewne kwoty nie są opisane, nie wiadomo, na co dokładnie zostaną wydane – tłumaczy G. Galicki. – Dzięki

com na dokładniejszy wgląd w działalność magistratu, analizę wydatków czy ocenę adekwatności wydatkowanych publicznych pieniędzy. Budżet zadaniowy w konsekwencji to właściwsze zaspokojenie potrzeb mieszkańców – komentuje radny Zwierzyk.

Rajcy postanowili zawnieść do burmistrza o wprowadzenie budżetu zadaniowego. Pierwszą swój postulat złożyła komisja budżetowo-gospodarcza, a tydzień później w ślad za nią poszła społeczna.

Skarbnik gminy Grzegorz Galicki podczas listopadowej sesji rady miejskiej stwierdził, że wdrożenie budżetu zadaniowego poprawiłoby sytuację finansową miasta. – Jeżeli nie ograniczymy wydatków bieżących, to będzie katastrofa – komentował.

wprowadzeniu budżetu zadaniowego łatwiej racjonalizować wydatki. Jednocześnie dodaje, że krotoszyński samorząd w porównaniu z innymi ma bardzo szczegółowy budżet. – Dużo elementów budżetu zadaniowego właściwie mamy już wprowadzonych. Wydział gospodarki komunalnej oraz oświaty i spraw społecznych od dawna pracuje na takich zasadach. Ich budżet jest więc dość szczegółowy, jednak mógłby być jeszcze bardziej uszczegółowiony.

Ratunek dla finansów

Radni są zdania, że budżet zadaniowy umożliwi im głębszą analizę wydatków bieżących. – Wprowadzenie budżetu zadaniowego spowoduje optymalizację wydatków samorządu w stosunku do osiągniętych efektów. Pozwoli radnym, a także mieszkań-

Również skarbnik gminy opowiada się za tym rozwiązaniem. Już w listopadzie deklarował, że będzie namawiał burmistrza do jego wprowadzenia. Burmistrz Julian Jokś nie jest tak optymistycznie nastawiony do tego pomysłu. Jego zdaniem nie we wszystkich działach możliwe jest jego wdrożenie: – Nie wszędzie da się rozdzielić wydatki tak, jak w przypadku inwestycji.

Przyznaje jednak, że magistrat rozważa możliwość wdrożenia systemu w niektórych wydziałach. – Jest to nowość, ponieważ żaden ze znanych mi samorządów nie działa na takich zasadach. Na razie dyskutujemy i analizujemy. Jeżeli jednak zdecydujemy się na wprowadzenie budżetu zadaniowego, to na pewno nie w tym roku.

Agnieszka Marciniak

8 stycznia na terenie powiatu krotoszyńskiego, podczas dwudziestego już finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, ubierano łącznie 73 tys. 434 zł. W ubiegłym roku wrzuciliśmy do puszek o 13 tys. zł mniej.

W powiecie roilo się od wolontariuszy, którzy od godzin porannych zbierali do specjalnych puszek pieniądze. – *My chodzimy już dwie godziny i puszki prawie pełne. Ludzie chętnie wrzucają pieniądze. Czasami nawet i 50 zł ktoś da. Próbuujemy wszystkiego – śpiewamy znane piosenki i żartujemy. Są jednak i tacy, którzy omijają nas bokiem, ale cóż – nie każdy musi przecież wspomóc akcję –*



Młodzi ludzie kwestowali od rana

mówi Ania z Krotoszyna, która jest wolontariuszką już drugi rok. Z kwesty najbardziej cieszyły się dzieci oblepione serduszkami, od najmłodszych lat uczone przez rodziców wspierania potrzebujących. – *Kto wie, ile takie akcje jeszcze będą trwały. To pewnego rodzaju historia naszego kraju. Niech dzieci wiedzą, że brały w „Orkiestrze” udział – podkreślają rodzice małej Julki Macyli z Krotoszyna.*

Akcja przebiegała sprawnie. – *Nad prawidłowym przebiegiem kwesty i bezpieczeństwem młodych ludzi czuwało 34 policjantów. Nadzorowali miejsca, w których odbywały się zbiórki. Żadnych zgłoszeń nie otrzymaliśmy, było naprawdę spokojnie – informuje rzecznik prasowy policji, Włodzimierz Szał.*

30 tys. w Krotoszynie

Od godz. 12.00 Krotoszyński Ośrodek Kultury tętnił życiem. Dla najmłodszych przygotowano zajęcia plastyczne, ceramiczne i taneczne, a oprócz tego sporo ciekawych zabaw i gier, z których skorzystała liczna gromada najmłodszych. – *Mnie najbardziej podoba się malowanie. Rysuję kotka – stwierdziła poważnie mała Marcelinka.*

Po południu w holu zabrzmiały dźwięki muzyki hiphopowej. Wystąpiła też grupa *break dance* z klubu *Rivendell*.

Wieczorem na rynku przygotowano m.in. pokaz ratownictwa medycznego w wykonaniu drużyny harcerskiej *Skaut* oraz strażaków, pokaz motocykli z *Ignis Ardens*, tańca ulicznego, bractwa rycerskiego czy teatru ognia. Przed 20.00 rozpoczęły się licytacje. Wylicytowano m.in. książkę o WOŚP za sumę 120 zł, kubek termiczny z logo *Orkiestry* za 110 zł czy koszulkę za 70 zł. Nie

Finał WOŚP

73 tys. zł z naszego powiatu dla Orkiestry

byłe jaką atrakcją okazały się tzw. monety Joksia, które poszły za sumę 310 zł, a szczęśliwą posiadaczką *Julianów* i *Joksiów* okazała się Kamila Pestka z Krotoszyna. – *Były dwa zestawy monet. Jeden posiada pan burmistrz, a drugi zestaw przekazaliśmy na licytację. Sam jestem ciekaw, za ile zostanie sprzedany – powiedział przed licytacją Andrzej Staszewski, krotoszyński jubiler, który wykonał monety. Przypo-*

mnijmy: 1 kwietnia 2011 r. napisaliśmy żartobliwy artykuł o tym, że do lokalnego obiegu wchodzi nowe monety z wizerunkiem wieloletniego wójarza Krotoszyna.

Oprócz tego można było wylicytować przejażdżkę samochodem lub motocyklem osób ze stowarzyszenia *Ignis Ardens*. Z pomysłu skorzystało kilku chętnych. Na zakończenie tradycyjnie odbyło się *Światelko do Nieba*.

W sumie w Krotoszynie kwestowało 70 wolontariuszy, którzy zebrali łącznie 30 tys. zł. Dla porównania – rok temu 18,5 tys. zł. – *Wolontariusze uwijali się jak mrówki, żeby osiągnąć ten wynik. Pomogła im pogoda. Dziękuję wszystkim – podsumowuje akcję Anna Sobczak z krotoszyńskiego sztabu WOŚP.*

Hojnie w Koźminie

Miejscem większości orkiestrowych imprez w Koźminie było kino *Mieszko*. Wcześniej na rynku, jak co roku, zorganizowano pokaz ratownictwa medycznego i pokaz strażacki. – *Cel jest szczytny i nikomu nie powinien być obojętny. Ludzie chętnie wrzucają, czasem wolą wrzucić nam strażakom niż młodym osobom. Autorytet munduru! – śmieje się Maciej z OSP w Koźminie.*



W Koźminie zorganizowano przegląd jasełkowy



Pokaz z ogniami przyciągnął wielu widzów



Kamila Pestka z Krotoszyna wylicytowała monety „Joksie” za 310 zł

7 tys. 772 zł, czyli prawie o tysiąc złotych więcej niż w roku ubiegłym. Postawiono na lokalnych twórców. Większość orkiestrowych imprez zorganizowano w budynku kina *Świt*, gdzie od 17.00 czekało na kobylinian wiele atrakcji, m.in. pokaz sumo w wykonaniu zawodników klubu *Samson*; recital Zbigniewa Młynarczyka z miejscowej szkoły zawodowej, pokaz freestyle zaranżowany przez Krystiana Jędrzejaka, aerobic współczesny w wykonaniu klasy III b z ZSZ w Kobylinie czy koncert zespołu *Repetitorium*. Orkiestra w Kobylinie zakończyła się pokazem tancerzy ognia i *Światelkiem do Nieba*, a na zmarzniętych mieszkańców czekała gorąca grochówka.

Rekordowe licytacje w Zdunach

W Zdunach zebrano łącznie 12 tys. 238 zł, 32,34 euro, 21 pensów brytyjskich oraz monety kolekcjonerskie o trudnej do oszacowania wartości. Na szczególną uwagę zasługują jednak emocjonujące licytacje, które przyniosły w sumie 4 tysiące 306 zł. Najwyżej wylicytowano rzeźbę Dany Tomaszewskiej, powstałą podczas III Międzynarodowego Pleneru Ceramicznego, w sierpniu 2011 r. Uzyskano 660 zł. Spinki z kancelarii Prezydenta RP, przekazane przez posła Macieja Orzechowskiego (cena wywoławcza 300 zł), zlicytowano za 550 zł. Przypomnijmy: w ubiegłym roku w Zdunach zebrano 10 tys. 435 zł.

Marcin Szynkowski



Sztab główny w Kobylinie. Do godz. 15.30 ubierano 1.960 zł

LOMBARD – SMOK

**POŻYCZKI
POD ZASTAW**

Krotoszyn
ul. Kozłowska 50
tel. 62 722 60 25, 668 949 278

ZŁOTO, RTV, AGD, NOTEBOOKI, GSM

ATIZ

POŻYCZKI GOTÓWKOWE

- bez poręczycieli
- minimum formalności
- szybka wypłata (1 dzień)
- od 500 zł do 3 000 zł
- dla każdego

Krotoszyn, ul. Garncarska 5
czynne pon.-pt. 11⁰⁰ – 17⁰⁰
tel. 722 66 66, 0608 301 885

PANTOMOGRAF


Pracownia
Rentgenodiagnostyki
Stomatologicznej

Krotoszyn, ul. Wrzosowa 7

czynne: poniedziałek 16.00 - 18.30
środa 9.00 - 11.30
czwartek 16.00 - 19.00

Rejestracja – tel. 62 725 37 06
tel. 607 931 988

**REKLAMA
W RZECZY**



**BEDZIESZ
ZADOWOLONY!**

Doktor Nauk Medycznych
Andrzej Milewski

Chirurgia ogólna,
choroby tętnic,
żył i tarczycy

PRZYJMUJE

pon. i pt. 16.30-17.30 Krotoszyn ul. Floriańska 10	wtorki 17.00-18.00 Kalisz ul. Częstochowska 10
---	---

tel. 604 561 313

Lek. med.
**Violetta
Wesołowska-Milewska**

ONKOLOG
CHIRURGIA
ONKOLOGICZNA

PRZYJMUJE

środy 13.30 - 14.30 Krotoszyn ul. Floriańska 10	poniedziałki 17.30 - 18.30 Kalisz ul. Częstochowska 10
--	---

tel. 602 593 706

**SPECJALISTA
DERMATOLOG**

lek. med. Alfred Hess

KROTOSZYN, ul. Mickiewicza 2a
(W POBLIŻU SZPITALA POWIATOWEGO PRZY APTECE ESKULAP)
CZWARTEK godz. 16.00-17.45

KOZMIN, ul. Zamkowa 2
WTORKI godz. 15.00-16.00

Leczenie: trądziku, łuszczycy, grzybic, alergii, chorób skóry, włosów i paznokci, chorób przenoszonych drogą płciową.

Usuwanie: kurzajek, brodawek, kłykcin, włókniaków, naczyniaków, odcisków, mięczaków zakaźnych, itp.

Tel. dom. Poznań: 61 823 01 63
lub 601 819 926

GABINET LEKARSKI

Janusz Kmiecik

specjalista chirurg, anestezjolog

- leczenie chorób żył i tętnic
- laserowe usuwanie żylaków
- skleroterapia (usuwanie żylaków przez ostrzykiwanie lektem)
- laserowe usuwanie pajączków twarzy i kończyn
- badania USG-Doppler
- leczenie chorób układu ruchu
- leczenie owrzodzeń i ran przewlekłych
- leczenie bólu

Krotoszyn, ul. Okrężna 28
poniedziałki i czwartki od godz. 16.00
po wcześniejszej rejestracji
pod nr 062 722 77 97 | 504 102 494

PKS

Ostrów Wielkopolski

Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej
63-400 Ostrów Wlkp., ul. Batorego 35
tel. 62 735 07 00, fax 62 736 69 72
www.pks.ostrowwlp.pl, e-mail: dyrekcja@pks.ostrowwlp.pl

Informacja autobusowa:
telefony stacjonarne 703 403 353, telefony komórkowe *720 84 03



Wynajem autokarów

Poleca na wycieczki krajowe i zagraniczne nowo zakupione wysokiej klasy autokary turystyczne marki SOLBUS C 10.5 (roczniki 2006/07) zapewniające bezpieczeństwo i wygodę pasażerów.

Liczba miejsc siedzących 45 + 1 + 1
Fotele pasażerów wysokie z zagłówkiem i podłokietnikami z pełną regulacją.
Klimatyzacja, video, DVD,
expres do napojów gorących, lodówka.

Ponadto oferujemy również autokary marki:
Setra – 51-miejscowy z klimatyzacją,
Iveco – 25 i 28-miejscowy z klimatyzacją i bez klimatyzacji,
Jelcz – 49-miejscowy
Autosan, Mercedes – 39-miejscowe.



KAPITAŁ LUDZKI

Projekt „Szansa na lepsze życie”
współfinansowany przez Unię Europejską
w ramach Europejskiego
Funduszu Społecznego

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



IV edycja projektu „Szansa na lepsze życie”

Miejsko Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krotoszynie, ma przyjemność poinformować, że zakończyła się IV edycja Projektu pn. „Szansa na lepsze życie”, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet VII Promocja integracji społecznej, Działanie 7.1 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji, Poddziałanie 7.1.1 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej.

Wartość Projektu wynosiła 288.159,62 zł, z czego kwota dofinansowania ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego oraz wkładu krajowego to kwota 257 902,86 zł (89,5 % ogólnej wartości projektu), z kolei wkład własny gminy to 30 256,76 zł.

Projekt był skierowany do osób z terenu Miasta i Gminy Krotoszyn, zagrożonych wykluczeniem społecznym, korzystających z pomocy społecznej, które jednocześnie nie pracowały i były w wieku aktywności zawodowej, w tym osoby długotrwale bezrobotne.

Celem głównym Projektu była aktywna integracja społeczna i zwiększenie szans na zatrudnienie oraz podniesienie kompetencji społecznych.

Uczestnikami Projektu było 37 kobiet i 7 mężczyzn (w tym dwie osoby niepełnosprawne), z którymi to zostały zawarte kontrakty socjalne.

W ramach kontraktu socjalnego uczestnicy Projektu zostali objęci instrumentami aktywnej integracji tj. aktywizacją zawodową, społeczną, zdrowotną i społeczną.

W pierwszej kolejności w ramach aktywizacji społecznej i zawodowej zostały przeprowadzone usługi wspierające w formie warsztatów psychologicznych, prawno zawodowych, z autoprezentacji i wizażu.

Powyższe warsztaty prowadzone były w 4 grupach, w ilości 40 godzin dla każdej grupy.

Dwanaście uczestniczek Projektu skorzystało także z warsztatów związanej z tematyką podniesienia kompetencji wewnątrzrodzinnych, w tym opiekuńczo wychowawczych.

W/w warsztaty zostały uzupełnione o poradnictwo indywidualne z doradcą zawodowym i psychologiem.

Następnie w ramach aktywizacji zdrowotnej wszystkim uczestnikom Projektu zapewniono badania w zakresie medycyny pracy, w związku z możliwością podjęcia szkoleń edukacyjnych, a dalej podjęcia zatrudnienia.

Kolejnym etapem była aktywizacja edukacyjna w ramach której każdy uczestnik wziął udział w kursach. Celem odbycia ich było nabycie umiejętności i wiedzy niezbędnej do wykonywania pracy w odpowiednim zawodzie.

Prowadzone były kursy z zakresu:

- kurs zawodowy „Przedstawiciel handlowy z nauką j. angielskiego na poziomie podstawowym” – ukończyło 8 osób;
- kurs zawodowy „Opiekun osoby starszej z nauką j. niemieckiego na poziomie podstawowym” – ukończyło 9 osób;
- kurs zawodowy „Kucharz z elementami kelnerstwa w małej gastronomii” – ukończyły 4

osoby;

- kurs zawodowy „konserwator terenów zielonych” – ukończyło 7 osób;
- kurs zawodowy „murnarz-tylnik” – ukończyły 4 osoby;
- kurs zawodowy „magazynier z obsługą komputera i wózków widłowych” – ukończyły 7 osób;
- kurs prawa jazdy Kategorii B – ukończyło 12 osób, w tym 7 osób, które brały udział w kursach zawodowych,
- kurs prawa jazdy Kategorii C ukończyła 1 osoba, biorąca także udział w kursie zawodowym.

Kursy zakończyły się sprawdzeniem wiedzy i wydaniem zaświadczenia o jego ukończeniu.

Ponadto w ramach instrumentów aktywnej integracji sfinansowane zostały koszty ubezpieczenia zdrowotnego 37 osobom.

Również w ramach Projektu każdy uczestnik otrzymywał dodatkowe wsparcie finansowe w formie zasiłków celowych, aby umożliwić im aktywne uczestnictwo w planowanych zajęciach.

Następnym realizowanym zadaniem były działania o charakterze środowiskowym. W ramach tych działań uczestnicy Projektu oraz osoby z ich najbliższego otoczenia wzięły udział w jednodniowej wycieczce edukacyjno integracyjnej do Wrocławia. Zrealizowano także zaplanowane wyjścia do kina i na basen.

Na podkreślenie zasługuje również fakt wykonania przez 15 jego uczestników prac społecznie użytecznych na rzecz Ośrodka, za które to otrzymali świadczenie pieniężne.

Przez cały czas trwania Projektu prowadzone były działania promocyjno informacyjne, które głównie koncentrowały się na rozpropagowaniu idei Projektu oraz roli Unii Europejskiej i Europejskiego Funduszu Społecznego.

Ostatnim punktem IV edycji Projektu było uroczyste spotkanie podsumowujące wszystkie działania, jakie zrealizowano w ramach IV edycji Projektu.

Projekt „Szansa na lepsze życie” zrealizowany przez Miejsko Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Krotoszynie stanowi dowód, że zrealizowane zadania w Projekcie przyczyniły się do wyeliminowania barier, jakie napotykają osoby zagrożone wykluczeniem społecznym, borykające się z problemami dyskryminacji na rynku pracy.

Dzięki zaangażowaniu i sumienności wszystkich Uczestników Projektu, a także dużego nakładu pracy Zespołu Projektowego, jak i pracowników socjalnych realizacja Projektu „SZANSA NA LEPSZE ŻYCIE” przyczyniła się do osiągnięcia zamierzonych celów. Duże zainteresowanie, klientów pomocy społecznej, udziałem w Projekcie wskazuje na celowość kontynuacji tego rodzaju działań w następnych latach.

Wszystkim uczestnikom Projektu oraz innym osobom zaangażowanym w realizację Projektu serdecznie Dziękujemy!



Miejsko-Gminny Ośrodek
Pomocy Społecznej
w Krotoszynie

Miejsko Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
w Krotoszynie, ul. Kobylińska 10A
Biuro Projektu „Szansa na lepsze życie”
tel./fax. 62 725 36 68, 62 725 39 96
www.mgops.krotoszyn.pl

Jasełka w jedynce



Aniolki prowadzące pastuszków do Betlejem

4 stycznia o godz. 17.00 w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 1 im. Powstańców Wielkopolskich w Krotoszynie odbyły się jasełka.

Występ przygotowali uczniowie *jedynki* z pomocą nauczycielek – Renaty Czajki, Małgorzaty Fili oraz Iwony Ciesiółki. Zaproszeni zostali rodzice uczniów, radni, przedstawiciele rady osiedla oraz emerytowani nauczyciele. Po występie w świetlicy szkolnej czekał na gości słodki poczęstunek.

Organizatorzy zadbali, by przy żłóbku byli wszyscy: chórek śpiewający kolędy przy akompaniamencie gitary, skrzypiec oraz fletu, aniołowie,

pastuszkowie, trzej królowie, dzieci z różnych stron świata oraz najważniejsi – Józef wraz z Maryją i Dzieciątkiem.

Spektakl wystawiany był po raz drugi, gdyż przed świętami Bożego Narodzenia obejrzeni go uczniowie szkoły. Młodzi aktorzy z *jedynki* wystawili *jasełka* także 5 stycznia przed południem, kiedy to odbył się występ dla krotoszyńskich przedszkolaków.

Sandra Dwornik

Zebrali prawie 5 tys.

Ulokowany w sulmierzyckiej szkole sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej działał 8 stycznia od południa. Imprezę w Sulmierzyckim Domu Kultury rozpoczęto o godz. 18.00. Wystąpili: zespół fletowy *Decyma*; chór *Cecylia*, który zaśpiewał razem z chórem szkolnym, oraz zespół *Show-band*,

rozgrzewający publiczność znanymi przebojami.

Wszystko przeplatano licytacjami, a na zakończenie rozbłysnęło *Światelko do Nieba*. W ciągu całego dnia sulmierzycanie wrzucili do puszek 4 tys. 820 zł, czyli kwotę podobną do zeszłorocznej. (szyn)

Szkoła językowa w nowym miejscu

Od początku tego roku Leader School znajduje się w nowym miejscu. Placówka, w której można uczyć się języków obcych, przeniosła się do budynku przy Małym Rynku 5. W nowej siedzibie jest pięć nowych, wygodnych i nowoczesnych wyposażonych sal lekcyjnych. – *Uczymy wszystkich języków. Mamy również lektorów obcojęzycznych tzw. native-speakers, którzy uczą języka obcego, dla których jest on językiem ojczystym* – mówi

właściciel Lechosław Pieprzycki. Najbardziej popularnym językiem w szkole jest oczywiście angielski. – *A drugi co do popularności to hiszpański* – dodaje L. Pieprzycki. Szkołę Leader School wyróżniają: oryginalne i sprawdzone metody nauczania, ale również możliwość powiązania nauki w szkole z nauką języka w domu za pośrednictwem strony internetowej, do której dostęp jest nieodpłatny dla uczniów tej szkoły. (red.)

ZYCZENIA

25 lat przeżyć razem to nie lada sztuka,
każdy z nas takiej wytrwałej miłości szuka.

Abyśmy za kolejne ćwierć wieku Waszego małżeństwa
się szczęśliwie spotkali i jeszcze
radośniej te lata wspominali.

**Kochanym Rodzicom Aldonie i Aleksandrowi
w 25-tą rocznicę ślubu z wyrazami miłości,
wdzięczności i podziwu**

zyczą
dzieci Martyna, Łukasz i Szymon

Sul Jazz Band nagrał płytę

To pierwsza na lokalnym rynku płyta CD z muzyką jazzową. Zespół powstał w Sulmierzyckim Domu Kultury, gra jazz tradycyjny, w większości nowoorleański.

Twórcą, liderem i menagerem *Sul Jazz Band* jest klarnecista (choć nie tylko, bo gra na kilku instrumentach) – Mariusz Kaźmierczak. Można o nim powiedzieć, że jest jazzmanem od dziecka. Jako paroletni chłopak swoją karierę muzyczną zaczął w dziecięcym zespole *Remiza Juniors Marching Band* przy Krotoszyńskim Domu Kultury.

To trochę już legendarna kapela, w której grali tacy tuzowie naszej sceny muzycznej, jak Paweł Świca, Marek Olejnik czy Martin Mwillla. To oni pod kierownictwem Karola Kaja z sukcesem występowali między innymi na festiwalu *Złota Tarka*. To tym zespołem przez jakiś czas opiekował się muzycznie, zakochany w Krotoszynie, niezapomniany Bohdan Styka Styczyński – leader zespołu *Vistula River Brass Band*.

Widać z tego, że możemy śmiało mówić o lokalnej tradycji jazzowej. Dlatego cieszy mnie, że nie tylko po-

wstał zespół, ale że już na początku drogi zarejestrował na płycie swoje dokonania. Wydawnictwo ma raczej charakter kolekcjonerski, bo ukazało się w bardzo niewielkim nakładzie. Płyta zawiera dwanaście nagrań w większości standardów tradycyjnego jazzu, ale także zaskakujące transkrypcje popowych evergreenów *Felings* i *Les Champs-Elysees*.

Nie ukrywam, że przed zespołem jeszcze sporo ciężkiej pracy nad samą techniką i wycuciem tego, co najważniejsze w muzyce, którą chce grać – swingu i swobodnej improwizacji. Ale już teraz grupa, którą miałem okazję usłyszeć na koncercie w krotoszyńskim liceum, jest tak pełna energii i entuzjazmu, że potrafi rozruszać nawet najbardziej sztywną publiczność.

W jazzie tradycyjnym można wiele wybaczyć, ale nigdy obojętności i nudy – tej kapeli to nie grozi.

Połączenie w składzie zespołu zupełnie młodych muzyków z tymi bar-

Jazz nowoorleański

Pierwszy ze stylów jazzowych należących do jazzu tradycyjnego, wykształcony ok. roku 1910. Oparty na kontrapunkcie instrumentów melodycznych (kornet lub trąbka, i puzon), stałym powtarzaniu formuły rytmicznej improwizacji zbiorowej na tematy bluesowe i *rigettime*'owe.

dzień doświadczonymi daje niezłe efekty, gdyż ci pierwsi wnoszą tak zwany *power*, a starsi potrafią utrzymać dyscyplinę rytmiczną.

Sul Jazz Band tworzą obok Mariusza Kaźmierczaka: Krystian Błaszczak – trąbka, Jan Januszkiewicz – puzon, Eugeniusz Ptak – akordeon, Marek Karolczak – bas i Bartek Błaszczak – perkusja.

Z doświadczenia wiem, że na lokalnej scenie rzadko się zdarza, aby jakkolwiek kapela przetrwała fazę pierwszych sukcesów, z reguły wszystko kończyło się na dobrych zapowiedziach. Z nadzieją oczekuję, że w przypadku tej formacji tak nie będzie!

Paweł W. Płócienniczak



Muzycy w trakcie koncertu w „Kołataju”

Donosiciel kulturalny



Przedwiośnie (Krotoszyn)

Ale Cyrk – Dania, komedia animowana, 78' 3D, 10-11 stycznia, godz. 16.30

Sherlock Holmes: Gra Cieni – USA, film akcji, 125' 2D, 10-16 stycznia, godz. 18.00 i 20.15

seanse 3D (cyfrowy): 22 zł, 20 zł (ulgowy); seanse 2D (cyfrowy), 35mm: 17 zł, 15 zł (ulgowy)

Dyskusyjny Klub Filmowy
Niebezpieczna metoda – Kanada/Francja, dramat, 99', 12 stycznia, godz. 20.00
Obywatel Havel – Czechy, dokument, 120', 19 stycznia, godz. 20.00
ceny biletów: 10 zł



Krotoszyn
15 stycznia, godz. 16.00, sala kino *Przedwiośnie*, występ *Kabaret Ani Mru Mru*. Bilety do nabycia przed im-

prezą w cenie 45 zł.

20 stycznia, godz. 19.00, sala kino *Przedwiośnie*, występ Zespołu Pieśni i Tańca *ŚLĄSK*.

21 stycznia, w sali kino *Przedwiośnie*, koncert zespołu *Małżeństwo z rozkładu* połączony z wręczeniem nagród XX Ogólnopolskiego Turnieju Poetyckiego *Autoportret jesienny*. Bilety na koncert do nabycia w kasie w cenie 15 zł.

22 stycznia, sala kino, występ aktorów Teatru Muzycznego z Poznania z programem: *Zaczarowany świat operetki i musicalu*. Bilety – 30 zł.

Wobec napiętej sytuacji w Kobylinie pomiędzy mieszkańcami narodowości polskiej z jednej strony a Niemcami i Żydami z drugiej Magistrat (jeszcze niemiecki) zwołuje 13 listopada do Strzelnicy zebranie. Imiennie zaproszonych jest 62 obywateli, w tym 40 Polaków, 12 Niemców i 10 Żydów.

Wybrana zostaje Rada Mieszczkańsko-Żołnierska, której zarząd składa się wyłącznie z Polaków. Powiatowa Rada Robotników i Żołnierzy w Krotoszynie, złożona z Niemców, nie zatwierdza jej składu.

Polak burmistrzem

Kobylińska rada tego samego dnia wybiera nowy skład kolegialny Magistratu (Antoni Urbanowicz, Albin Wechman, Bronisław Voelkel). Do Rady Miejskiej obok dr. Antoniego Bukolta (przewodniczącego) wybranych zostaje 7 Polaków oraz po jednym Niemcu i Żydzie.

Nazajutrz Polacy zwołują w ogrodzie *Concordia* Wenancjusza Gryczyńskiego przy ul. Wałowej wiec, w którym bierze udział Rada Mieszczkańsko-Żołnierska. Zebrani udają się na Rynek. Jeden z manifestantów wchodzi do Ratusza i zrzuca na bruk tablicę z napisem *Magistrat und Polizeiverwaltung in Kobylin* i czarnym, pruskim orłem. Do budynku wchodzi delegacja, która składa z urzędu Niemca Carla Dicksona. Stanowisko to obejmuje Bronisław Voelkel, wybrany na wiecu i za zgodą Rady Mieszczkańsko-Żołnierskiej.

Zwrot akcji

W tym czasie uczniowie Miejskiej Katolickiej Szkoły Ludowej (*Städtische Katholische Volksschule*) domagają się wprowadzenia nauki w języku polskim. Niebawem podejmują się tego: nauczycielka Helena Urbanowicz, student Stanisław Buszke, wikariusz Władysław Buchwald i Franciszek Pieprzyk. Dołączą do nich niemiecki kierownik szkoły, dobrze znający język polski, Paweł Dreszer.

18 listopada 1918 r. Rada Mieszczkańsko-Żołnierska w Kobylinie poleca ogłosić Magistratowi, że spżedzież opalu i nafty będzie się odbywać pod jej nadzorem, żąda podania do publicznej wiadomości wyników wyborów do organów władzy: Magistratu i Rady Miejskiej. 20 listopada wybiera swoją Straż Obywatelską, do której wchodzi 33 obywateli (21 Polaków i 12 Niemców). Tego samego dnia przybywa z krotoszyńskiego garnizonu, 37 pułku pruskich fizylierów, leutnant Müller i w imieniu Powiatowej Rady Robotniczo-Żołnierskiej doprowadza do przywrócenia burmistrza Dicksona.

Drugie odwołanie burmistrza

Na konspiracyjnym zebraniu kobylińskie wybierają Ignacego Gajowczyka delegatem na Sejm Dzielnicowy w Poznaniu i przystępują do powołania oddziału powstańczego. Ochotników z miasta i najbliższej okolicy zgłasza się ok. 70.

7 grudnia powstaje Rada Ludowa i Straż Ludowa – czysto polskie orga-

Wyzwolenie Kobylina spod zaboru

(wersja skrócona)



Kobylińscy powstańcy w Perzycach

nizacje, do których wstępują wszyscy Polacy z rozwiązanej Straży Obywatelskiej. Polacy, stanowiący 70% mieszkańców Kobylina, dążą do oswobodzenia miasta. W silnym, zbrojnym i dobrze zakonspirowanym oddziale prym wiodą zdemobilizowani, przeważnie podoficerowie, m.in. Edward Ciesielski, Kazimierz Kaniewski, Tadeusz Kantorski, Walery Krzyżyński, Jakub Nowak, Jan Paluszkiewicz, Stanisław Patalas, Michał Wawrzynowicz, Józef Spruta.

3 stycznia 1919 r. uzbrojony oddział powstańców-ochotników (70 żołnierzy) pod dowództwem sierż. Jana Paluszkiewicza udaje się na Rynek. Ignacy Gajowczyk, Franciszek Kubiak, Jakub Nowak, Antoni Urbanowicz i Bronisław Voelkel wchodzi do gabinetu burmistrza Dicksona i znów oświadczają, że władzę nad miastem objęli Polacy, a jego zwalniają ze stanowiska.

Zdobycie poczty i dworca

Oddział idzie w kierunku poczty, gdzie ustanowiony zostaje polski komisarz. Walery Krzyżyński. Później kieruje się w stronę dworca kolejowego. Do budynku stacji wchodzi delegacja i wzywa zawiadowcę Christofa Blunela do przekazania powstańcom obiektu. Ten początkowo odmawia, ale na skutek brawurowego zachowania Stanisława Patalasa, (podoficera,

mata marynarki wojennej), który celuje do niego z pistoletu, kapituluje. Nadzór nad niemieckimi kolejarzami obejmuje Bolesław Konopiński. Powstańców, którzy na apel komendanta Gajowczyka stawili się z bronią w ręku i oswobodzili miasto, jest 76.



Burmistrz Bronisław Voelkel

Biuro Rady i Straży Ludowej, prowadzone przez Franciszka Kubiaka, mieści się w sali ratuszowej i tam ludność polska i niemiecka zdaje wszelką broń. Miasto tonie w narodowych flagach. Wieczorem okna oświetlają świeczki. Ludzie spacerują do późnej nocy i śpiewają patriotyczne piosenki.

Następnego dnia w *Concordii* odbywa się uroczysta akademii z udziałem zespołu muzycznego Franciszka Pieprzyka i Koła Śpiewaczego *Cecylia*. Są śpiewy, deklamacje, podniosłe przemówienia i zabawa taneczna do samego rana.

Kompania kobylińska

Kobylińskie wstępują do tworzącego się w Krotoszynie 12 Pułku Strzelców Wielkopolskich. 8 stycznia przybywa sierż. Władysław Garstka, twórca i organizator kompanii kobylińskiej. Biuro werunkowe znajduje się w lokalu Taubnera, dokąd zgłasza się ok. 120 ochotników, by już 16 stycznia obsadzić odcinek frontu Zduny – Jutrosin.

Odwach Straży Ludowej mieści się w lokalu Władysława Jasińskiego (Rynek). Magazyn broni, mundurowy i żywnościowy – w nieruchomości Bronisława Voelkela (ul. Długa, obecnie Wolności). Tam też kobiety i dziewczęta przygotowują bandaże na opatrunki rannych. W szkole katolickiej powstaje szpital wojskowy na 24 łóżka. Służbę sanitarną pełnią: dr Antoni Bukolt oraz podoficerowie sanitarni: Alfons Herdach i Bronisław Voelkel.

Front zdunowski

W nocy 6 lutego 1919 r. batalion *Grenzschutzu* napada na wyzwolone Zduny, wypierając stacjonującą tam



Komendant Ignacy Gajowczyk

tylko jedną kompanię powstańców – rozdrażewską. Trzy dni później Polacy rozpoczynają bój o Zduny, w którym bierze udział m.in. kompania kobylińska, dowodzona przez sierż. Garstkę, a także oddział Straży Obywatelskiej. Ataki na Zduny zostają odparte, ginie kilku powstańców, a rany odnosi Edward Ciesielski z 12 Pułku Strzelców Wielkopolskich. Kobylińskie dozorują odcinek frontu: cukrownia – Ruda.

Front zdunowski zostaje utrzymany do 17 stycznia 1920 r., tj. do przyłączenia Zdun, Rawicza, Leszna i innych miejscowości do niepodległej Polski.

Józef Ciesielski

Artykuł jest skróconą wersją publikacji *Wyzwolenie Kobylina spod zaboru*, który ukazał się w *Forum Kobylińskim* 2011, nr 3 (53). Skróty i śródtytuły pochodzą od redakcji. Józef Ciesielski (1904-1991) był pracownikiem kobylińskiego Magistratu od grudnia 1918 r. W latach 1921-1939 był sekretarzem miejskim, 1945-1950 burmistrzem, 1950-1969 przewodniczącym Prezydium Miejskiej Rady Narodowej. Absolwent Wyższego Studium Urbanistyki i Planowania Regionalnego w Poznaniu, współtwórca i długoletni kustosz Muzeum Ziemi Kobylińskiej.

APTEKI

KROTOSZYN

Dyżur pełnią: **Alfa** (ul. Bolewskiego 8a, tel. 62 722 64 75) – do 12 stycznia, od 13 do 19 stycznia **Nova 2** (ul. Bolewskiego 2/1, tel. 62 307 00 17).

KOBYLIN

Pod **Ortem**, ul. Wolności 7 (548 24 12), 8.30 – 13.00, 14.00 – 17.00, sob. 10.00 – 13.00.

KOŹMIN WLKP.

Apteka, ul. Stary Rynek 1 (721 61 32), 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 13.00.
Zamkowa, ul. Krotoszyńska 6 (721 65 24), 8.00 – 20.00, sob. 8.00 – 13.00,
Esculap, ul. Jana Pawła II 17 (721 93 82), pn. – pt. 8.00 – 19.00, sob. 8.00 – 13.00.

ORPISZEW

Przy **Stawnej**, ul. Stawna 1 (721 28 54), pn. – pt. 8.00 – 17.00, sob. 8.00 – 12.30.

ROZDRAŻEW

Prima, ul. Krotoszyńska 9 (722 12 94), pon. – pt. 7.30 – 16.30, sob. 8.00 – 13.00.

SULMIERZYCE

Sulmierzycka, ul. Krótka 1 (722 32 24), pn. – pt. 8.00 – 18.00, sob. 11.00 – 13.00.

ZDUNY

Alifarm, Rynek 19 (721 57 28), 8.00 – 18.30, sob. 9.00 – 13.00.

HOROSKOP



BARAN (21III – 20IV)
 Tydzień przyniesie Ci harmonię i spokój. Odnajdziesz źródło energii, którą będziesz mógł wykorzystać w dowolny sposób.



BYK (21 IV – 21V)
 Wszystkie Twoje sprawy zakończą się pozytywnie i przyniosą Ci większe zyski, niż się spodziewałeś.



BLIŹNIĘTA (22V – 21VI)
 Postaraj się znaleźć chwilę na odpoczynek i regenerację. Znajdź nieco czasu dla swoich najbliższych, bo mogą potrzebować wsparcia.



RAK (22VI – 22VII)
 Pojawi się miłość. Nie porównuj jej z poprzednimi. Każda jest jedyna i nieopowtarzalna, ma swoją wartość i możesz się wiele nauczyć.



LEW (23VII – 22VIII)
 Zrozum samego siebie, zyskasz większą świadomość otaczającej Cię rzeczywistości. Czeka Cię odrodzenie i uwolnienie się od schematów.



PANNA (23VIII – 22IX)
 Nie odcinaj się od innych. Znajdziesz drogę tam, gdzie inni jej nie dostrzegają. Bądź uważny i otwarty na to, co dzieje się wokół.



WAGA (23IX – 22X)
 W Twoim życiu nastąpi przełom. Możesz więc zburzyć mur, który wokół siebie postawiłeś i który odciął Cię również od dobra tego świata.



SKORPION (23X – 22XI)
 Twoje siły wewnętrzne wyrównają swój poziom, co znacznie Cię wzmocni. Na nowo odkryjesz pewne rzeczy w czysty i nieskrępowany sposób.



STRZELEC (23XI – 21XII)
 Pamiętaj, by ludzie, którzy będą Cię słuchać, prowadzić mądrze, dając im narzędzia, a nie gotowe odpowiedzi.



KOZIOROŻEC (22XII – 20I)
 Spełnisz swoje marzenie. Możesz stać się dla innych przykładem. Pojawi się przy Tobie ktoś, kto stanie się Twoim przyjacielem.



WODNIK (21I – 20II)
 Zwróć się do swojego wnętrza, a znajdziesz tam wszystko, czego szukasz, odpowiedzi na najbardziej trapiące Cię pytania.



RYBY (21II – 20III)
 Zaufaj sobie, jak i wydarzeniom, które będą miały miejsce w Twoim życiu. Wszystko idzie w najlepszym dla Ciebie kierunku.

KRZYŻÓWKA ZE SMAKIEM

Nagrodę za krzyżówkę nr 1 (hasło: KARNAWAŁ) wylosowaliśmy dla Zygmunta Jakubka z Dzielic. Po odbiór nagrody zapraszamy w piątek. Tym razem hasło składa się z sześciu liter. Na rozwiązanie czekamy do 13 stycznia.



POZIOMO: 1. Mała jaszczurka. 4. Świeci w autoalarmie. 7. Może się odnajdzie. 8. Tu rzeka wpływa do morza. 9. Pies Nel. 10. Pitt, znany aktor. 12. Góra Noego. 14. Groźna np. mina. 16. Wojskowa komenda uzupełnień. 17. Statek do przewożenia ropy. 19. Córka Zeusa i Eris. 21. Związany z Chinami. 22. Rzeka lub choroba. 25. Trzęsawisko. 26. Penetruje dna mórz. 27. Na noszach.

PIONOWO: 1. Z kapeluszem na tronie. 2. Góry z Elbrusem. 3. Wyspa obok Sumatry. 4. Maszyna do dojenia krowy. 5. Marzenie aktora. 6. Piękny Tomek z CBA. 8. Zabawa po pachy. 11. W rękawiczkach. 13. Stoi na parkingu. 15. Ułatwia hamowanie. 18. Potocznie wszystko w porządku. 20. Wynalazł żarówkę. 21. Żalobna tkanina. 23. Flirt, romans. 24. Dorosły samiec świni. 25. Na paliwo.

Ożeń się z Rzeczą!

Spędzasz wieczory samotnie przy telewizorze i czasami masz ochotę upić się lub zwariować z rozpaczy? Nie rób tego! Z nami znajdziesz tę jedyną, tego jedynego. Nikt ze znajomych się nie dowie, że szukasz dziewczyny, chłopaka, żony lub męża.

OFERTY

Pan w starszym wieku, szczupły, pozna samotną panią w wieku 57 – 63 lata z Krotoszyna. Cel stały związek. Tel. lub sms: 691 209 994. (1 – nr 15)

Pani, około 50 lat, pozna pana w odpowiednim wieku do stałego związku, może być zmiana miejsca zamieszkania. Tel. 783 091 823. (2 – nr 15)

Kawaler, lat 39, miły, delikatny o wysokiej kulturze osobistej, mieszkający na wsi, pozna pannę. Cel: stały związek. Tel. 797 871 679. (1 – nr 27)

27-letni kawaler po studiach, spokojny, sympatyczny, inteligentny, bez nałogów, ustabilizowany życiowo szuka milej, cieplej dziewczyny. Cel: stały związek. (1 – nr 37)

Gorąca, trzydziestoletnia dziewczyna szuka mężczyzny o niebieskich oczach do 40 lat. Tel. 664 597 967. (1 – nr 41)

Wolna, niezależna poszukuje uczciwego pana w wieku około 60 lat (powyżej 170 cm), aby być razem na dalszą drogę życia. (1 – nr 45)

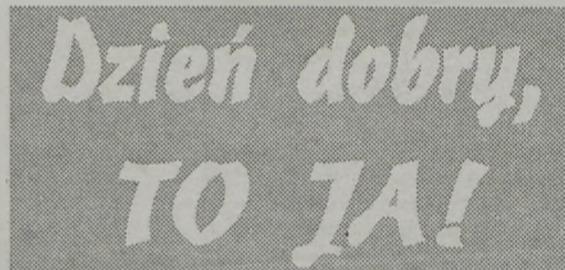
Niezależny finansowo mężczyzna z własnym domem, bez nałogów, spokojny, miły, odpowiedzialny pozna panią do 38 lat, cel – stały związek. Oferuję możliwość zamieszkania u mnie. (1 – nr 48)

Ja 58/177/85, bez nałogów, finansowo niezależny, aparycja, kultura, wykształcenie średnie, różne umiejętności, otwarty na propozycje milej, wolnej, niezależnej pani w odpowiednim wieku, przy której znajdę odrobinę ciepła i zrozumienia. Tel. 518 813 111 (kontakt telefoniczny lub sms). (1 – nr 49)

Miła, samotna kobieta w średnim wieku pozna sympatycznego i niezależnego finansowo pana w średnim wieku. Możliwa zmiana miejsca zamieszkania. (1 – nr 1)

Zdjęcia dzieci urodzonych w krotoszyńskim szpitalu. Rodziców, którzy chcą mieć pamiątkową fotografię, zapraszamy do redakcji po odbiór. Pierwszy egzemplarz wydrukowanego zdjęcia jest bezpłatny.

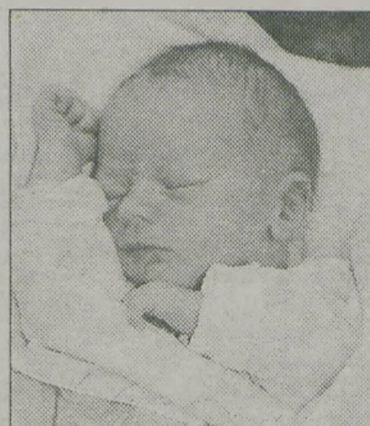
Fot. P.W. Płocienniczak.



1. Aleksander Adamczak, syn Romy i Mateusza z Tarechal Wielkich, ur. 22 grudnia 2011 r., waga 3,270 kg, dl. 56 cm



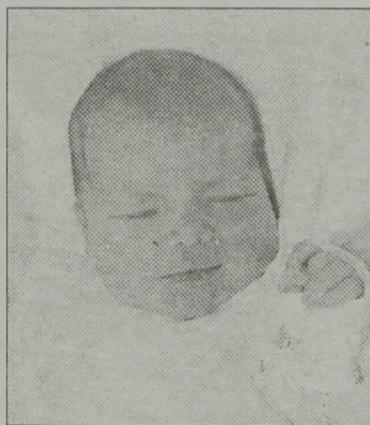
2. Anna Woźniak, córka Honoraty i Leszka ze Zdziesiąt, ur. 28 grudnia 2011 r., waga 3,770 kg, dl. 59 cm



3. Korneliusz Czubak, syn Moniki i Przemysława ze Zdun, ur. 27 grudnia 2011 r., waga 3,250 kg, dl. 56 cm



4. Sandra Paszek, córka Marty i Aureliusza z Krotoszyna, ur. 27 grudnia 2011 r., waga 3,350 kg, dl. 56 cm



5. Córka Jadwigi i Michała Szwaja z Krotoszyna, ur. 26 grudnia 2011 r., waga 3,154 kg, dl. 54 cm



6. Oliwia Kapłon, córka Natalii i Marcina z Kuklinowa, ur. 29 grudnia 2011 r., waga 3,120 kg, dl. 53 cm

SPRZEDAM

- AGD, RTV, KOMPUTER

- Komputer Intel 2.8 GHz; pamięć 512 MB; dyski 160 GB; st. dyskietek; 2 napędy DVD i CDRW; muzyka; sieć; USB; oryginalny Windows XP; panel multimedialny; nowa myszka; monitor LCD 19 cali (DVI-I, USB, Pivot). Cena 580 zł. Tel. 505 336 266.
- Komputer Intel 2.53 GHz; pamięć 512 MB; dysk 120 GB; st. dyskietek; muzyka; sieć; USB; nagrywarka CD; nowa myszka; monitor LCD 19 cali (DVI-I, USB, Pivot). Zadbany, doskonały do internetu. Cena 580 zł. Tel. 505 336 266.
- Monitor LCD 19 cali (DVI-I, USB, Pivot). Cena 200 zł. Tel. 505 336 266.

SPRZEDAM

- BUDOWLANE

- Firma Remek Orpizew poleca eurofalę (eternit) – 25,90 zł/szt. oraz stal z rozbiórki – rury. Tel. 62 721 28 34
- Kruszywo budowlane z rozbiórki, przekruszone na frakcje 0-63 mm na utwardzenie placów, dróg, itp. Cena 19 zł/t. Tel. 603 748 169, 62 725 71 29.
- Rusztowanie Warszawskie. Tel. 887 047 638

SPRZEDAM - MEBLE

- Meble używane do pokoju, kuchni, łazienki, stan bdb. Tel. 783 650 437
- Pilnie sprzedam nowy, bardzo ładny wypoczynek (3+2+1), kanapa 3-osobowa, rozkładana, kanapa 2-osobowa ze skrzynią oraz fotel, cena do negocjacji. Tel. 605 267 641
- Stół 6-osobowy, bukowy, nowy, cena 500 zł. Tel. 667 182 810
- Stół 6-osobowy, bukowy, cena 450 zł, zestaw garderobiany-szafka, wieszak, lustro, półka, cena 300 zł, drzwi wewnętrzne od 900 zł, kuchnie na wymiar. Tel. 667 182 810.
- Zestaw garderobiany: szafka, wieszaki, lustro, półka, kolor trawa morska. Tel. 667 182 810

SPRZEDAM - ROLNICZE

- Chłodnię do mleka i knurka mięsnego. Tel. 62 722 21 91.
- Ciągnik C 330, siewnik Poznaniak II. Tel. 515 273 518.
- Firma REMEK Orpizew poleca: wywar gorzelnicy kukurydziany- 1200 zł/t, susz browarniany jęczmienny – 1100 zł/t, jęczmień paszowy luzem – 870 zł/t. Tel. 62 721 28 34.
- Ładowacz samojezdny, pług 4-obrotowy, prasa Z-224, rozsiewacz nawozu Bąk, przyczepka samochodowa. Tel. 783 918 260.
- Nowe wygradzenia do obór i chlewni, są to deski plastikowe z profilu, grubość 5 cm, szer. 0,5 m, dług. 3 m, jak również używane maszyny sprowadzone z zachodu. Tel. 606 886 108, 606 113 272, 601 215 532.
- Rozsiewacz do nawozów Raul, Rotina, 800 kg, agregat ściemiskowy 3 m, siewnik Amazone 3 m, pług 3-skiłowy, obrót + wał, orkan, Suzuki 750 F, rok 1993. Tel. 62 721 29 55
- Sadržarka 4-rzędowa, siewniki szczotkowe (4 sekcje), paletki do rozsąd. Tel. 509 516 474
- Siewnik Amazone D7, pług obrotowy 3-skiłowy Keverlad. Tel. 721 081 962
- Wysłodki buraczane z transportem. Tel.

508 487 084 lub 507 074 397.

- Ziemiaki luzem, odmiana DENAR, 120zł/t, Ostrow Wlkp. Tel. 605 898 450 lub 605 898 451.
- Ziemiaki jadalne odmiana Vineta, z dozozem, cena 0,35 zł/kg, pakowane po 15 kg. Tel. 698 708 845.

SPRZEDAM

- ZWIERZAKI

- Byczek mięsny Simental. Tel. 667 884 028
- Byczki HF, mięsne, Biały Dwór. Tel. 660 978 217
- Cielaka – byczek. Tel. 693 499 078
- Cielaka – byczek HF. Tel. 062 721 17 86
- Jałówkę cielną. Tel. 62 721 19 67
- Prosięta. Tel. 884 167 685
- Prosięta, 17 sztuk. Tel. 665 115 180 po 16,00

SPRZEDAM - MOTO

- Cinquento, 97/98 rok, srebrny metalik, stan jak nowy, cena 1900 zł. Tel. 723 419 541
- Kia Pride, 1998 rok, 3-drzwiowy, zarejestrowany, ubezpieczony, polski salon, książka serwisowa, 2 kluczyki, elektryczne szyby, radio, możliwość wzięcia auta w rozliczeniu, cena 2900 zł. Tel. 603 074 913
- Opel Vectra, 1995 rok, diesel, elektryczne szyby, lusterka, centralny zamek. Tel. 500 298 509.
- Renault Scenic, 1999/2000 rok, bordowy metalik, silnik 1,9 TDI, klimatyzacja, ABS, poduszki, alufelgi, opłacona akcyza, recytlng, wystawiam fakturę, możliwość wzięcia auta w rozliczeniu, cena 9.900 zł. Tel. 603 074 913
- VW Passat B5, combi, 1998 rok, 1,9 TDI, automat, granatowy, skóra, klimatronik, stan bardzo dobry. Tel. 664 989 137.

PRZYJMOWANIE OGŁOSZEŃ

• KROTOSZYN, ul. Sienkiewicza 2a pn. – pt. 8.00 – 15.00
tel. 62 725 33 54, 722 71 42
www.rzecz.krotoszynska.pl

• KOŹMIN, ul. Kościuszki 7 lp.,
tel. 62 721 61 72

SPRZEDAM - RÓŻNE

- Drewno opałowe, pocięte, połupane z dozozem do klienta. Tel. 725 450 596
- Drewno opałowe i do rozpalki, suche. Tel. 667 961 959.
- Firma Remek poleca: węgiel (orzec, groszek, kostka) i miały węglowe z kopalni Wujek i Wiczeorek oraz drewno opałowe. Promocja: węgiel brunatny – 255 zł/t, węgiel orzech (import) – 614 zł/t, drewno opałowe – 1,6mp – 139 zł. Tel. 62 721 28 34.
- Najwyższej jakości węgiel wyłącznie z polskich kopalni, „kostka”, „orzec”, eko – groszek, groszek, miał, pasze, koncentraty firmy Provimi-Bieganów, otręby, śrutę rzepakową, sojowe atrakcyjne ceny, dowóz do klienta gratis. Wachowiak Bożacin. Tel. 62 722 57 60 lub 606 688 116.

- Nowy kocioł C.O., 2,5 KW wysokość 160, gwarancja 9 lat. Tel. 512 849 838
- Maszynę do szycia „Luznic”, bez stołu. Tel. 663 511 848
- Piec 1,2 KW, używany w dobrym stanie. Tel. 660 978 217
- Różowy rowerek dziewczęcy, bardzo mało używany, kółka 20. Tel. 663 737 291.
- Węgiel, (orzec, groszek, kostka), miały węglowe, węgiel brunatny z importu, drewno opałowe, dowóz do klienta gratis, PH „Kowal”, ul. Krotoszyńska 9, Benice. Tel. 693 462 850.
- Zbiornik na wodę na budowę, 1000 l. Tel. 62 725 33 54 do godz. 16,00

KUPIĘ - ROLNICZE

- Kupię bydło – również pourazowe, trzodę, szybki odbiór, płatność gotówką. Tel. 669 760 313.
- Skup bydła rzeźnego, płatne gotówką, oraz bydła wypadkowego, dobre ceny, szybki odbiór. Tel. 698 049 937.
- Byczki do 150 kg. Tel. 606 596 218

nowe okna). Tel. 602 454 612.

- Atrakcyjna działka budowlana w Chałchali, około 800 m kw., centralna część nowego osiedla domków jednorodzinnych, media przy działkach, najwyższy punkt miejscowości, piękna okolica, cena wyjściowa 36000 zł. Tel. 796 056 787.
- Budynek gospodarczy, 300 m kw., na działce 1083 m kw., na działalność gospodarczą (magazyn, warsztat itp.), 3 km od Krotoszyna, przy drodze powiatowej, 130000 zł. Tel. 668 425 076.
- Dom, stan surowy, zamknięty, 2 km od Krotoszyna. Tel. 698 129 644.
- Działka budowlana, 750 lub 1500 m kw., w Krotoszynie. Tel. 667 961 959.
- Działka budowlana, 1000 m kw., w Jasny Polu, z warunkami zabudowy oraz oddam kamienie polne za darmo. Tel. 728 804 702.
- Działki, 1200, 1300, 2000 m kw., ustalone warunki zabudowy, atrakcyjne położenie, blisko lasu, cena 30 zł/ m kw. Tel. 503 033 428
- Działka budowlana, około 1100 m kw. w Baszkowie, z warunkami zabudowy. Tel. 501 176 206 po godz. 15,00.

• mamy przeciętnie 5 tys. egzemplarzy nakładu

• istniejemy od 21 lat

• wszystkie ogłoszenia drobne dodatkowo zamieszczamy na www.rzecz.krotoszynska.pl

• jesteśmy najchętniej kupowanym tygodnikiem w powiecie

KUPIĘ - RÓŻNE

- Cegłę z rozbiórki około 3500 szt. Tel. 508 235 144.
- Stare przedwojenne rowery niekompletne, niesprawne lub na części. Tel. 501 357 531

NIERUCHOMOŚCI - DAM W NAJEM

- Garaż, 20 m kw., prąd, woda, kanalizacja, kanał, okolice rest. „Duet”, cena 200 zł miesięcznie. Tel. 604 205 836.
- Garaż na targowisku, umowa minimum na pół roku. Tel. 501 662 582.
- Kawalerka, 26 m kw., pokój z aneksem kuchennym + łazienka. Tel. 602 607 710
- Lokal, około 100 m kw., na sklep lub biuro, przy ul. Koźmińskiej 9, Krotoszyn. Tel. 62 725 37 96.
- Lokale na biura, możliwość otwarcia szkoły w centrum Krotoszyna – Rynek. Tel. 62 722 68 52.
- Lokale na działalność gospodarczą, 70 i 65 m kw., wszystkie media, ogrzewanie gaz, duży własny parking. Tel. 605 458 886 lub 781 521 091
- Lokal w centrum Krotoszyna, ok. 40 m2, na działalność handlową lub biura. Tel. 501 573 464.
- Lokal, 60 m kw., na działalność handlowo-biurową, ul. Zduńska. Tel. 660 061 141
- Mieszkanie, K+P+L+schowek na rowery, cena 700 zł plus 1000 zł odstępn. Tel. 505 545 279
- Mieszkanie, 2P+K+L, 54 m kw., parter w domku jednorodzinnym, sprzedam przyczepkę plastikową zamykaną. Tel. 603 644 026
- Mieszkanie w Krotoszynie, 37 m kw., od 01.02.2012 roku, pokój z aneksem, łazienka, pom.gosp. Tel. 697 478 568
- Plac utwardzony w centrum, około 150 m kw., możliwość powiększenia do 500 m kw., z pomieszczeniem biurowym, na skład materiałów budowlanych, auto-komis, wypożyczalnia, itp. Tel. 504 200 343.

NIERUCHOMOŚCI - SPRZEDAM

- Atrakcyjne mieszkanie w bloku, 73 m kw., 3P+kuchnia z jadalnią, umeblowana, przedpokój, łazienka, WC, balkon, IIp., lokal czysty i zadbane (płytki, duoparkiet,

PRACA - DAM

- Avon – dodatkowa praca dla każdego, bez ograniczeń wiekowych, zadzwoni lub wyślij wiadomość, oddzwonię. Tel. 695 664 446.
- Firma internetowa nawiąże współpracę z grafikami/webmasterem przy tworzeniu stron internetowych. Tel. 602 723 237. pawel@itline.pl
- Firma Giacomo Conti zatrudni do pracy na stanowisku sprzedawca, mile widziane doświadczenie, CV ze zdjęciem pro-

CENY OGŁOSZEŃ DROBNYCH

ogłoszenie drobne 8,00 zł
ogł. drobne na kuponie z gazety ... 5,00 zł
ogłoszenie o usługach (firmy) ... 12,00 zł
PROMOCJA – po serii czterech ogłoszeń piąte zamieścisz za darmo!

ogłoszenie w pakiecie (Rzecz Krotoszyńska, Życie Jarocina, Gazeta Ostrowska) ... 25,00 zł

WAŻNE – wszystkie ogłoszenia ukazują się i w gazecie, i w internecie. Drobne do najbliższego wydania przyjmujemy do godz. 10.00 w poniedziałek.

szyć przysłać na adres: www.sekretariat@giacomo.pl. Tel. 784 497 426

- Kasjer-sprzedawca w Galerii Handlowej w Krotoszynie, mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku, CV wraz ze zdjęciem proszę przesłać na adres: galeriakrotoszyn@onet.pl w tytule wpisać kasjer-sprzedawca. Tel. +48660452030

- Praca w Niemczech, sprzątanie, od 8 do 10 euro za godz., praca do 10 godz. dziennie. Tel. 607 341 332 lub 0049 17689018381.

- Zwrot podatku z pracy, rodzinne, urlopowe – Niemcy, Holandia, Anglia, Irlandia, Dania, Belgia, Austria, Norwegia, USA. Tel. 71 385 20 18 lub 601 759 797

PRACA - SZUKAM

- Księgowa z dużym doświadczeniem, certyfikat MF – szuka pracy. Tel. 693 632 544.

USŁUGI

- BUDOWLANE

- Ciesielskie, dekarские, adaptacja poddaszy, cyklinowanie. Tel. 502 258 107.
- Firma ogólnobudowlana świadczy usługi w zakresie, układanie płytek, gipsowanie, malowanie, montaż płyt karton-gips. Tel. 608 325 309.
- Malowanie, tapetowanie, szpachlowanie, wykończenia okien. Tel. 661 129 572
- Profesjonalne wykończenia wnętrz, oferujemy usługi: projektowanie wnętrz, malowanie, panele ścienne i podłogowe, sieci elektryczne, sieci teleinformatyczne, ogólne okablowanie, wszelkie inne usługi w zakresie renowacji i remontów. Tel. 516 023 310
- Usługi murarskie, budowa domów, tymkowanie, ocieplanie. Tel. 500 298 509.

USŁUGI - RÓŻNE

- Aż do 5000 zł pożyczki, szybko, na jasnych zasadach i bez zbędnych formalności, 7 dni w tygodniu 7:00-21:00. Provident: 600 400 295.
- Ekspresowe pożyczki gotówkowe od 300 do 3.000 zł, dojazd do klienta. Tel. 797 603 064, 797 603 063
- Euro Kredyt, pożyczki gotówkowe w 48 godz., w domu klienta, od 300 do 3000 zł.
- Zatrudnimy przedstawicieli. Tel. 516 194 518.
- Gotówka na życzenie, 24 h. Tel. 666 065 370.
- Sprzedaż gazów technicznych i specjalistycznych opon Solideal. Krotoszyn, Osusz 34. Tel. 500 464 868.
- Komputer nie działa? Zadzwoni. Profesjonalna naprawa laptopów, drukarek, konsol, usługi u klienta, www.servis.logincomputer.pl Tel. 62 7226197
- Szybka pożyczka już od 300 zł, błyskawiczna decyzja, minimum formalności bez ukrytych opłat. Tel. 600 400 288.
- Szybkie pożyczki, bez sprawdzania w BIK. Tel. 518 016 194.
- Serwis drukarek, ploterów i urządzeń wielofunkcyjnych, dojazd na miejsce naprawy. Tel. 697 364 265.

KOREPETYCJE

- Język angielski, nauka, doskonalenie, korepetycje. Tel. 605 370 388.
- Profesjonalne korepetycje z języka polskiego – szkoła podstawowa, gimnazjum, matura ustna. Tel. 69 594 44 68

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAM: AGD, RTV, KOMPUTER BUDOWLANE MEBLE ODZIEŻ ROLNICZE, ZWIERZAKI MOTO RÓŻNE KUPIĘ: MOTO ROLNICZE RÓŻNE NIERUCHOMOŚCI: DAM W NAJEM SZUKAM SPRZEDAM KUPIĘ PRACA: DAM SZUKAM USŁUGI: BUDOWLANE ROLNICZE RÓŻNE KOREPETYCJE INNE

Imię i nazwisko

Adres (tel.)

zecz KROTOSZYŃSKA

Kupon nie zawierający danych nadawcy (do wiadomości redakcji) nie będzie zamieszczany. Wypełnij i nadesłany kupon prosimy dostarczyć do Redakcji.

UWAGA! Ogłoszenia do 50 znaków.

Na kuponie 5 zł. Bez kuponu 8 zł. Usługi i firmy 12 zł. Pogrubienie 4 zł.



Krotoszyn, ul. Kołtāja 11
(nowy budynek obok Urzędu Miasta)
Tel./fax 62 722 86 30, 509 341 797
Czynne codziennie od pn. do pt.
10.00-18.00 i w sob. 10.00-13.00

Biuro Obrotu Nieruchomościami

www.inwestor.krotoszyn.com.pl



SPRZEDAŻ DZIAŁEK
*Konarzew - budowlana - atrakcyjna lokalizacja pow. 934 m² cena 50 zł/m²
*Krotoszyn - okolice ul. Łąkowej - Budowlana - pow. 640 m², wszystkie media cena 80.000 zł
*Krotoszyn - ul. Przemysłowa - Budowlana - 1350 m², wszystkie media cena 100.000 zł
*Krotoszyn - Szosa Benicka - Budowlana - 1493 m², wszystkie media cena 86 zł/m²
*Krotoszyn - Szosa Benicka - Budowlana - 1523 m², wszystkie media cena 66 zł/m²
*Krotoszyn - ul. Ostrowska - POD MARKET - 7257 m² - wymiary 75 x 96 m cena 1.250.000 zł
*Krotoszyn - Parcelki - Budowlana - 350 m², wszystkie media, cena 65.000 zł
*Krotoszyn - ul. Magazynowa - idealna na dział. Gosp. - pow. 1772 m² cena 265.800 zł
*Krotoszyn - ul. Północna - Budowlana - pow. 2872 m² cena 165.000 zł
*Krotoszyn - ul. Powstańców Wlkp./Wrzosa - Budowlana - pow. 688 m² cena 200.000 zł
*Krotoszyn - ul. Koźmińska - Pod działalność - pow. 2,63 ha cena 145 zł/m²
*Kozłmin Wlkp - ul. Pleszewska - Budowlana - 3850 m² cena 117.000 zł
*Kobierno - przy głównej drodze - Budowlana - woda, prąd, kan. sanit. - pow. 2268 m² cena 552 zł/m²
*Kobierno - Gacki - Budowlana - pow. 3600 m² - Budowlana cena 50.000 zł
*Chachalnia - Budowlana - pow. 3500 m² media: woda, prąd, gaz, cena: 36 zł/m²
*Chachalnia - las, łąka, łąka, 1 ha - możliwość częściowej zabudowy cena 80.000 zł
*Zduny - ul. 1 - Maja - Budowlana - pow. 895 m², 950 m², 1945 m² cena 45 zł/m²
*Zduny - budowlana, pozwolenie na budowę, projekt, woda, prąd, gaz - pow. 761 m² cena 55.000 zł
*Smoszew - Budowlana - pow. 900 m² media: woda, prąd, gaz - cena 60 zł/m²
*Salsina - Budowlana - działki o pow. 1220 m² cena 50 zł/m²
*Salsina - Budowlana - działki o pow. 1731, 1905, 1953 m² cena 45 zł/m²
*Osusz - Przy „szerokiej drodze” - Budowlana - pow. 900 m² - cena 75 zł/m²
*Osusz - pow. 2400 m² - Budowlana, media: woda prąd blisko lasu cena 60 zł/m²
*Wróżewy - pow. 3112 m² media: woda, prąd, kanalizacja cena: 171.000 zł
*Konarzew - Budowlana - pow. 3388 m², pozwolenie na budowę stawu - cena 100.000 zł
*Jawor - Dolina Barczy - Budowlana - pow. 1930, 2497 m² - dojazd asfalt - dookoła lasy, łąki cena 16 zł/m²
*Jasne Pole - Budowlana - pow. 1000-2000 m² - przy drodze asfaltowej, media: woda, prąd, blisko lasu cena 30 zł/m²
*Bozkowo - Budowlana - pow. 640 m² - 280 m od jeziora Dominickiego cena 150.000 zł

+ balkon - III Piętro - po remoncie cena 180.000 zł
*Krotoszyn - ul. 56 Polku Piechoty - 6w2 - 3p + k + 1 + we - II piętro cena 180.000 zł
*Krotoszyn - os. Sz. Szeregow - 79 m² - 4p + k + 1 + balkon + piwnica - IV Piętro cena 150.000 zł
*Krotoszyn - ul. Zduńska - 88 m² - 3p + k + 1 + garaż + działka - I Piętro cena 200.000 zł
*Krotoszyn - ul. Kaszarska - 113 m² - 2p + k + 1 - strych cena 105.000 zł
*Zduny - ul. Kolejowa - 52 m² - 2p + k + 1 + piwnica II piętro, po remoncie cena 119.000 zł
*Zduny - ul. Plac K. Skarpi - 57 m² - 2 p + k + 1 - Parter cena 119.000 zł
*Zduny - ul. Madalińskiego - 60 m² - 3 p + k + 1 + balkon - I Piętro cena 150.000 zł
*Zduny - ul. Mickiewicza - 63 m² - 3 p + k + 1 - działka - Parter cena 150.000 zł
*Zduny - ul. Mickiewicza - 64 m² - 3 p + k + 1 + pom. Gospod. ogród cena 180.000 zł

SPRZEDAŻ DOMÓW
* Krotoszyn - ul. Plac Szkolny - budynek mieszkalny - 4P - K - L - Kuchnia - działka 1374 mkw cena 350.000 zł
* Krotoszyn - ul. Osadnicza - budynek mieszkalny - 3 p + k + 1 + poddasze - działka 500 m² cena 230.000 zł
* 6 km od Krotoszy - bud. mieszkalny 3 p + k + 1 + poddasze - garaż, działka 4600 m² cena 370.000 zł
* Krotoszyn - Parcelki - bud. mieszkalny 7 p + 2k + 2l - 2 garaże, działka 555 m² cena 380.000 zł
* Krotoszyn - ul. Bolewskiego - osiedle „PRZYLESIE” NOWE BUDOWNICTWO - zabudowa szeregowa - 4 p + k + 2 łazienki + garaż - działka 300 m² cena 260.000 zł
* Krotoszyn - ul. 56 P.Wlkp. - budynek handlowo - usługowy o pow. 240 m² cena 150.000 zł Polecam
* Krotoszyn - okolice Centrum - bud. mieszkalny 8 p + 2k + 1 + 2 we + garaż + kotłownia + taras, działka 727 m² po kapitalnym remoncie cena 600.000 zł
* Krotoszyn Centrum - budynek mieszkalny składający się z trzech mieszkań - działka 1026 m² cena 430.000 zł
* Krotoszyn - Centrum - kamienica 3 kondygnacyjna o pow. 174 m² - działka 255 m² cena 710.000 zł
* Krotoszyn - ul. Wielkopolska - rozpoczęta budowa budynku mieszkalnego - o pow. domu 200 m² i pow. działki 330 m² cena 190.000 zł
* Krotoszyn - ul. Puckiego - budynek mieszkalny - 6P+2K+2L - idealne na dwa mieszkania - działka 505 m² cena 400.000 zł
* Krotoszyn - ul. Sulmierzycy - budynek mieszkalny - 5p+k+2 łazienki + bud. Gosp. + garaż - działka 800 m² cena 350.000 zł
* Krotoszyn okolice Centrum - budynek mieszkalny - 4p + k + 2 łazienki + bud. Gosp. + garaż - działka 446 m² cena 329.000 zł
* Krotoszyn - Parcelki - budynek mieszkalny - 4p + k + 1 + piwnica + bud. Gospodarczy z garażem - działka 970 m² cena 330.000 zł
* Krotoszyn - ul. Polna - budynek mieszkalny - 5p+k+2ł+taras, działka o pow. 450 m² cena: 280.000 zł
* Krotoszyn - Parcelki - budynek mieszkalny - 5p + 2 K + 2 l + we - działka 458 m² cena 340.000 zł
* Krotoszyn - Rynek 5 udział w wysokości 1/5 we współwłasności łącznej kamienicy w skład nieruchomości wchodzi lokale mieszkalne, usługowe i handlowe cena 362.800 zł
* Krotoszyn - ul. Stawica - piętrowy bud. mieszkalny po remoncie - działka 723 m² - na działce garaż i wiatła cena 470.000 zł NOWA CENA.
* Krotoszyn - ul. Krotka - bud. mieszkalny składający się z mieszkania na piętrze - poddasza a także piwnicy - możliwość adaptacji na lokal handlowy cena 70.000 zł
* 10 km od Krotoszy - budynek mieszkalny - 3P - K + L + Poddasze - działka 2600 m² - dodatkowo pomieszczenia warsztatowe cena 320.000 zł
* Kobylin - budynek mieszkalny - 6P+2K+2L+2WC -

działka 455 m², dom 150 m², idealne dla dwóch rodzin cena 165.000 zł
* Zduny - ul. Polna - budynek mieszkalny - 5P+K+L+3Garaże - działka 944 m² cena 400.000 zł
* Baszków - budynek mieszkalny - 6 p + k + 1 + kotłownia - dwa garaże - działka 2226 m² cena 300.000 zł
* Baszków - budynek mieszkalny - 6 p + k + 2 l + pralnia - kotłownia cena 235.000 zł
* Wielowies - budynek mieszkalny + budynki inwentarsko - produkcyjne na działce o pow. 7400 m² cena 500.000 zł
* Ciecza - budynek mieszkalny - 4 p + k + 1 + kotłownia + poddasze użytkowe działka 2180 m² cena 320.000 zł
* Jarocin - Centrum - parter budynku - 4 p + k + 1 + taras - piwnica - działka 1000 m² cena 400.000 zł
* Jarocin - ul. Dunajeczka - budynek mieszkalny - 6p+2k+2l+we+pralnia + garaż - działka o pow. 653 m² cena 310.000 zł
* Różpole - budynek mieszkalny - 6 p + 2 l + k + kotłownia + budynki inwentarsko - produkcyjne na działce o pow. 8000 m² cena 500.000 zł Blisko lasu
* Jasne Pole - parterowy bud. mieszkalny z poddaszem użytkowym 5 p + k + łazienka + skrytka + budynek gospodarczy - działka 7411 m², cena 290.000 zł
* 6 km od Krotoszy - parterowy bud. mieszkalny: 4P + K + Łazienka - 3 budynki gospodarcze - działka o pow. 3000 m² cena 210.000 zł
* 8 km od Krotoszy - budynek mieszkalny wraz z zabudowaniami inwentarskimi (chlewnia, jadalnia, garaż), blisko lasu, cisza, spokój, pow. 8000 m² cena 500.000 zł
* Trzeszno - bud. mieszkalny - do wykończenia - działka 3627 m² (na działce staw) cena 62.000 zł
* Borek Wlkp - budynek mieszkalny - 3p+1+we+jadalnia z kuchnią i gabinet z poczekalnią (doskonalą lokalizacja na prowadzenie działalności medycznej) działka o pow. 920 m² cena 590.000 zł
* Smolice - bud. mieszkalny o pow. 95 m² - działka 497 m² - 3 P - K + L - Przedpokój, spokojna okolica blisko lasu cena 187.000 zł

GOSPODARSTWA ROLNE
- GRUNTY ROLNE - MAGAZYN
* Brzoza - budynek inwentarsko - produkcyjny o pow. 699 m², działka 6900 m² cena 200.000 zł
* Smoszew - 5.000 m² przy drodze asfaltowej, klasa III cena 40.000 zł
* Lutogń - budynek magazynowo - usługowy o pow. 495 m² - działka 2440 m² cena 180.000 zł
* Cieszków - grunt rolny położony niedaleko lasu - III i IV Klasa - działka 8,34 ha cena 35.000 zł/ha
* Benice - Bud. magazynowo - produkcyjny - pow. bud. 600 m² - pow. działki 600 m² - idealne na restaurację lub lokale mieszkalne cena 170.000 zł
* Cieszków - pomieszczenie magazynowo - produkcyjne o pow. 90 m² + 2 garaże o pow. 60 m² cena 75.000 zł

DO WYNAJĘCIA
* Krotoszyn - lokal handlowo - usług. centrum, parter, wiatra. Pow. 70 m², cena: 45 zł/m²
* Krotoszyn - lokal handlowo - usług. Parter. Pow: 36 m², parking, cena: 700 zł/m-c
* Krotoszyn - mieszkanie 3 P + K + L pow: 73 m², po remoncie cena 1200 zł / m-c
* Krotoszyn - lokale handlowo - usług. Parter. Pow: 91 m², parking, cena: 37 zł/m²
* Krotoszyn - lokal handlowo - usług I piętro 71 m² cena 19 zł/m²
* Krotoszyn - budynek magazynowy o pow. 180 m² czynsz 7 zł/m²
* Lutogń - budynek magazynowo - usługowy o pow. 544 m² - działka 2398 m² Czynsz 3000 zł/m-c
* Bożacin - budynek magazynowo - usługowy o pow. 102 m² - działka 400 m² Czynsz 550 zł/m-c
* Benice - magazyn o pow. 600 m² czynsz do uzgodnienia



DIŁALKI
CHACHALNIA - działki budowlane, decyzja o warunkach zabudowy 1050 m², w atrakcyjnym rejonie, prąd, woda. Cena: 60 zł/m².
SMOSZEW - granica z Krotoszy, 6 działek o pow. 1249 m², 1 u pow. 1131 m², woda, prąd, war. zabudowy - 60 zł/m².
KROTOSZY - działka pod zabudowę jednorodzinną o pow. około 850 m². Cena 120 zł/m².
SALNIA - działki budowlane z warunkami zabudowy o pow. 1154 m², 1155 m² i 1910 m², uzbrojenie: woda, prąd, asfalt. Cena 120 zł/m².
KOBYLIN - działka pod zabudowę mieszkaniową o pow. 1113 m², 990 m², woda, prąd, gaz, cena 70.000 zł.
ZDUNY - ul. Kobylińska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 1270 m², 926 m², 1907 m², 1287 m² Cena od 40 zł/m².
KOZMIN W.L.K.P. - działka pod zabudowę jednorodzinną o pow. 452 m², zabudowana domem gospodarczym ok. 60 m² (możliwość zamieszkania). Ładne osiedle!! Cena 100 000 zł. DO NEGOCJACJI!!!
BOGDAJ - grunty orne, pastwiska, lasy o łącznej powierzchni 4,59 ha. Cena 150 000 zł.
PERZYCE - działki o pow. od 732 m² do 1191 m². Cena działki to 55 zł/m². POLECAM!!!
KROTOSZY ul. Ostrowska - Działki z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. pow. 1296 m², 702 m² MEDIA: woda, prąd, telefon. CENA 100 zł/mkw
KROTOSZY - Działka o pow. 2202 m² zabudowana budynkiem z przeznaczeniem na działalność. Ładna okolica, blisko staw, miejsce rekreacyjne. SZCZEGÓLNE POLECAM!! CENA 250 000 zł - do negocjacji!
KROTOSZY - blisko rynku, działka zabudowana budynkiem mieszkalnym. Pow. 1084 m², cena 160 000 zł - DO NEGOCJACJI!!! POLECAM!!!
BIADKI działka z przeznaczeniem aktywizacji gospodarczej (trzemiosło, przemyśle, bazy, składy, przetwórstwo) pow. 221 ha. CENA 1 000 000 zł - DO NEGOCJACJI!!!
ZDUNY działka z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 3025 m², cena 60 zł/m².
KROTOSZY ul. Wiewiórowskiego, działka budowlana o pow. 863 m², cena 100 zł/m².
CHWALISZEW - działki budowlane o pow. 2415 m² oraz 2082 m² Media: woda, prąd. CENA 40zł/m².
CIESZKÓW - działka w planie zagospodarowania przestrzennego ujęta jako usługowo-mieszkalniowa, pow. 1,14 ha - CENA 120 000 ZŁ.
KROTOSZY - ul. Pszenna - pow. 1050 mkw, cena 90 zł/mkw.
LUTOGŃ - Baran, działka o pow. 4200 mkw, cena 25zł/mkw.
KROTOSZY - Działka mieszkalno-usługowo-handlowa z wydana decyzją o warunkach zabudowy. Powierzchnia działki 2460 mkw. lokalizacja przy drodze krajowej nr 15 - ul. Zduńska. IDEALNE POD MARKET, BIURA. CENA OFERTOWA 1 230 000 zł - do negocjacji!!!
BRZOZA - działki budowlane o pow. 1144 mkw, 1258 mkw. - cena 45 zł/mkw.

GOSPODARSTWO ROLNE
GRĘBÓW - dom o pow. 180 m², 5 sypialni, salon, kuchnia, 2 łazienki. Działka 4500 m², budynki gospodarcze: stodoła, chlew, 4 sily na zboże. Cena 499 000 zł - do negocjacji!!!
KROTOSZY w stanie surowym zamkniętym budynki mieszkalne w zabudowie szeregowej z garażem o pow. użytk. ok. 110 m kw na działkach o pow. ok. 128 m kw. Uzbrojenie pełne. Cena: 235 000.- zł.
BIADKI - dom wolnostojący o pow. 140 m² na działce o pow. 5300 m². Cena 290 000 zł.
KROTOSZY - KOPIECZKI - dom z możliwością zamieszkania dwóch rodzin. Pow. domu 150 m², 5 pokoi, 2 kuchnie, 2 łazienki, 2 pomieszczenia gospodarcze. Pow. działki 600 m². Cena 280 000 zł - do negocjacji!!!
KROTOSZY - dom wielorodzinny, pow. 300 m², możliwość wyodrębnienia 6 mieszkań. Cena 480 000 zł - do negocjacji!!!
OSTRÓW W.L.K.P.ŚWIELIGÓW - dom o pow. 90 m², 3 pokoje, kuchnia, łazienka z we, garaż, działka 600 m². Cena 230 000 zł - od negocjacji!!!
LUTOGŃ - dom z dwustanowiskowym garażem. Pow. 120 m², 2 sypialnie, kuchnia, jadalnia, łazienka, spiżarnia. Działka o pow. ok 1350 m². Cena 250 000 zł.
KROTOSZY - dom jednorodzinny o pow. 80 m², 3 pokoje, kuchnia, łazienka, możliwość zagospodarowania poddasza. Działka o pow. 1258 m². NOWA CENA 230 000 ZŁ. - DO NEGOCJACJI!!!
BIADKI - dom w stanie surowym otwartym o pow. 171 m², działka o pow. 1100 m². Ładna dzielnica Biadki - osiedle nowych domków jednorodzinnych. Cena 140 000 zł do negocjacji!!!
WIERZBNO - 10 km od Ostrowa Wlkp., 8 pokoi, kuchnia, łazienka z we i wanną, łazienka z prysznicem, budynki gospodarcze idealnie nadające się na prowadzenie działalności gospodarczej. Pow. działki 1200 m². Cena 350 000 zł - do negocjacji!!!
KROTOSZY - dom w centrum o pow. 180 mkw - 5 pokoi, kuchnia, łazienka, we. Budynki gospodarcze, - jeden z przeznaczeniem mieszkalno-garażowym, drugi jako warsztat. Działka o pow. 1047 m². NOWA CENA 377 000 ZŁ - do negocjacji!! Możliwość kupna samego domu bez budynków gospodarczych i działki za domem w cenie 250 000 zł!!!
KROTOSZY RYNEK - 1/5 UDZIAŁU W KAMIENICY - 6 lokali mieszkalnych o łącznej powierzchni 351,76 m², 4 lokale użytkowe o łącznej powierzchni 160,24 m². CENA 350 000 ZŁ. - DO NEGOCJACJI!!!
BIADKI Dom przy głównej trasie na Ostrów Wlkp. do kapitalnego remontu lub rozbiórki o pow. 50 m². na działce o pow. 3400 m². Cena 160 000 zł - do negocjacji!!!
KOZMIN W.L.K.P. - dom o pow. 82 m², 4 pok. kuchnia, we, łazienka. CENA 189 000 ZŁ. - DO NEGOCJACJI!!!
KROTOSZY - dom o pow. 220 m², 7 pokoi, 2 kuchnie, 2 łazienki, gabinet, piękny ogród na działce o pow. 2050 m². Dwa garaże. CENA 490 000 ZŁ do negocjacji!!!
SULMIERZYCE - dom o pow. ok 150 m², 5 pokoi, kuchnia, 2 łazienki, działka o pow. 415 m². CENA 260 000 zł - do negocjacji!!!
WITASZYCKI - NIERUCHOMOŚĆ IDEALNIE NADAJĄCA SIĘ NA DZIAŁALNOŚĆ - DOM/BIURA/SKLEP/ - przy głównej trasie Poznań-Kalisz. Miejsce parkingowe przed nieruchomością. Dom o pow. 100 m², sklep 100 m², pomieszczenie gospodarcze 30 m². Działka o pow. 2100 m². CENA 590 zł - do negocjacji!!!
ZDUNY - dom o pow. 20 150 m², budynek gospodarczy o pow. 24 m² Działka 307 m². CENA 290 000 zł.

LOKALE MIESZKALNE
KROTOSZY - ul. Zduńska, lokal mieszkalny w kamienicy bezczynszowej, o łącznej pow. 122,29 m² z możliwością zaadaptowania na dwa lokale. Cena 122 000 zł. DO NEGOCJACJI!!!
ZDUNY - wyremontowane mieszkanie o pow. 52 m², 2 pok. + 1 k. II piętro. NISKI CZYNSZ!!! Cena 119 000 zł. Do negocjacji.
KROTOSZY - os. Dąbrowskiego, 74 m² - 4 pokoje, kuchnia, łazienka, we, 4 piętro. CENA 172 000 zł - DO NEGOCJACJI!!!
KROTOSZY - ul. Konstytucji 3 Maja, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, 2 piętro. Niski czynsz!! CENA 137 000 ZŁ - DO NEGOCJACJI!!!
KROTOSZY - OS. KORCZAKA - 57,8 m², 4 pokoje, kuchnia, łazienka, we, IV piętro. CENA 145 000 zł - do negocjacji!!!
KROTOSZY - Konstytucji 3 Maja - 66,5 m² - 3 pokoje, kuchnia, łazienka, I piętro. Niski czynsz!! CENA 148 000 zł - do negocjacji!!!
ZDUNY - 50,6 m² - 3 pokoje, kuchnia (umeblowana), łazienka, parter - CENA 135 000 ZŁ. Możliwość kupna mieszkania z garażem za ceną 145 000 zł - do negocjacji!!!
KROTOSZY - Konstytucji 3 Maja - 37 m² - 2 pokoje, kuchnia, łazienka. II piętro. Niski czynsz!! Cena 123 000 zł - do negocjacji!!!

LOKALE UŻYTKOWE - SPRZEDAŻ
4 km od Kozłmina Wlkp., 5 km od Rozdrażewa na działce o pow. 2548 m kw dwupoziomowy budynek produkcyjny, w bardzo dobrym stanie, o pow. 500 m kw z wyremontowanymi mieszkaniami, z pom. socjalnym oraz stodoła o pow. 350 m kw. Cena: 550 000.- zł. Możliwość zakupu maszyn do produkcji kartonów za cenę 100 000.- zł.
KROTOSZY - Działka o pow. 2202 m² zabudowana budynkiem z przeznaczeniem na działalność. Ładna okolica, blisko staw, miejsce rekreacyjne. SZCZEGÓLNE POLECAM!! CENA 250 000 zł. - do negocjacji!
KROTOSZY - dwa sklepy przy ul. Koźmińskiej, o pow. 27,5 m² każdy. Cena za jeden lokal 160 000 zł!!!
DURZY - nieruchomość zabudowana budynkami biurowo - socjalno - magazynowo - produkcyjnymi o pow. ok 956 m², budynkiem mieszkalnym o pow. ok 229 m². Działka o pow. 4400 m². Dobry dojazd, pełne media, obiekt w części klimatyzowany. CENA 1 100 000 zł. netto - DO NEGOCJACJI!!! OFERTA GODNA POLECENIA!!!!
KONARZEW - Nieruchomość idealnie nadająca się pod działalność gospodarczą - transport, spedycja, handel. Działka o pow. 1919 mkw. częściowo utwardzona, na działce dom z możliwością zagospodarowania na biura, hala o pow. 300 mkw. CENA OFERTOWA 270 000 zł!!!

DZIERŻAWA, NAJEM
DZIAŁKA DO WYNAJĘCIA KROTOSZY, przy drodze krajowej kierunek Poznań, działka 3442 m kw przed stacją benzynową Orlen, uzbrojenie pełne. Czynsz 2000 zł netto/m-c.
KROTOSZY ul. Zduńska, lokal handlowy o pow. 40 m² - czynsz 1200 zł. netto miesięcznie.
KROTOSZY - budynek idealnie pod działalność typu handel, usługi. Zaplecze biurowe, socjalne, hala. Pow. ok 800 m². Czynsz do uzgodnienia!!!
DURZY - nieruchomość zabudowana budynkami biurowo - socjalno - magazynowo - produkcyjnymi o pow. ok 956 m², budynkiem mieszkalnym o pow. ok 229 m². Działka o pow. 4400 m². Dobry dojazd, pełne media, obiekt w części klimatyzowany. CZYNSZ 11 000 zł. netto. - DO NEGOCJACJI!!!
KROTOSZY - Fabryczna - mieszkanie na I piętrze. 48 m², 3 pokoje, kuchnia, łazienka. Czynsz 1000 zł/miesięcznie.
KROTOSZY - Ostrowska - dom jednorodzinny o pow. 99,5 m², 4 pokoje, kuchnia, 2 łazienki. Czynsz 1000 zł/miesięcznie.

KUPIĘ, NAJME
KROTOSZY, kupię w samym centrum, rynek, lokal handlowo - usługowy.
KROTOSZY, KOZMIN W.L.K.P. KUPIĘ MIESZKANIE DO 50 000 ZŁ!!! GOTÓWKA!!!

• Język angielski z dojazdem do ucznia. Tel. 512 744 495

INNE
• Przewóz mebli itp., Krotoszyn oraz Frankfurt nad Menem. Tel. 665 716 568.

Dam na najem
pomieszczenie na działalność gospodarczą, 70 m kw., duży parking.
Tel. 605 458 886 lub 781 521 091

KUPIĘ JAŁÓWKI
hodowlane, cielność 2 - 8 m-cy.
Tel. 661 708 535

Dam na najem
pomieszczenie na działalność, 65 m kw., duży parking.
Tel. 605 458 886 lub 781 521 091

Kupię bydło rzeźne
krowy (do 5,40), byki HF (do 7,30), MM (do 7,90) oraz bydło na ubój z konieczności, płatność gotówką lub przelew 1 dzień. Jałowki hodowlane i użytkowe od 6 m-c cielności.
Tel. 508 223 035 lub 65 575 18 48.

Kierownik
Marketu Spożywczego
w Galerii Handlowej w Krotoszy, wymagane: doświadczenie na stanowisku kierowniczym, wykształcenie minimum średnie, wysoko rozwinięte zdolności interpersonalne, komunikatywność, kreatywność, samodzielność, odporność na stres, doskonała organizacja pracy.
CV wraz ze zdjęciem proszę przesłać na adres: galeriakrotoszyn@onet.pl w tytule Kierownik.
Tel. +48 660 452 030

SPRZEDAM
profile aluminiowe
średnica 70 mm i kwadratowe średnica 55 mm.
Tel. 62 722 71 42 do godz. 16.00

Regały magazynowe stalowe, wózki do przewożenia towaru.
Tel. 62 722 71 42 (do godz. 16.00).

Przedsiębiorstwo „BIS”
skupuje jałowce hodowlane od 2 do 5 m-ca cielności, bezgogę, wydajność matki powyżej 6 tys. kg mleka oraz jałowce hodowlane i użytkowe powyżej 7 miesięcznej cielności.
Zgłoszenia: 65 57 38 631 pon.-pt. 8.00 - 16.00

(nie) Darmowy mBank

Z ciekawą interwencją przyszedł do naszej redakcji pan Janusz z Krotoszyzna. Jako klient darmowego, internetowego mBanku zwrócił się do nas z pytaniem, czy powinien płacić za usługi związane z kartą, bo bank zmienił ofertę. Czy jest to więc bank darmowy, czy też nie?

Komunikat o wprowadzeniu opłat za karty pojawił się na stronie internetowej banku w ubiegłym roku. Do tej pory wszystkie usługi świadczone przez tę instytucję były darmowe. Od 1 sierpnia bank pobiera 2 zł miesięcznie za korzystanie z karty debetowej. Płacą tylko klienci, którzy nie są aktywni. Jeśli ktoś chce mieć darmową kartę, musi zapłacić nią za zakupy o wartości 100 zł miesięcznie. Jeżeli ma kartę debetową i kredytową, a płaci oboma, transakcje są sumowane. Muszą to być jednak transakcje bezgotówkowe, a więc np. zakupy w sklepie czy na stacji benzynowej. Jeżeli klient nie spełnia warunków, bank pobiera z konta 2 zł. Następuje to po miesiącu, w którym łączna suma transakcji wyniosła poniżej 100 zł. Np. jeśli klient wykona w styczniu transakcje bezgotówkowe o łącznej wartości 50 zł kartą debetową, dwuzłotowa opłata zostanie pobrana w połowie lutego.

Wielu posiadaczy kont w mBanku robiło wszystko, żeby uniknąć płacenia, i stosowało się do wytycznych banku. Mimo tego muszą płacić. – Od listopada ub. roku „mBank” pobiera ode mnie opłatę niezgodnie z regulaminem. Płacę kartą w miesiącu kwotę powyżej 100 zł i na wszystko mam potwierdzenie z konta. Zadzwoń na infolinię, a tam tłumacz się awa-

rią systemu – mówi pan Janusz – Każą się nie martwić i tłumaczą, że takich osób, jak ja, jest więcej, i że pieniądze wrócą na moje konto, jak tylko usunięta zostanie awaria. Pytam, ile to jeszcze potrwa? Tutaj 2 zł, tam 2 zł, no i zbiera się niezła suma pieniędzy. Co się z nimi dzieje? To w końcu darmowy bank czy nie?

Dodzwoniliśmy się na infolinię banku, gdzie faktycznie poinformowano o awarii, która miała miejsce w grudniu ub. roku. Podobno została już usunięta i pobrane przez błąd systemu opłaty wracają na konta posiadaczy. – Faktycznie, w niektórych przypadkach opłata została pobrana niesłusznie. Takie przypadki są niedopuszczalne. W sytuacji, kiedy opłata była pobrana nieprawidłowo, zwróciliśmy ją automatycznie, bez konieczności składania reklamacji. Przepraszamy klientów za utrudnienia – mówi rzecznik prasowy mBanku, Krzysztof Olszewski.

Dodaje, że wielu klientów nie wie, jakie są zasady pobierania opłat, przez co mogą myśleć, że zostały pobrane niesłusznie. Najczęstszym błędem jest robienie zakupów za 100 zł w ostatnim dniu miesiąca. System zakreśla transakcje dopiero w następnym. Opłatę trzeba wnieść, bo tak mówi regulamin.

Marcin Szyndrowski



Renata Zych-Kordus była inicjatorką spotkania w sprawie nowej ustawy

Nasze samorządy apelują do ministra

Wszyscy chcieli jak najlepiej, a wyszło... jak zwykle. Rząd wprowadził nową ustawę o systemie pieczy zastępczej i wspieraniu rodzin, jednak nie zabezpieczył pieniędzy. Obowiązek finansowania spadł więc na barki samorządów.

Z dniem 1 stycznia ustawa została wcielona w życie. Główną koncepcją nowych przepisów jest zwiększenie pomocy dla rodzin niewydolnych wychowawczo. Umieszczenie dziecka pod pieczę zastępczą ma stanowić ostateczność – po wyczerpaniu wszystkich dostępnych sposobów pomocy rodzinie. Realizacja tego zadania ma być możliwa m.in. dzięki wprowadzeniu tzw. asystenta rodziny, pomagającego w rozwiązywaniu problemów wychowawczych czy socjalnych, a także w prowadzeniu gospodarstwa domowego.

Mniej dzieci w ośrodkach

Ustawa ma na celu również zmniejszenie liczby dzieci przebywających w placówkach opiekuńczo-wychowawczych. Od 2015 r. domy dziecka ma-

ją być przeznaczone jedynie dla dzieci starszych (powyżej 10 roku życia), które nie znalazły rodzin zastępczych lub wymagają specjalistycznej opieki. Zmienia się również finansowanie rodzin zastępczych. Od stycznia te, które są z dzieckiem spokrewnione, otrzymują miesięcznie 660 złotych na jego utrzymanie, natomiast niespokrewnione 1.100 zł. Do tej pory finansowanie pieczy zastępczej było bardziej zróżnicowane. – Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie brało pod uwagę wiele czynników. Liczył się m.in. wiek dziecka oraz stan zdrowia – tłumaczy kierująca działem wsparcia rodziny w PCPR radna powiatowa Renata Zych-Kordus. Teraz rodziny niespokrewnione mają otrzymywać więcej pieniędzy niż dotychczas, spokrewnione zaś tyle samo lub mniej. Oprócz nowego systemu finansowania rząd wprowadza tzw. koordynatorów rodzin zastępczych. Ich zadaniem jest m.in. pomoc w kontaktach z rodziną biologiczną i wspieranie usamodzielniających się wychowanków.

Problem to pieniądze

Według pracowników PCPR nowa ustawa wprowadza wiele potrzebnych

zmian. Przyjazne dla rodzin prawo okazuje się jednak mniej przyjazne dla budżetów samorządów. Wszystko dlatego, że rząd nie zabezpieczył środków potrzebnych na wprowadzenie go w życie, zrzucając koszty na samorządy.

Z powodu tego obciążenia kilka tygodni temu odbyło się spotkanie przedstawicieli komisji społecznych rady powiatowej oraz miejskiej. – Zaistniała obawa, że samorządy nie poradzą sobie z udźwignięciem kosztów – relacjonuje Renata Zych-Kordus, która była inicjatorką posiedzenia. Dlatego obie rady postanowiły złożyć na ręce ministra pracy i spraw społecznych – Władysława Kosiniaka-Kamysza, prośbę o wsparcie finansowe na realizację wymogów ustawy. Apel został jednogłośnie przyjęty na obu sesjach (miejscowej i powiatowej). Wprowadzenie ustawy spowoduje zaangażowanie jedynych wolnych środków samorządów. Konsekwencją tego będzie zmniejszenie wydatków majątkowych, środków na projekty rozwojowe. Pogorszy to również stabilność finansową samorządów – piszą radni w piśmie do ministra.

Agnieszka Marciniak



Kartą należy zrobić zakupy za minimum 100 zł

Szkolenia dla firm

Wydział ochrony środowiska Starostwa Powiatowego oraz urzędy miast i gmin w powiatu organizują bezpłatne szkolenia dla przedsiębiorców. Omawiane na nich będą sprawy związane z opłatami za korzystanie ze środowiska i emisjami gazów. Spotkania odbędą się kolejno w gminach: Krotoszyn

(10 stycznia, godz. 14.00, sala 41); Koźmin (11 stycznia, godz. 14.00, kino Mieszko); Zduny (12 stycznia, godz. 14.00, sala urzędu); Sulmierzyce (13 stycznia, godz. 14.00, sala urzędu) oraz Kobylin (16 stycznia, godz. 14.00, sala urzędu).

(szyn)

RZECZ PRAWNA

Dwa tygodnie temu przyszedł do nas do domu akwizytor, który prezentował garnki. Moja mama, starsza osoba, była akurat w domu sama i dała się namówić na zakup. Garnki były bardzo drogie i są nam niepotrzebne. Zadzwoń pod numer podany na paragonie firmy i poinformowano mnie, że garnków nie można zwrócić, nawet jak nie były używane. Czy jest jakaś szansa na odzyskanie pieniędzy?

Czytelniczka

Sprzedż przez akwizytora w domu klienta podlega innym zasadom prawnym niż sprzedaż w tradycyjnym sklepie. Zakupy zrobione w taki sposób określa się jako sprzedaż poza lokalem przedsiębiorstwa. Klientom dokonującym takich zakupów prawo przyszuje szerszą ochronę niż klientom sklepów tradycyjnych. Akwizytor sprzedający towary musi udzielić klientowi dokładnych informacji o firmie, którą reprezentuje, oraz o produkcie, który oferuje. Obo-

wiązkami akwizytora jest także poinformowanie klienta, że przysługuje mu tzw. prawo odstąpienia od umowy w terminie 10 dni od dnia sprzedaży. Oznacza to, że klient może w ciągu 10 dni zrezygnować z zakupu i zwrócić towar sprzedawcy, zaś ten musi oddać klientowi zapłaconą kwotę. Dodatkowo sprzedawca powinien przekazać klientowi wzór dokumentu o odstąpieniu od umowy. Klient, który chce zrezygnować z umowy, powinien wypełnić taki dokument i przesłać na adres sprzedawcy. Jeśli sprzedawca nie udzielił klientowi wspomnianych informacji, to zgodnie z prawem klient ma możliwość zrezygnowania z zakupu w terminie 3 miesięcy od dnia sprzedaży.

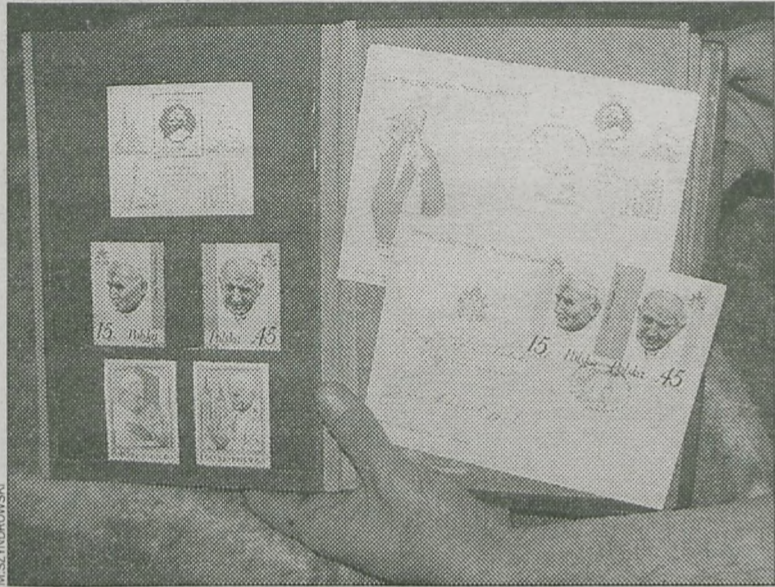
Z opisanej przez Panią sytuacji wynika, że akwizytor nie poinformował Pani mamy o prawie odstąpienia od umowy. Z tego względu Pani mama ma możliwość zrezygnowania z zakupu garnków w terminie 3 miesięcy

od dnia zakupu. W tym celu konieczne jest sporządzenie na piśmie oświadczenia o odstąpieniu od umowy sprzedaży i wysłanie go na adres firmy reprezentowanej przez akwizytora. Firma ma obowiązek odebrania garnków oraz zwrócenia pieniędzy.

Krzysztof Racyński

Szanowni Czytelnicy! Zachęcam do aktywności we współtworzeniu tej rubryki, która powstała, by pomagać w rozwiązywaniu Waszych problemów prawnych życia codziennego. Pytania bądź propozycje z tematami artykułów można wysyłać mailem (rzeczprawna@onet.eu) lub listownie (z dopiskiem Rzecz prawna), adres: Rzecz Krotoszyńska, ul. Sienkiewicza 2a, 63-700 Krotoszyn.

Filatelistyka znów staje się modna



Piotr prezentuje klaser z kolekcją papieską

6 stycznia obchodzono w Polsce Dzień Filatelisty. Znaczki pocztowe kolekcjonuje między innymi Piotr Kucak z Koźmina Wlkp.

Piotr ma 19 lat i uczęszcza do jednej z koźmińskich szkół. Ma pasję, która – zdawać by się mogło – przeminęła w XXI wieku na dobre. Kolekcjonowanie znaczków nie wymarło jednak wraz z nadejściem poczty elektronicznej. Tym zajęciem parzył się kiedyś każdy młody człowiek. We wszystkich domach znajdował się klaser. – *Pasją zaraził mnie mój tata, który pierwsze klasery otrzymał od swojego taty. Wciągnęło mnie to na dobre* – mówi Piotr.

Zajęcie polega na zbieraniu nie tylko znaczków pocztowych, ale także wszystkich innych przedmi-

tów z nimi związanych: – *Zbieram także koperty i kartki pocztowe. W swoich zbiorach młody filatelista ma wiele znaczków, które dla niego są bezcenne. – Najdroższy jest ten, na którym widnieje portret Johna Kennedy'ego (prezydent Stanów Zjednoczonych, który zginął w zamachu – przyp. red.). Trudno ocenić jego wartość. W przybliżeniu to kilkaset złotych* – mówi Piotr.

Filatelistyka to również nauka zajmująca się dogłębnym badaniem znaczków, ich historią, pochodzeniem. Zbieracze są dumni z własnych kolekcji, chcą, aby były jak

największe i zawierały liczne okazy unikalne. – *Dzięki znaczkom poznaję historię w inny sposób. To bardzo ważne, żeby o niej nie zapominać* – mówi kolekcjoner z Koźmina.

Zapytałśmy Piotra, w co powinien zaopatrzyć się potencjalny zbieracz. – *Żaden filatelista nie obejdzie się bez dobrego klasera z twardymi okładkami. W środku strony mają specjalne paski z przezroczystej folii, a także rodzaj cienkiej bibulki, która chroni zbiory przed zniszczeniem. Niezbędna będzie też lupa, dzięki której dostrzeżemy wszystkie szczegóły małego obrazka. Do wyciągania i trzymania znaczków przyda się pinceta z zaokrąglonymi końcówkami, która ochroni papier przed zabrudzeniami i odciskami naszych palców* – wylicza filatelista.

Zdobywanie znaczków do kolekcji jest współcześnie o wiele prostsze niż kiedyś – uważa Piotrek. Okazy można kupować w antykwiariatach, specjalnych sklepach, przez internet, a także na pocztach. – *Zainteresowanie znaczkami nie jest już takie, jak kiedyś. Od czasu do czasu Poczta Polska wypuszcza na rynek specjalne, limitowane serie, które później stają się prawdziwymi diamentami dla filatelistów* – mówi pracownica krotoszyńskiej poczty.

W Krotoszynie wciąż działa Koło Filatelistów zrzeszone w ostrowskim okręgu. W 2009 roku obchodziło 50-lecie istnienia i na tę okoliczność wydano nawet pamiątkowy znaczek. Prezesem jest Andrzej Kierzkowski.

Marcin Szyndrowski

Ulubiony Sprzedawca

Zuzanna Jakubiak i Lidia Kaczmarek

W cyklu tym prezentujemy sprzedawców z powiatu krotoszyńskiego, którzy zostali docenieni przez klientów. Nasi Czytelnicy mogą zgłaszać swoich kandydatów bezpośrednio w redakcji, a także telefonicznie (62 725 33 54) lub drogą mailową.

Obie panie pracują krotoszyńskim sklepie firmowym zakładu Józefa i Zofii Konarczaków z Pogorzeli. Głównym asortymentem punktu przy ul. Urbanowiczówny są produkty wędliniarskie. Zuzanna (36 l.) i Lidia (40 l.) to bardzo uprzejme i fachowe sprzedawczynie. W samych superlatywach mówią o nich stali klienci, których w sklepie nie brakuje: – *Zawsze doradzają, a i pośmiejemy się czasem razem* – mówi jeden z mężczyzn akurat robiących tam zakupy.

Starsza stażem jest pani Zuzanna – z krótką przerwą pracuje szósty rok. Lidia sprzedaje w sklepie od prawie czterech lat. – *Praca jest przyjemna. Nie narzekamy. Lubimy to, co robimy* – mówią zgodnie.

Na co dzień obie panie to kochające żony i matki. Zuzanna Jakubiak

ma troje dzieci: Dawida (16 lat), Michała (14 lat) oraz Marcelinę (12 lat). Wraz z nimi i mężem Adamem uwielbia aktywnie spędzać czas na wypadach za miasto. Oprócz tego lubi dobre filmy romantyczne i ciekawe książki.

Mąż Lidii Kaczmarek także ma na imię Adam. Ich syn Patryk jest już siedemnastolatkiem. Pani Lidia maluje na szkło – to jej pasja od dziecka. W sklepie można zobaczyć niektóre jej prace. Inna pasja to podróże. Była już m. in. we Francji, w Monako, Chorwacji czy Tunezji.

Nasze sprzedawczynie nie kryją zdziwienia, że zostały zauważone i docenione przez swoich klientów, którzy zgłosili je do prezentacji w naszej gazecie. – *Jesteśmy naprawdę zaskoczone tym wszystkim. Dziękujemy serdecznie i zapraszamy w nasze niskie progi* – śmieją się.

Marcin Szyndrowski



Zuzanna i Lidia zawsze są uśmiechnięte

Sulmierzyce

Noworocznie z burmistrzem

5 stycznia w sali sulmierzyckiego ośrodka kultury odbyło się spotkanie noworoczne. Gości współpracujących na co dzień z samorządem zaprosił burmistrz.

Na spotkanie przybyło około 30 osób. Burmistrz Piotr Kaszkowiak życzył wszystkim determinacji w realizowaniu celów. – *Pragnę podziękować za wysiłek, jaki włożyliście w codzienną, trudną pracę. Wybaczcie też przeoczenia, pomyłki, które były moim niezamierzonym udziałem* – stwierdził.

Wspomniał również o tym, że rok 2011 był rokiem trudnych zadań i wielkich nadziei. Udało się przede wszystkim zainwestować w rozwój sulmierzyckiej młodzieży. W najbliższym czasie zostaną otwarte dwa służące temu miejsca – sala sportowa oraz kompleks boisk Orlik. Oddano do użytku nowy parking przy ośrodku zdrowia. Wykonano znaczącą część kanalizacji. Utworzono ulice Świerczewskiego i Myśliwską. Przeprowadzono prace remontowe na ul. Broniewskiego, Połnej, Zielezińskiego, Sadowniczej,



Na spotkanie przybyli radni, szefowie instytucji miejskich, placówek oświatowych i stowarzyszeń

Rynku, Starokościelnej, Nowej i Krótkiej oraz os. Sulimira. Nie zapomniano o remontach bieżących w jednostkach podległych miastu, m.in. ocieplono budynek na terenie oczyszczalni ścieków, wyremontowano dachy Zakładu Usług Komunalnych oraz ośrodka zdrowia.

Na zakończenie burmistrz

i wszyscy obecni wzniesli toast za pomyślność w nowym roku. – *Życzę, aby ten nowy czas urzeczywistnił dobre i szlachetne marzenia, aby dał siłę, wiarę, nadzieję i determinację w dążeniu do wyznaczonych celów* – powiedział burmistrz Piotr Kaszkowiak.

Marcin Szyndrowski

Zduny

Wigilia dla 100 osób

18 grudnia 2011 r. zdunowska *Solidarność Weteranów Pracy* po raz 22. zorganizowała w tamtejszej restauracji *Impuls* wieczór wigilijny dla chorych, starszych i samotnych. W przedświątecznym spotkaniu wzięły udział 104 osoby.

Wspólnie śpiewano kolędy i dzieląc się opłatkiem, składano sobie życzenia. Na spotkaniu nie zabrakło przedstawicieli władz gminy – burmistrza Władysława Ulatowskiego oraz

zastępczyni przewodniczącego rady miejskiej, Anny Strugały. Obecni byli także księża z miejscowej parafii.

Na kilkanaście dni przed tym spotkaniem członkowie związku tradycyjnie już przygotowali i roznieśli 153 paczek świątecznych schorowanym osobom w podeszłym wieku. Organizowanie kolejnej akcji było możliwe dzięki pomocy finansowej gminy Zduny oraz licznych sponsorów. (mal)



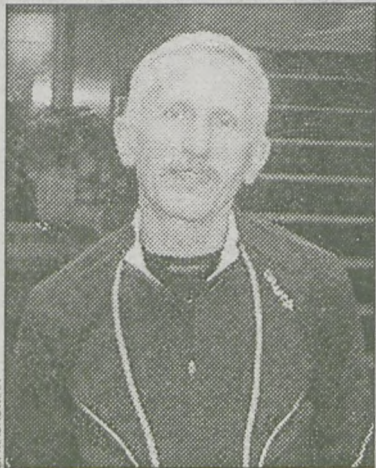
Wieczór zorganizowano w restauracji „Impuls”

Maratończyk

Nie tak dawno, przed Bożym Narodzeniem, mogliśmy spotkać w różnych częściach naszego powiatu biegającego sportowca. Był to maratończyk, Antoni Cichończuk z Gdyni, mistrz świata i Europy, ponad 50-krotny mistrz Polski weteranów.

Do Krotoszyna przybył na zaproszenie szefa biegów z Trzebnicy, Janusza Panczerza, i zatrzymał się w *Willi Wawrzyniak*. Firma ta zaszponowała mu dwutygodniowy pobyt, podczas którego przygotowywał się do 27. Ulicznego Biegu Sylwestrowego w Trzebnicy. Zawody organizowane są corocznie na pożegnanie starego i powitanie nowego roku.

Cichończuk to oficer rezerwy Marynarki Wojennej. Swoją pasję zaczynał dwa razy: kiedyś podczas studiów i później w wieku 55 lat. – *Jesienny wiatr biegania porwał mnie, jest to również wiek, który pozwala rozwijać hobby.*



W hollu perzyckiego hotelu

W 2009 roku, po maratonie w Berlinie, Antoni Cichończuk usłyszał dramatyczną wiadomość, którą była diagnoza nowotworu trzustki. Rozpoczął kolejną walkę, tym razem była to walka o życie. Operacja, chemio- i radioterapia pomogły, dały mu drugą szansę. Zwyciężył, wrócił do swego ukochanego sportu. Kilka dni temu podbił Trzebnicę. Jak opowiada: – *Po 8. kilometrze zacząłem prowadzić, na metę wpadłem z różnicą 17 sekund. Jest to przyjemna chwila stanąć na najwyższym podium. Myślę, że będę coraz lepiej biegał.*

W jego kategorii (M 60) w biegu na 10 km wystartowało 48 mężczyzn. Pan Antoni pokonał dystans z czasem 00:39:07. Dla porównania ostatni zawodnik z jego grupy wiekowej potrzebował aż 1 godz. 25 min.

Okolice Krotoszyna, które zwiedził biegając, przypadły mu do gustu. Trenował codziennie, bez względu na warunki atmosferyczne pokonywał minimum 20 km, obierając za każdym razem inny kierunek. – *Dałoby mi się dzisiaj pobiec, którądy najlepiej?* – pytał.

Innym razem obierał trasę: Zduny – Chachalnia – Krotoszyn, docierał też do Daniszyna. Ubrany lekko, sportowo, choć nie przywiązywał do tego szczególnej uwagi. – *Nie trzeba mieć drogich butów, żeby dobrze biegać, wystarczy tylko chcieć, a efekty przyjdą na pewno.* Zawsze wy-

biegał z małą butelką płynu, w którym była też odżywka. – *Popijam w małych ilościach po łyżku na trasie...* Będąc tu, przebiegł jakieś 300 km, dla jednej osoby to nie lada wyczyn.

Antoni Cichończuk to bardzo skromny człowiek, który znalazł swoją pasję i jest z nią szczęśliwy. Długo potrafi opowiadać o swoich osiągnięciach i przygodach związanych ze sportem, o różnych innych sytuacjach, które go dotknęły, tych lepszych i... gorszych. W jego wypowiedziach jest dużo ciepła, potrafi też przekazać dobrą energię.

Na zakończenie pobytu w *Willi Wawrzyniak* powiedział: – *Jest u was spokojnie, wypocząłem i na pewno jeszcze tu wrócę.*

Bożena Maćkowiak

Osiągnięcia maratończyka

mistrz świata maraton Riccione 2007 i Lahti 2009
mistrz Europy maraton Poznań 2006 i Ljubljana 2008
wyróżnienie *Filipidesa* – biegacz roku w Polsce
zwycięstwo w *age group* maraton Nowy Jork 2008 i Berlin 2009
zwycięstwo w open I Igrzyska EMG Malmö 2008
Sportowiec Roku w Gdyni 2007, 2008, 2009
2005-2009 50 tytułów i rekordów Polski

Koźmin Wlkp.

Piłkarze Białego Orła poznali trenera

Maciej Dolata – nowy trener koźmińskiej drużyny, wstępnie przedstawił zawodnikom swoją filozofię gry.

Spotkanie miało charakter organizacyjny. Kierownictwo klubu poinformowało o planach na najbliższy czas. Głównym celem jest utrzymanie się w IV lidze piłkarskich rozgrywek. Zmiany mają być widoczne w sposobie gry zawodników oraz ich nastawieniu. Chodzi zwłaszcza o grę z rywalami z górnej półki, z którymi zdaniem Dolaty należy grać inaczej niż

z przeciwnikami ze środka tabeli. – *Musimy mocno wykorzystać okres przygotowawczy. Stawiam i na obronę, i na atak* – podkreślił szkoleniowiec.

Nowym pomysłem jest wprowadzenie rady drużyny i jej przedstawiciela, który będzie komunikował się z trenerem i zarządem w przypadku jakichkolwiek problemów.

Maciej Dolata ma być trenerem *Białego Orła* do końca sezonu. Żadna ze stron nie wyklucza jednak przedłużenia umowy.

(szyn)

Zimmermann

– nadzieja ciężarowców

Szczepan Zimmermann został wicemistrzem kraju juniorów do lat 23 w podnoszeniu ciężarów. Wcześniej na imprezie seniorskiej zdobył złoto.

Do Warszawy zjechało ponad stu siłaczy z 15 najlepszych klubów w kraju. Rywalizacja odbywała się w dwóch kategoriach wiekowych – do 18 i do 23 lat.

Wśród najlepiej rokujących mocarzy nie zabrakło krotoszyńców, którzy bronili barw kościańskiego klubu *Kobra-Jass*. Szczepan Zimmermann zdobył srebro, a Marcin Kapała zajął czwartą lokatę. Obaj rywalizowali w grupie juniorów starszych.

Szczepan startował w grupie zawodników, których waga nie przekraczała 93 kilogramów. Uzyskał następujące rezultaty: przysiad – 290 kg, wyciskanie leżąc – 180 kg, martwy ciąg – 285 kg. Łączny wynik 755 kg ułokował go na drugim miejscu. Zwyciężył przedstawiciel *Tęczy Społem* Kielce, Michał Baran, który w trzech konkurencjach udźwignął 820 kg.



Szczepan Zimmermann dał z siebie wszystko i został mistrzem Polski

Nie do końca z występu usatysfakcjonowany był Kapała, który z rezultatem 627,5 kg uplasował się tuż za podium. W kategorii do 83 kg triumfował rekordzista świata w martwym ciągu – Krzysztof Wierzbicki z *MO-SiR* Mikołowa, który znokautował

wszystkich konkurentów, podnosząc w sumie aż 803 kg.

Występ Szczepana i Marcina przyczynił się jednak do drużynowego sukcesu *Kobry-Jass*, która wygrała klasyfikację klubową juniorów.

(szyn)

Okręgówka przed sparingami

Mimo że do piłkarskiej rundy wiosennej pozostało jeszcze trochę czasu, szkoleniowcy z naszego powiatu nie marnują czasu. Niebawem piłkarze rozegrają pierwsze sparingi, które mają na celu przygotowanie do dobrych występów w sezonie.

Nadal nie znamy nazwisk piłkarzy, którzy zasilą szeregi krotoszyńskiej *Astry*. Jedno jest pewne – wzmocnienia będą, ale zarząd klubu milczy, że-

by nie zapeszyć. – *Pomimo okresu świąteczno-noworocznego byłem w ciągłym kontakcie z trenerem. Wspólnie z zarządem przedstawi-*

śmy mu listę piłkarzy, z którymi rozmawialiśmy. Ustaliliśmy pewne priorytety i będziemy powoli je realizować – mówi wiceprezes klubu ds. sportowych, Mariusz Ratajczak.

W pierwszej kolejności *Astra* myśli o kimś, kto mógłby wypełnić środek pola. Wszystko ma się wyklarować do końca miesiąca. Pierwszy trening ekipa Patryka Halaburdy będzie miała 10 stycznia.

W drugim naszym zespole grającym w lidze okręgowej, a mianowicie *CKS Zduny*, trwa poszukiwanie nowego trenera po odejściu Jerzego Andrzejewskiego. Być może zostanie nim Włodzimierz Kokot, od lat związany ze zdunowską ekipą, ale decyzja jeszcze nie zapadła. – *Jeśli nikt się nie znajdzie, rozważę taką ewentualność. Musiałbym jednak zrezygnować z sędziowania meczów w klasie A. Jeśli jednak trzeba będzie pomóc klubowi, zrobię to* – mówi Kokot.

(szyn)



„Astra” rozpocznie treningi 10 stycznia

Akademia Reissa czeka na talenty

Treningi krotoszyńskiej filii Akademii Reissa założonej przez gracza *Lecha* Poznań Piotra Reissa działa już ponad trzy miesiące. W dalszym ciągu można zapisywać do szkółki dzieci.

Akademia Reissa stawia na zdrowy tryb życia. Jest szansą na prawidłowy rozwój maluchów i co najważniejsze pociechy mogą spędzać czas we właściwy sposób. Szkołka, w której szeregi wstąpiło już 1200

adeptów futbolu, gwarantuje rodzicom oraz ich pociechom profesjonalną kadre trenerską. Zapewnia także najwyższej jakości sprzęt piłkarski oraz udział w turniejach i Lidze Akademii. Dzieci mają dostęp do fachowej pomocy medycznej. Sama metodyka szkolenia oparta jest na najlepszych wzorcach. Pomysłodawcy odbywali staże w takich klubach, jak FC Barcelona czy Ajax Amsterdam. – *Już wkrótce ko-*

lejni trenerzy wyjadą po naukę do najlepszych szkółek w Europie – mówi Mikołaj Tarczyński, trener odpowiedzialny za kwestie szkoleniowe. W okresie jesienno-zimowym zajęcia odbywają się we wtorki i piątki, od godziny 17.00. Zapisy przyjmowane są pod numerem telefonu 889 046 567 lub drogą mailową (d.borski@akademiarreissa.pl).

(szyn)

Sport nauczył mnie pokory

Rozmowa z **Karolem Stasiakiem** z Koźmina Wlkp., mistrzem Polski, medalistą mistrzostw Europy i świata w brazylijskim jiu-jitsu.

Jesteś osobą raczej mało znaną w środowisku sportowym naszego powiatu, a przecież osiągnąłeś bardzo wiele...

– Tak (śmiech). Mam 41 lat i swoją przygodę z jiu-jitsu zacząłem dość późno. Wcześniej walczyłem w MMA (z ang. Mixed Martial Arts, czyli mieszane sztuki walki). Osiągnięcia, które teraz mam na koncie, zmieniają jednak ten stan. Jestem coraz bardziej rozpoznawalny. Niektórzy mi gratulują, niektórzy nie rozumieją, że dzięki sportowi można zajść daleko.

Jak zaczęła się Twoja przygoda ze



Karol Stasiak

ur. 1970 roku w Koźminie Wlkp. Zawodnik brazylijskiego jiu-jitsu. Do osiągnięć sportowych zaliczyć może występy w Lizbonie (2008 i 2009, srebro i złoto), Brazylii (2008, brąz), Londynie (2008 i 2011, trzy tytuły mistrzowskie) i Polsce (mistrz kraju w 2011 r.). Pracuje jako nauczyciel w koźmińskiej szkole podstawowej. Żonaty. Ma dwoje dzieci: syna Macieja (16 l.) i córkę Małgosię (2,5 l.).

sportami walki?

– Właściwie to w 16. roku życia. Przyglądałem się wtedy, jak mój starszy brat, Dariusz, gra w piłkę w okręgowym wtedy jeszcze *Białym Orle*. Zazdrościłem mu trochę tej aktywności sportowej. Potem trafiłem do Technikum Weterynaryjnego we Wrześni. Była to szkoła niezwykle usportowiona. Wyjechałem z Koźmina, gdzie nie było nic, a tam po raz pierwszy zobaczyłem boiska z prawdziwego zdarzenia, sale i siłownię. To było to. Wuefista Adam Kaczor namówił mnie na boks. Nie osiągnąłem jednak nic znaczącego w tej dziedzinie.

Kiedy zacząłeś myśleć o jiu-jitsu?

– Nie tak szybko (śmiech). Zaczęło się od wspólnej z kolegą decyzji, że idziemy na Akademię Wychowania Fizycznego do Poznania. Ostatecznie wyładowałem jednak w Gorzowie. Tam zarazem się po trochę zapasami i judo. Przez jakiś czas właśnie tym dyscyplinom poświęcałem swój czas. Po powrocie w rodzinne strony zostałem nauczycielem w koźmińskiej szkole i zacząłem coraz bardziej interesować się jiu-jitsu.

Dlaczego? Przecież w latach 90. był to prawie nieznanym Polakom sport...

– Bodźcem były występy pioniera polskiego jiu-jitsu, Karola Matuszczyka. Z pomocą przychodziły czasopisma, gazety czy filmy wideo. Potem poznałem Piotra Bagińskiego (autorytet w świecie jiu-jitsu i MMA – przyp. red.) i z nim zacząłem poważnie trenować. Współpraca na dobre trwa od 2004 roku. Obecnie zdobyłem tytuły mistrza Polski, Europy i świata. Mam brązowy pas i brakuje mi już tylko czarnego.

Wspomniałeś o MMA...

– Tak, byłem po studiach czynnym



Karol Stasiak (z lewej) w jednej z walk na międzynarodowych zawodach

zawodnikiem do 2007 roku. Mój rekord to dwa zwycięstwa, dwie porażki i jeden remis. Nigdy jednak nie chciałem na dłużej się wiązać z tą dyscypliną sportu. Miałem w 2004 roku szansę walki z Mamedem Chalidowem (niepokonany od lat zawodnik MMA – przyp. red.), ale odmówiłem, bo się po prostu bałem (śmiech). Tak naprawdę nie byłem gotów na tę walkę. Potrafię ocenić realnie swoje możliwości.

Trenujesz młodzież. Poproszę o kilka słów na ten temat...

– Treningi z młodzieżą mam codziennie o 18.00 w hali. Nasz klub *Pretorian* zaczyna powoli liczyć się w świecie jiu-jitsu. Koźmin już kilka razy był organizatorem imprez na skalę ogólnopolską. Próbuję też organizować u nas różnego rodzaju seminaria szkoleniowe, aby młodzież uczyła się od najlepszych. Kilka razy gościliśmy zawodników z Brazylii, która jest kolebką jiu-jitsu. Mam gru-

pę osób, które naprawdę dobrze rękują. Aktualnie na treningi w hali koźmińskiej szkoły przychodzi 20 osób. Chętnych oczywiście zapraszam.

Jiu-jitsu oficjalnie należy do sportów walki. A czym jest dla Ciebie?

– Dla mnie jiu-jitsu jest jak szachy. Trzeba być mądrym i cierpliwym podczas walki. W tym sporcie wcale nie liczy się siła, chociaż też jest ważna, ale nie tak ważna, jak wytrzymałość i silna psychika.

Jiu-jitsu to sport kosztowny. Możesz liczyć na jakąś pomoc?

– Większość środków zdobywam sam. Koźmin to specyficzne miasto. Z gminy w tym roku mogę liczyć na 4 tys. zł, a tyle wydajemy na salę. Boli mnie, że na sekcje sportowe patrzy się przez pryzmat liczby zawodników, a nie ich osiągnięć. Nie można porównywać np. mojego klubu do koła wędkarskiego, bo chyba tylko

ono dostało mniej pieniędzy niż my. Pomoc jednak jakaś zawsze jest – czy to od sponsorów, których szukam, czy od burmistrza.

Najbliższe plany?

– Start w Lizbonie w dniach 27 – 29 stycznia. Na tym się teraz skupiam.

Co na to najbliżsi?

– Żona, Marlena, jest bardzo wyrozumiała i zawsze mogę na nią liczyć. Syn kibicuje, sam zresztą trenuje jiu-jitsu. Większość znajomych trzyma za mnie kciuki. Cieszę się, że tych życzliwych jest tak dużo.

Jakieś życzenia dla czytelników naszej gazety?

– Bądźcie cierpliwi i pokorni w tym, co robicie. Sportowcom z naszego powiatu życzę, żeby trenowali ciężko, a wtedy walka o ugragnione cele będzie lekka.

Rozmawiał

Marcin Szynkowski

Zawodnicy Pretoriana w dobrej formie

Zawodnicy koźmińskiego klubu jiu-jitsu *Pretorian* uczestniczyli w zeszłym roku w mistrzostwach Polski. Fenomenalną formę potwierdził 41-letni trener klubu, Karol Stasiak, który do kolekcji medali mistrzostw świata i Europy dołożył złoty medal mistrzostw kraju.

Ostatnie mistrzostwa były siódmymi mistrzostwami jiu-jitsu w Polsce. Gospodarzem tej edycji zawodów był klub *Copacabana* Warszawa, jednak rozgrywano je w Pruszkowie, w nowoczesnym obiekcie BGŻ Arena. Uczestników było prawie 700. Ze względu na tak dużą liczbę zawodników impreza została rozłożona na dwa dni, a pojedynki rozgrywano jednocześnie na sześciu matach.

Klub *Pretorian* reprezentowało ośmiu sportowców: czterech z Gorzowa Wlkp. i czterech z Koźmina Wlkp. Bezkonkurencyjny okazał się trener Karol Stasiak, który w kat. 88,3 kg. zdobył złoty medal w tzw. dywizji masters. Brąz wywalczył w kat. 88 kg (dywi-

zja junior) Łukasz Twardowski. Innym koźminianom – Bartoszowi Grzędzie i Donaldowi Kukfiszowi, nie udało się zdobyć medali. – *Mistrzostwa stały na bardzo wysokim poziomie. Cieszę się z postawy moich zawodników. Nasz klub się rozwija i myślę, że z roku na rok będzie lepiej* – powiedział gazetce trener.

Klub sportowy *Pretorian* został zarejestrowany jako stowarzyszenie w lipcu 2007 roku. Oprócz jiu-jitsu zawodnicy startują również w formułach: Submission Fighting (ADCC); Grappling (PZZ) oraz Mixed Martial Arts (MMA). Od tego czasu zawodnicy startują na wszystkich ważniejszych imprezach. (szyn)



Pamiątkowe zdjęcie zawodników KS „Pretorian” po mistrzostwach Polski

Zdolny szachista

10 grudnia rozegrano w Poznaniu finał szachowych mistrzostw naszego województwa dla dziewcząt i chłopców ze szkół podstawowych i gimnazjów.

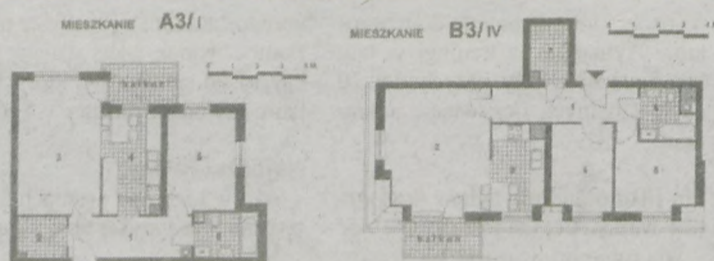
Kobylińskie gimnazjum reprezentował Andrzej Mosiek – uczeń klasy pierwszej. Mistrzostwa przeprowadzono zgodnie z regulaminem XIII Wielkopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej oraz przepisami Polskiego Związku Szachowego. Rozegrane zostały systemem szwajcarskim kontrolowanym na dystansie 9 rund, z tempem gry po 15 min. na partię dla zawodnika. Andrzej zajął 39. miejsce, wszystkich uczestników było 52. To najlepszy rezultat w historii kobylińskiego gimnazjum. Młodemu szachisście gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów. (szyn)

JPM
DOMOSIEDLE ROBIŃSKICH
KROTOSZYN

NOWE MIESZKANIA

OFERUJEMY PAŃSTWU:

- * KOMFORTOWE MIESZKANIA 2 I 3 POKOJOWE, POŁOŻONE BLISKO TERENÓW ZIELONYCH,
- * PIĘKNE WIDOKI NA PANORAMĘ MIASTA I POBLISKIE STAWY
- * 10 MINUT SPACEREM DO CENTRUM



BIURO BUDOWY: OS. ROBIŃSKICH KROTOSZYN,
CZYNNE WTOREK I PIĄTEK OD 10.00 DO 13.00
KONTAKT: ŁUKASZ NOWAK 690 009 999, PON.-PT. OD 9.00 DO 17.00
ADRES SIEDZIBY: JPM DOM S.C., UL. DOLNA 9, 63-000 ŚRODA WLKP
TEL. 61 285 03 87

www.jpmdom.pl
biuro@jpmdom.pl
SKUP BYDŁA WALCZAK
Tel. 696 643 499

KUPI
krowy 5 zł/kg
jałowki 5,20 zł/kg
płatne gotówką z vat przy odbiorze

Skup bydła na ubój z konieczności.
Odbiór całą dobę. Płatno gotówką.
Skup jałowców ciętych i żywych.



U nas
prenumerata
najkorzystniejsza!

Miesięczna,
kwartalna,
półroczna

Zamówienia przyjmują:
listonosze i oddziały
Poczty Polskiej
na terenie
powiatu krotoszyńskiego.

Tylko
195 zł

Nowy konkurs

Wygraj kurs szybkiego czytania!

Od tego numeru rozpoczynamy nasz nowy konkurs. Nagrodą w konkursie jest uczestnictwo w kursie szybkiego czytania. Sponsorem konkursu jest szkoła językowa *Leader School* (Krotoszyn, Mały Rynek 5).

Aby wygrać należy przesłać na adres redakcji jeden z kuponów. Poza tym warunkiem wzięcia udziału w konkursie jest przetłumaczenie napisu, który mieści się nad wejściem do szkoły *Leader School* przy Małym Rynku. (red.)

Do you
speak English?

.....
Odpowiedź (przetłumaczony napis)

.....
Imię i nazwisko

.....
adres



NOWE MIEJSCE

STAREJ SZKOŁY

MAŁY RYNEK 5

SZKOŁA JĘZYKOWA
LEADER SCHOOL
www.leaderschool.com.pl
Tel. 790 573 305
ZAPISY NA DRUGI SEMESTR
angielski, niemiecki, hiszpański, francuski

Najlepsza oferta wycieczek dla dzieci i młodzieży
KURS SZYBKIEGO CZYTANIA

- techniki pamięciowe
- techniki koncentracji
- motywacja sukcesu liderów

• 12-16 lat • 16 i więcej

Komputronik

TECHNOLOGIE JUTRA

3499 zł

2999 zł

DELL Inspiron N5110 (Q15R) Core i7 2670QM

- > procesor Intel® Core™ i7-2670QM (2.2 GHz, 6 MB Cache)
- > pamięć RAM 6 GB
- > dysk twardy 640 GB
- > grafika NVIDIA GeForce GT 525M
- > WiFi IEEE 802.11b/g/n
- > LAN 100 Mbps, Bluetooth
- > interfejsy: eSata / USB, 2x USB 3.0, 1x USB
- > Windows 7 Home Premium 64 bit



Krotoszyn, ul. Benicka 2a
krotoszyn@komputronik.pl
www.komputronik.pl
 tel. 62 725 72 06



Jubilerstwo

GRZEGORZ KAŻMIERCZAK

Krotoszyn, ul. Kaliska 8
 pn-pt 10⁰⁰ – 18⁰⁰, soboty 10⁰⁰ – 13⁰⁰
 tel. 62 722 60 20



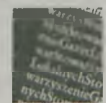

Wygrali cenne nagrody

Dziś publikujemy osoby, które wygrały w konkursie dla Czytelników. Redakcja ogłosiła go trzy tygodnie temu wspólnie ze sponsorem – zakładem jubilerskim Grzegorza Kaźmierczaka. Zasady były proste. Trzeba było nadesłać do 6 stycznia kupon konkursowy z odpowiedzią na pytanie: Czy Jubilerstwo G. Kaźmierczaka prowadzi sprzedaż zegarków renomowanych firm szwajcarskich *Certina* i *Tissot*?

Bizuterię damską wylosowano dla **Marleny Pawlik** z Sulmierzyc, a zegarek męski wygrał **Mariusz Szych** z Orpiszewa. Wszystkim zwycięzcom gratulujemy i zapraszamy po odbiór nagród do redakcji *Rzecz Krotoszyńskiej* we wtorek 17 stycznia. (red.)

RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK LOKALNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU *SOLIDARNOŚCI*. Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelny: Sebastian Pośpiech
 Wydawca: Lumino Press, 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Druk: Norpol-Press (Wrocław). Tel. 62 725 33 54, 62 722 71 42, faks 62 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzecz.krotoszyńska.pl, reklama@rzecz.krotoszyńska.pl. Konto: 67 8410 0003 2001 0003 8625 0001. Nakład: 5000 egz. Tygodnik zrzeszony w Stowarzyszeniu Gazet Lokalnych w Warszawie.

Jednoaktówka w dwudziestu czterech odsłonach, grywana regularnie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Sebastian Pośpiech. Obsada: Romana Hyszko, Agnieszka Marciniak, Anna Juszkowiak. Fotodekoracje: Paweł Pióclenniczak. Suflerka: Beata Polańska-Wiatr. Artyści występujący gościnnie: Artur Deckert, Radosław Korzeczek, Dominika Krotoska, Mariusz Marzyński, Sławomir Palusz, Maria Polak, Jan Rosik, Marcin Szynkowski, Anna Szuk, Ferdynand Woźny.
 Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania nadesłanych tekstów. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektóre nieco skracamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników kochamy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.30, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że lamie nas Artur Paterek.



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych



9 771231 769127



02